

892/11-3

O KAPIELACH PŁYNNYCH I PAROWYCH,

TAK POD WZGLĘDEM UTRZYMANIA
ZDROWIA, JAK RÓWNIEŻ O UŻYCIU ICH
W SZTUCE LEKARSKIEJ.

In balneis, Salus!

PRZEZ

L. MARCZEWSKIEGO,

Lekarza wolno-praktykującego.



K A L I S Z.

W DRUKARNI K. W. HINDEMITH,

PRZY ULICY MARJAŃSKIEJ N. 71.

—
1852.

O KAPITAŁU

WYDAWCA I TŁUMACZ

TŁUMACZENIE
WYDAWCA I TŁUMACZ
WYDAWCA I TŁUMACZ

WYDAWCA I TŁUMACZ

WYDAWCA I TŁUMACZ

WYDAWCA I TŁUMACZ

WYDAWCA I TŁUMACZ

WYDAWCA I TŁUMACZ

WYDAWCA I TŁUMACZ

WYDAWCA I TŁUMACZ

WYDAWCA I TŁUMACZ

1922.

394/2-8

O KĄPIELACH
PŁYNNYCH I PAROWYCH.

TAK POD WZGLEDZEM UTRZYMANIA
ZDROWIA, JAK RÓWNIEŻ O UŻYCIU ICH
W SZCZEGÓLE LECZENIU.

O KĄPIELACH
PŁYNNYCH I PAROWYCH.

*Pranownemu Kolegium Wyższemu
Jędrzejowskiemu do honoru
w dowód szacunku ofiaruję*

KALISZ

Marzewski.

*Sandomierz d. 12 Października
1860. r.*

O KAPITAŁACH
PŁYNĄCYCH I PAROWYCH.

Wzrostu i rozwoju
wzrostu i rozwoju
wzrostu i rozwoju

Wzrostu i rozwoju
Wzrostu i rozwoju

Wzrostu i rozwoju
Wzrostu i rozwoju

399/II-8

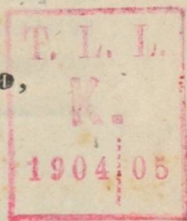
O KĄPIELACH PŁYNNYCH I PAROWYCH,

TAK POD WZGLĘDEM UTRZYMANIA
ZDROWIA, JAK RÓWNIEŻ O UŻYCIU ICH
W SZTUCE LEKARSKIEJ.

In balneis, Salus!
W Warszawie d. 16 (28) Lutego 1882 r.
R Z E Z

L. MARCZEWSKIEGO,

Lekarza wolno-praktykującego.



~~Biuro Towarz. Lekarsk~~
gub. Lubelskiej

K A L I S Z.

W DRUKARNI K. W. HINDEMITH,
PRZY ULICY MARJAŃSKIEJ N. 71.

—
1852.



8-1/1003

O KAPITALE

PLYNNYCH I PAROWYCH

5074

TAK POD WZGLĘDEM UŻYCIEM
ZDROWIA, JAK ROZWIĄZANIE
W SZTUCE

Wolno drukować, z warunkiem złożenia
w Komitecie Cenzury, po wydrukowaniu
prawem przepisanej liczby egzemplarzy.

w Warszawie d. 16 (28) Lutego 1852 r.

STARSZY CENZOR,

Radca Dworu, **L. Tripplin.**

Uniwersytet Medyczny w Lublinie

nr inw.: XX - 40136



BG 5074



111-28-1152

MA

PRZEDMOWA.

Smutne wypadki, często zdarzające się, z chęci leczenia siebie samych, za pomocą pism szarlatanizmém tehnących, bez rady i doświadczenia lekarzy; były dla mnie pobudką, do napisania obecnego popularnego dzieła. Czemużby ciż sámi ludzie, którzy z takim zapalem chwytając każdą nową metodę leczenia, próbują jęj na sobie, a wskutku zyskują z nięj, utratę zdrowia, na długo a niekiedy i na zawsze, — niemieli użyć i posłuchać prawd odwiecznych, sumiennie

sztuką lekarską zdobytych, doświadczeniem wzbogaconych, i otrzymać w korzyści rzetelną ulgę w cierpieniach, siły i zdrowie? Dla tego też wszystko prawie co się w tém dziele zawiera, niepochoǳi z mojego własnego doświadczenia. Co tylko znaleźć mogłem użytecznego, zgodnie z zasadami czerpanými z teorii i praktyki lekarskiéj, pod względem kąpieli płynnych i parowych, tak w dziełach mężów naszego kraju, jak równie za granicą wydanych, wszystko to w krótkości, przystępnie każdemu pojęciu, zebrałem, a wiele bardzo co dosłownie, żywcem umieściłem. Możnasz albowiem liczyć na własne siły i umiejętność w sztuce lekarskiéj, pisząc rady dla bliźnich, gdzie chodzi o ich zdrowie, a częstokroć i życie, bez usunięcia na stronę miłości własnéj, kiedy nieraz sumien-ny i doświadczony lekarz, przywołany do mało znaczącej choroby, nim ją rozpozna, ze drżeniem i wątpliwością, przystępować musi do łóżka chorego, do łóża boleści, do

tego wielkiego majestatu nieszczęścia? Pytam się, z jakąż zuchwałością i słabym sądem o zdolności tych, co ich czytać będą, pisać musieli ci ludzie, którzy mało świadomości sztuki lekarskiej, w jednym środku, lub w jednym sposobie leczenia, całe zbawienie rodu ludzkiego ze śmiałością upatrywali? — Lecz dzięki Opatrzności, książki ich idą w niepamięć, jako pozbawione nawet pozornej zasady. Już zdrowy rozsądek i doświadczenie, niestety, nieraz ciężko nabyte, przekonały publiczność, o wartości prawdziwej medycyny i uzdolnionych lekarzach; zmniejsza się codziennie liczba zwolenników Morysona, Leroy, Robaczków hemoroïdalnych, gorczycy i t. d. podobno już i cudowna kamfora znikać poczyna.

Aczkolwiek dzieła wspomniane, nacechowane interesem własnym i zarozumiałością, zrodziły klęski często niepowetowane; dały one jednak wielką światu naukę, iż tak w medycynie, jak i w innych umiejętno-

ciach, nim się dojdzie do rzetelnéj prawdy, przejść wprzód potrzeba przez to, co jest do prawdy podobném. — Aby dokładniej o tém przekonać, przytoczę jedno małe zdarzenie:

Przed niedawnym czasem, był w jedném z pierwszych miast Europejskich szarlatan, który szumnie ogłosił, że w powietrzu, jako żywiole do bytu człowieka nieodzownie potrzebnym, znajduje się lekarstwo na wszystkie choroby. W zakładzie swym pourządzał na ten cel, rozmaite miechy, eugi, korytarze, kąpiele powietrzne; tłumnie schodzili się do niego zreumatyzmowani, paralitycy, z podagrą i chorobami zapalnémi; dmuchał zdumiałym pacjentom w zbolale ich członki, — po obnażeniu się z szat, brali kąpiele w powietrzu, jakby w wodzie, udając, — i któżby uwierzył — po kilku podobnych posiedzeniach, wracali do siebie z ulgą w cierpieniach, uradowani, głosząc wdzięczność, dla nieśmiertelnego zdobywey, nowéj metody le-

czenia. Ale wkrótce wznawiać się zaczęły dawniejsze bóle, a z nimi przyszła i rozważa. — Oszołomiony radością wynalazca, już tylko co miał ogłosić, że ziemia matka nasza wspólna, jako czwarty element, będzie najlepszym lekarstwem na wszystkie choroby, — ale się powstrzymał...

Cóż się jednak stało z nim i z jego powietrzną metodą? oto, kiedy po kilku tygodniach, doszedł do celów własnemu jego interesowi odpowiednich,

Wszystkim się uklonił, podskoczył, wykrzyknął,

Brzęknął pieniędzmi, rozśmiał się... i zniknął.

Taką to jest potęga nowości, taki koniec wszelkich systematów, które nie mają na celu prawdy i zamiłowania ludzkości.

Pisząc o kąpielach, więcej dla publiczności nie lekarskiej, starałem się aby sposób użycia onych, był dla każdego zrozumiałym

i przystępnym, tak pod względem utrzymania zdrowia, czyli higieny, jak równie w wielu chorobach, gdzie brak lekarza stoi na przeszkodzie. Jest to krótki zbiór i poradnik domowy jak brać należy i w jakich wypadkach, kąpiel zimną i gorącą z czystej wody; kąpiele mineralne sztuczne, których skład i urządzenie o ile można najdokładniej podanemi zostały; oraz kąpiele płynne, dostarczane z królestwa roślin i zwierząt. Wczem łaźnie parowe Egipskie, Rossyjskie i inne tego rodzaju przyrządy, różnią się od nowej łaźni parowej, która chociaż dawno znana, u nas jednakże używaną nie jest, starałem się w krótkości do jej użycia zachęcić. Wszystkie możliwe środki lekarskie, w postaci pary udzielane i choroby którem przystożą, również zamieszczone zostały. Wodopotnia, czyli metoda Prysznica, jako część ogólnego systematu kąpeli płynnych, łącznie z temi ostatniemi, w osobnym zawiera się rozdziale.

Przekonany jestem, iż ogrom nieskończoności i ciągły postęp sztuki lekarskiej, wyższego i dokładniejszego nad obecne, wymagają dzieła; dla tego też uczuwam nieudolność moję. Wszelkie uwagi, nowe odkrycia, roztrząśnienia i poprawki, jedynie od współ-lekarzy, jako od właściwych sędziów, prawdziwe dobro ludzkości na celu mających, przyjmę z wdzięcznością. Bo wiem, że rozprawy naukowe, podobne są do dwóch chmur napelnionych elektrycznością przeciwną, długo waleczą z sobą, lecz ze starcia ich ostatecznego, wynika odgłos i światło!

Jeżeli jednak po użyciu kąpieli, powie który z bliźnich, iż odpowiedziałem dążności, stania się użytecznym, będzie to dla mnie najwyższą nagrodą, prawdziwem uszczęśliwieniem, i nową do prac w zawodzie lekarskim, zachętą.

w Koninie dnia 10 Stycznia 1852 r.



O KĄPIELACH

w Starożytności.

Pociąg instynktowy człowieka do utrzymania czystości zewnętrznej ciała, potrzeba ochłodzenia się od dogrzewających promieni światła, ulga jaką znajdował rzucając się w rzekę, jezioro lub strumień, po ciężkich pracach rolniczych, wojennych, lub zmordowaniach goniąc za dzikim zwierzem, był pierwszym jego doradcą i nauczycielem, do użycia wodnych kąpiel. W pierwszych wiekach barbarzyństwa i ciemnoty, nie jeszcze sztuka niezrobiła dobrego dla ludzi, dalekimi oni byli od myśli tworzenia sobie przyrządów za których pomocą kąpać by się mogli stosownie do woli, w każdej porze roku, o każdej godzinie i miejscu, przy cieple zbawienném i przyjemność rodzącém.

Niema wątpliwości, że odkrywanie źródeł wody gorącej, które znajdowano wówczas tak dobrze jak w obecnych czasach, na całej przestrzeni ziemi, nadało myśl pierwszą urządzania kąpiei i udzielania wodzie rozmaitych stopni ciepła, stosownie do potrzeby. Ludom to wschodniem, które pierwsze kosztować zaczęły dobrodziejstw cywilizacyi, zawdzięczyć należy przekazanie potomnym użycie wodnych kąpiei. Zwyczaj ten przeszedł z Azji do Europy wraz z Koloniami które się ustaliły w Grecyi, Włoszech, Hiszpanij i w Galij. — Za czasów Homera znane były Grekom ciepłe kąpiele — w kilku miejscach dzieł jego już jest o tém wzmianka, między innemi kiedy opisuje życie roszkowne które prowadzono w pałacu Alcynoïsa, lub przyjęcie którego doznał Ulysses od Czarnoxiężniczki Circei.

Rzymianie w pierwszych czasach swego istnienia, wprowadzili w zwyczaj obmywać ręce i nogi wieczorem po pracach rol-

niezych; a co dziewięć dni schodząc się dla ułatwienia interesów publicznych do Rzymu, oczyszczali wprzód całe ciało. Tyber i rzeki okoliczne służyły im za łaźnie, nieznając jeszcze ani wanień z czystej wody, ani też kąpieli parowych. Dopiero w roku 441 od założenia Rzymu, Appiusz Klaudjusz Cenzor, poraz pierwszy urządziwszy wodociąg sprowadzał wodę z Tuskulum. Później wodociągi mnożyć się zaczęły i postawiono w różnych częściach miasta Termy, czyli łaźnie, a to tém bardziej, iż do ćwiczeń gimnastycznych ciała, kąpiele łączyć się musiały; mnogie zastosowania których lekarze ówczesni w rozmaitych chorobach używać zaczęli, przyczyniły się potężnie do powiększenia ich liczby. Za panowania Cesarza Augusta wzrost gmachów na łaźnie przeznaczonych, doszedł do najwyższego stopnia; a sztuka dzisiejsza, pod względem wykwintności, słabo tylko równać się może z tém wszystkiem, co przedstawiały kąpiele Agryp-

py, Nerona i Tytusa. — Marmury najrzadsze, naczynia kosztowne, bronzы, kolumny, posągi najslawniejszych mistrzów, złożone sale podnosiły jeszcze okazałość i blask wewnętrzny tych olbrzymich pałaców. Trudno jest wyobrazić sobie dzisiaj, liczne użytki którym termy rzymskie były poświęcone. Oprócz obszernych sadzawek i tysiąca celi różnego gatunku, kąpielom przeznaczonych, (bo dosyć jest przytoczyć że jedna terma czyli łaźnia Dioklecjana 3000, wanię zawierała) znaleźć można było w jednym zabudowaniu teatru, świątynię, amfiteatru, obszernie spacerу drzewami wysadzone, szkoły przez młodzież uczęszczane, rodzaj akademij, do których schodzili się uczeni dla dyskusyi i rozmów, nareszcie biblioteka, gdzie każdemu wolne zostawiano wnijście.

Doskonale kąpiele nazywano te, które się składały z następujących wydziałów:

1. Apodyterium, czyli rozbieralnia.

2. Onctuarium, miejsce gdzie się odbywały namaszczenia.
3. Conisterium, skład piasku.
4. Spheristerium, miejsce ćwiczeń gimnastycznych.
5. Kąpiel gorąca.
6. Łaźnia parowa sklepiona.
7. Tepidarium, kąpiel letnia.
8. Frigidarium, kąpiel chłodna.

Po rozebraniu się z sukni, szedł Rzymianin do Onctuarium, aby natrzeć i namaścić ciało oliwą, dla nadania mu giętkości i elastyczności potrzebnej do zapasów. W Conisterium posypywał piaskiem te części ciała, które w czasie walki służyć mu miały, do łatwiejszego schwytania przeciwnika. A po tych przygotowaniach, w Spheristerium, rozwijał dopiero całą zręczność swych sił fizycznych. Między rozmaitemi zabawami, rozdęty powietrzem pęcherz rzucano z rąk do rąk, tak aby nieupadł na ziemię,

i grała przez długi czas w wielkiej była modzie. Za danym znakiem igrzyska ustawały, a udawano się do kąpieli ciepłej, później do parowej, gdzie po pewnym przeciągu czasu kąpiący się używał narzędzia Strigil zwanego, którym skrobał skórę, zdejmując z niej nieczystości i materje tłuste. Strigil był to nóż z kości słoniowej, lub metalu zrobiony, prosty lub w rozmaitych kształtach nagięty, aby łatwo zastosować go można było do wypukłości, albo wklęsłości członków ciała. Po ukończeniu kąpieli gorących, wchodzili do wanny ciepłej następnie do frigidarium, czyli zimnej, gdzie zabawiwszy minut parę, znów do apoditerium wracali, dla przywdziania pozostawionej tamże odzieży. Cel kąpieli ostatniej zimnej był taki, aby się raptownie niewystawiać, na działalność powietrza zewnętrznego, już też dla ściśnięcia porów skóry, która ciepłem kąpieli poprzednich była rozszerzoną. Zwyczaj ten był bardzo w modzie za czasów

Augusta, który nagłemi przemianami kąpiei zimnych i ciepłych, wyleczonym został z ciężkiej choroby, przez Muze swego nadwornego lekarza. Lecz ze śmiercią Marcelusza metoda ta poszła w zupełne zaniedbanie, jęj to albowiem zgon tego męża przypisywano. Oprócz Termów publicznych, osoby prywatne stosownie do możności, miały u siebie pokój wyłącznie kąpielom poświęcony. Niekiedy zbytek w urządzaniu tychże pokój dochodził do tego stopnia, że podłogi blachą srebrną były wybijane, jak to Pliniusz damom rzymskiem ówczesném wyrzuca.

W początkach kąpiele publiczne, otwierane były dla publiczności, o godzinie drugiej po południu, a zamykano je o 5tęj, — chorzy tylko mieli prawo bydź do nich wpuszczanymi, o każdéj godzinie dziennéj. Neron kazał je otwierać w południe, a Alexander Sewerjusz dozwolił odwiedzać kąpiele od rana, a nawet kosztem własnym do-

wolników do posługi. Odgłos tak szlachetnego czynu rozległ się po całym Rzymie, a za pierwszą zaraz razą, kiedy Adrjan udał się do kąpieli publicznych, przybyło wielu starców starając się przez podobne sposoby zwrócić na siebie uwagę i wspaniałomyślność tego monarchy. Lecz ten spostrzegłszy podstęp, zgromił ich surowo i nakazał, aby odtąd nawzajem jeden drugiego kolejno po kąpieli skrobał.”

Nietylko sam Rzym mieścił w sobie łaźnie publiczne i prywatne, wiele ich się znajdowało we wszystkich miastach włoskich, w pałacach bogatych i uboższych obywateli. Za dni naszych spostrzedz jeszcze można we wszystkich krajach, które stanowiły niegdyś część państwa Rzymskiego, szczątki termów Rzymskich.

Paryż, dawna rezydencja Cesarza Juljana jeszcze przed wstąpieniem jego na tron, zawiera w sobie drogie szczątki znane mieszkańcom pod nazwą kąpieli Juljana, znajdując

się one w środku ulicy Laharpe, niedaleko sławnego hotelu Cluny.

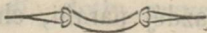
Po największej części te wspaniałe gmachy, które w czasie najświetniejszych dni Cesarstwa, stanowiły dumę i rozkosze Rzymian, zniszczone zostały przez hordy barbarzyńskie, a pozostałe, mają dziś inne przeznaczenie, lub niebędąc odnowione popadły w ruiny i świadczą o ubiegłej niegdyś przeszłości. Kąpiele stanowiąc dla Rzymian żywioł okazałości i wygody życia, był dla nowych zwycięzców, jedynym tylko środkiem czystości. Dla tego przedstawiali oni na braniu kąpiele jak za czasów Scypiona, a smak ich ograniczony, nieobudził nigdy myśli budowania gmachów podobnych tym, które zdobiły starożytną stolicę panów świata. Użyteczność i wygoda połączone, były jedynym celem budowania termów, które istniały później we Włoszech i innych okolicach Europy. Kąpiele pływne i parowe publiczne, były w średnich wiekach tak uczęszczane,

jak są dziś na wschodzie. Utrzymanie czystości i zdrowia, a więcéj jeszcze potrzeba towarzyskości pomiędzy ludźmi, którzy w tych tylko miejscach swobodniéj widziéć się z sobą mogli, były przyczyną utrzymania termów publicznych. Jedni brali w nich kąpiele z wody czystéj, inni parowe, a największa liczba, przychodziła tam dla rozmów i przepędzenia chwil wolnych od pracy, w zimnych porach roku. Były one tém dla nich, czém są dziś piece w Niemczech, estaminy w Holandyi, a kawiarnie w Paryżu. Tylko w kościele, w kąpielach, i u położnic kobiety widywaéć się z sobą mogły. Mężczyźni zbierali się w łaźniach u cyrulików, w karezmach i na targach. W hotelach prywatnych znajdowały się także łazienki, a kto był proszony na obiad, oznajmiano mu że i kąpiel jest dla niego gotową. Saintfoix pisze, że wieley panowie i damy wchodzili do wanny codziennie przed obiadem, a mieszczenie zwykli się kąpać

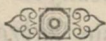
parę razy w tygodniu. Święty Rigobert, kazał wystawić łaźnię dla mnichów swego klasztoru i dostarczał drzewa, do ogrzewania wody. Papież Adrian pierwszy rozkazał duchownym każdej parafii, chodzić do kąpie-
li co czwartek, processjonalnie, przy śpiewie psalmów.

Aczkolwiek z użyciem ogólném płutna, ilość kąpiei publicznych w ostatnich wie-
kach zmniejszać się zaczęła; w ostatnim je-
dnak stuleciu rozmnożono je nieskończenie
po całej Europie, dzięki zbawienném radom
sztuki lekarskiej i polepszeniu bytu material-
nego mass ludu. W obecnej chwili wszyst-
kie stolice świata mnóstwo łaźni publicznych
mieszczą w sobie, a w pomniejszych mia-
stach mnoży się codziennie ilość tych zba-
wiennych zakładów. Tym sposobem szerząc
się po wszystkich stopniach towarzyskich,
użycie łaźni, przyniosło najzbawienniejsze
owoce zdrowiu ogólnemu; wpływem swym,
już wielka liczba i natężoność chorób skór-

nych zniesioną została, i nieprzedstawia jak to dawniej bywało, zbyt okropnego obrazu ułomności ludzkich.



O skórze ludzkiej.



Skóra jest to błona, która pokrywa całe ciało, osłania go, od działaczy zewnętrznych, zwija się przy wszystkich otworach naturalnych, tak, iż wyściela swemi przedłużeniami, oczy, uszy, otwory nosowe, usta, drogi oddechowe, cały kanał pokarmowy i organa płciowe. Przedłużając się wewnątrz, skóra zmienia swą naturę, staje się miękką, rozpulchnioną, wilgotną i przybiera nazwisko błony szluzowój. Jej kolor jest rozmaity, jak są rozmaite ludy różnych czę-

ści ziemi; w ogóle powiedzieć jednak można, że jest czarną u Murzynów, ciemną u Arabów, miedzianą u Amerykanów krajowców i białą u Europejczyków. Skóra kobiet i dzieci jest bielszą i cieńszą jak mężczyzn. Z wiekiem traci blask, elastyczność i świeżość, staje się suchą, pomarszczoną i ostrą. Ma na sobie paznokcie i włosy, które to ostatnie są rozmaite, stosownie do wieku, koloru indywidualnego i okolic, które zajmują. Przypatrując się skórze za pomocą szkieł powiększających spostrzedz na niej można nieskończoną liczbę małych otworów z których jedne bardzo drobne są końcówkami naczyń wyziewających i wsiakających, większe zaś, służą do ciągłego wylewania na jej powierzchnię płynu olejno-tłustego, pochodzącego z gruczołków skórnych. Różne zgięcia, które na niej spostrzegać się dają, jedne pochodzą z gry mięśni, jak np. na czole, wargach, brwiach i powiekach; drugie pomniejsze, linijne, wyradzają się

z układu skóry, jak to się widzi na dłoniach i podszewach; zagięcia odpowiadające złączeniu członków, służą do ułatwienia ruchów, reszta nareszcie nieskończenie liczna, zajmuje całą skórę, dzieląc ją na nieregularne kwadraty, którym winna ona swą rozciągłość. U ludzi mocno wychudłych są zmarszczki skórne, które pochodzą z braku harmonij, pomiędzy objętością ciała, a jego pokryciem; u starców są one daleko widoczniejsze jak u młodych, ponieważ u pierwszych, skutkiem wieku straciła ona swą sprężystość i giętkość. Nakoniec, wodna puclina, odbyta brzemienność, zostawują po sobie głębokie wręby zwykle podłużne, pochodzące z nadzwyczajnego rozprężenia żywota, lub piersi przez pokarm, ślady, które z trudnością znikają, gdyż pociągnęły za sobą utratę właściwej substancyj skórnój. Całą rozciągłością swą płaszczyznę spodnią, skóra łączy się z częściami przyległemi, za pomocą tkanki komórkowatęj tłustej; za tej

to powierzchni wewnętrznej pośrednictwem, odbiera ona nerwy, tętna, i z niej wyradzają się naczynia włoskowe wenalne, które wszystkie udają się do serca.

Uważając z wewnątrz na zewnątrz, czyli ze środka ku powierzchni, skóra składa się:

1. Z właściwej skóry nazwanej Anatomicznie (Dermis).
2. Z blaszek (Papillae).
3. Z materyj farbującej (Pigmentum).
4. Z siatki limfatycznej.
5. Z nadskórka (Epidermis).
6. Z części dodatkowych, jako to:
z włosów, paznokci, gruczołów skórnych, z naczyń krwistych, limfatycznych, tudzież nerwów.

Dermis, czyli właściwa skóra. Jest ze wszystkich części pokrycie człowieka składających, najgrubszą, najmocniejszą

i najgłębiej położoną. Grubość jęj nie jest wszędzie jednostajną, wiek i pleć wielką w tym względzie stanowią różnicę. Na pierśsiach, na powiekach, częściach płciowych, odznacza się nadzwyczajną delikatnością; przeciwnie, na grzbiecie i głowie grubość jęj jest prawie podwójną w porównaniu z częściami przodowymi. Na członkach jest cieńszą w kierunku zgięcia tychże, jak na wygięciach, w ogóle siła jęj jest zastosowaną proporcjonalnie do usiłowań większych, lub mniejszych, przez naturę wskazanych. Stro-
na wewnętrzna dermu, która dotyka się tkanki komórkowatej pod skórnej, nie jest tak skupiona jak zewnętrzna, w niej to znajduje się wielka liczba komórek, ze ścięgnów włóknistych złożona, komórki te, skierowane ku powierzchni zewnętrznej, kończą się otworkami nadzwyczaj cienkimi. Podeszwy i dłonie zawierają ich największą liczbę. W każdej komórce znajduje się woreczek stożkowaty, tłustawą materią napelniony,

który uległszy niekiedy zapaleniu, tworzy guz bardzo bolesny, wrzedzionką, nazwany. Ściegna włókniste, krzyżując się w rozmaitych kierunkach, tworzą z tkanką komórkową, wenami, arterjami i nerwami, tę sieć do odwikłania niepodobną, która stanowi siłę i elastyczność skóry. Skóra człowieka, podobnie jak u zwierząt, będąc natury włóknistej (fibrosa) zamienia się w galaretę przez gotowanie; nabiera wielkiej twardości i grubieje za pomocą garbowania, które ją w rzemień zamienić może.

Materia farbująca skórę (Pigmentum). Jest to pokład na pół płynny, rozciągnięty na powierzchni zewnętrznej dermu, a pokryty przez nadskórek. Nadzwyczaj cienki i bezkolorowy u białych, teżejże nieco, ciemniej w innych rasach ludzkich, do tego stopnia, iż u Negrów, zupełnie czarną stanowi pokrywę. Tej to powłoce winna jest skóra swój kolor. Pigmentum, zdaje się być

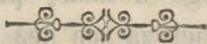
wydzielane przez sieć zewnętrzną dermu, pochodząc z materij kolorującej krew, u czarnych składa się wyłącznie z węglika.

Nadskórek (épidermis). Trafnie do pokostu całą skórę pokrywającego przyrównany, nie zawiera bowiem w sobie żadnych części organicznych, to jest nerwów, ani naczyń krwistych; jest to też sama błonka, która się wzdyma po przystawionych prątkach. Winien on być swój tej części błony skórnej, na której bezpośrednio spoczywa, tkance szluzowej Malpiggiego zwanej. Tworzy się przez ciągle pokłady, w miarę jak tarcie, lub innemi okolicznościami mechanicznemi, część jego zwierzchnia, niezostanie zniszczoną; nadskórek bowiem, jest ciałem ciągle zmieniającem się. Pokład dziś istniejący, zniknie za dni kilka, gdyż warstwy zwierzchnie zużywają się bezprzestannie, ustępując miejsca głębszemu, które z kolei są znowu nowemi zastąpione.

Ciągła ta i nieprzerwana praca, gromadząc stopniowo nowe coraz pokłady, uczyniłaby nadskórek tak grubym i twardym, iż wszelkie ruchy ciała stałyby się niepodobnymi, gdyby natura przez nieustanne tarcia i odłuskiwania, nieprzyprawiała go do swęj normy właściwej. Jest on twardszym na powierzchniach tych części ciała, które są wystawione na większe tarcia lub nacisk, jakimi są kolana, podeszwy i dłonie. Zdaje się na pozór że dłonie i podeszwy wystawione będąc na większe tarcia jak inne okolice ciała, cienszemi jeszcze być powinny, lecz natura wszystko przewidująca mieć chciała, aby nadskórek był zawsze w stosunku potrzeb każdej części ciała przynależnych, i dla tego w miarę powiększającego się tarcia, zwiększa się też czynność wydzielająca nadskórek, który w tych miejscach twardszym się staje, jak to się widzi u wyrobników, lub u osób na odeiski cierpiących. Rzucony na gorejące węgle wydaje

zapach spalonego rogu, podobnie jak paznogie i włosy których naturę podziela.

Zakres obecnój pracy, niedozwala nam opisać, w całej rozciągłości wszystkich części skóre składających, ograniczyliśmy się tylko na trzech główniejszych, powyżej skreślonych, w tém przekonaniu, że publiczność obca umiejętnościom lekarskiem, dla której po największej części dziełko to jest poświęconem, będzie dosyć anatomicznie objaśnioną do pojęcia wszystkich fenomenów fizjologicznych skóry ludzkiej, jak również, łatwiej oceni, sposób działania, ważność i korzyści, które z użycia kąpieli wypływają.



FYZYOLOGJA

CZYLI

czynność skóry.



Skóra pokrywając całe ciało człowieka, odbywa wiele funkcyj, które jawnie wykazują następujące zjawiska — naprzód jest organem czucia i dotykania, — baczna strażnica, przesyła szybko do mózgu, siedziska stanowczego duszy, i wrażenia których doświadcza i czucie które odbiera. Drobnie gałązki nerwowe, które na całej jej powierzchni są rozsiane, w kształcie małych blaszek, służą jej za wiernych przewodników w tym względzie. Ona to, budzi w nas uczucie zimna i ciepła, ciał obcych do jej powierzchni zbliżonych, działaczyw chemicznych i fizycz-

nych, za jej pośrednictwem niekiedy rzucamy odgłosy radości, lub trwogi, do ocalenia naszego bytu potrzebne. Lecz najgłówniejsza usługa, którą natura przeznaczyła skórze, do odgrywania w organizmie, jest wydzielanie obfite, wyziewów. Na jej to powierzchni rozlewa się ta wilgoć tłustawa, z niej wydziela to obfite i bezprzerwne parowanie, nazwane wyziewaniem, czyli potem skórnym.

Gruzołki skórne, są organa, które dostarczają materji tłustej. Liczniejsze w skórze między włosami głowy, pod pachami, w okolicach części płciowych, otworu stolcowego, koło skrzydeł nosa i za uszami, dla tego wszędzie w tych miejscach, płyn ten jest obfitszy. Osoby otyłe, są więcéj témi gruzołkami opatrzone, dla tego wydają woń mocniejszą. Wilgoć ta, służy do zmiękczenia skóry, osłania od zbytniego tarcia, czyści ją i z tego względu wielce jest zdrowiu pomocną.

Ciało człowieka, otoczone jest w dzień i w nocy mgłą parową natury serwatezanéj, która się odnawia i znika bezprzestannie. Para ta, stanowi pot skórny, czyli transpiracyą niewidzialną, o której zawsze przekonać się można, trzymając blisko ciała lustro, lub kawałek stali polerowanéj, — transpiracya niewidzialna, posunięta do wyższego stopnia nateżenia, przybiera nazwisko właściwego potu, czyli transpiracyj widocznej. Fenomen ten fizjologiczny, widzieć można gołym okiem, kiedy powietrze jest czyste, zimne i suche, — bieg przyspieszony, usiłowania gwałtowne, febra, zgoła wszystko co podnieca prędsze krwi krążenie, zwiększa ten wyziew. Jest podobieństwo, lecz niejednolitość między potem, a innymi wyziewami skórny-
mi, gdyż pot mieści w sobie materją zwierzęcą właściwą, która roznosi zapach każdemu człowiekowi i zwierzęciu odrębnie nadany, po nim to poznaje pies swojego pana i śledzi trop zająca lub łani. Pot zawiera

w sobie podług Tenarda, kwas octowy, a według Berzeliusza kwas mleczny — inni Chemicy, znajdują w nim kwas kozłowy (*Acidum Capricum*). Oko uzbrojone mikroskopem widzi gromadzące się kropelki potu na powierzchni skóry, lecz widzi go tylko wtenczas kiedy płyn był sformowany i wyrzucony, — więcéj nie niejest człowiekowi objawione, wszystko tu jest tajemnicą i cudem w téj pracy. Tak wyrzucony na skórę płyn ten serwateczany, jest polknięty częścią przez powietrze otaczające, częścią starty odzieniem. Chociaż twierdzą niektórzy uczeni iż pewna ilość wyrzuconego potu, jest napowrót wsiąkniętą, niezdaje się to jednak byđź do prawdy podobném, — skoro bowiem przeznaczyła natura płyn jaki do wyrzucenia na zewnątrz, jako szkodliwy lub zbytteczny, niepodobna, ażeby tenże sam płyn, miał byđź napowrót do organizmu wprowadzony. Wydzielanie się potu jest zmienne stosownie do wieku, płci, usposo-

bienia, klimatu, pory roku, zmian atmosfery, chwili dnia, stanu czuwania, lub spoczynku, zależy jeszcze od jakości, lub ilości wziętych pokarmów i napojów i t. d. Dodać musimy że ilość wyzionionego płynu jest w ogóle ogromna, gdyż on sam stanowi u człowieka największą część jego strat z wnętrza organizmu wyrzuconych.

Wielu gorliwych uczonych w rozmaitych krajach, starało się dociec, ilości utraconego potu, w danym czasie — Sanktoriusz Weneccjanin, obdarzony cierpliwością bez granic, w chęci poszukiwania praw natury, za które zasługuje aby był nazwany prawdziwym przyjacielem ludzkości, przepędził lat 20 swojego życia na szalce od wagi. Po latach trzydziestu bezprzeestannych doświadczeń przekonał się, że na 10 funtów pokarmów i napojów wziętych w 24ch godzinach, pięć znikają wyziewami skórnymi, a trzy uryną i stolcem. Lecz doświadczenia jego niebyły dokładnemi, pominął bowiem wyziewy płucne,

materje szluzowe nosa, uszów i t. d., które napróżno Francuz Lavoisier starał się z dokładnością ocenić. Z tego wszystkiego wynika: że wyziew skórny, jest jedną z najważniejszych dróg, którą przeznaczyła natura, do wydzielania na zewnątrz materji zbytecznych i zdrowiu szkodliwych. Leez jest niepodobną prawie rzeczą ocenić liczebnie ilość tychże — wiek albowiem, płeć, temperament i klimat, niezaprzeczoną pod tym względem i widoczną stanowią różnicę. Według fizyologów nowoczesnych, w krajach umiarkowanych, ilość potu skórno i wydzielania uryny, biorąc średnio, dochodzi od 2ch do 4ch funtów w 24ch godzinach. Zastępują się one nawzajem, a powiększenie się w wydzielaniu jednego płynu, jest zmniejszone w wydziale drugiego — i tak, w strefach gorących i podczas upałów lata, funkcje skóry są podwyższone, gdy tymczasem w czasie zimy i krajach północnych, odpływ uryny w dwójnasób jest podniesio-

nym. — Obok tak ścisłego związku skóry, z pęcherzem, ma ona jeszcze inne, równie ważne, a tymi są: wyziewy płóne, które się odbywają za pomocą mechanizmu oddychania, sympatia i równoważenie bezprze-
 stanne ze wszystkimi błonami szluzowemi nosa, zatok mózgowych, ust, przewodu pokarmowego, żołądka i kiszek. Któż jest z żyjących któryby niedoświadczył w ciągu swojego istnienia, skutkiem raptownego wstrzymania transpiracji skórnej, tych stanów chorobliwych, zwanych katarami, lub zapaleniem płuc, gardła, żołądka i kiszek. W tych ostatnich na przykład, skoro tylko skóra przez zaziębienie, w funkcji swój wypocenia, zostanie wstrzymana, natychmiast cały przewód trzewów, w dwójnasób wydziela parę, która skraplając się i powiększając bezprzestannie, wychodzi na zewnątrz w postaci plynu serwatezanego, stanowiąc chorobę rozwolnieniem żołądka i kiszek, czyli djarią nazwaną.

Korzyści z potu są nieocenione — przez swą sprężystość, utrzymuje giętkość skóry, ułatwia wypreżenia i zgięcia członków, udoskonala zmysł dotykania — ileż to razy niedało nam się uczuć braku zupełnego tego zmysłu w czasie zimy, kiedy pocenia skórne są wstrzymane, ruchy całego ciała stają się utrudnione i powolniejsze, skóra nawet sama marszczy się i pęka, jeżeli niezaradzimy temu, powlekając w miejsce potu, części zewnętrzne tłustością lub oliwą. Rozlany pot na powierzchni skóry, rozrzedza pył i inne nieczystości mniej więcej szkodliwe, które się do nadskórka przyczepiają. Jest to pewny rodzaj kąpieli którą urządziła natura, aby uprzedzić złe skutki z nieczystości, zaniedbania pochodzące, jużto z niemożności, już też z położenia niektórych osób. U dzieci, pocenie niewidzialne jest silniejsze jak u starców, w czasie gorącym i suchym, pot staje się czynniejszym aniżeli w temperaturze wilgotnej.

Jak wszystkie istoty żyjące, człowiek posiada własność czerpania w sobie samym ciepła, potrzebnego do utrzymania jednostajnej temperatury, niepodległe środka w którym jest umieszczony i ciała które go otaczają. Temperatura ta dochodzi zwykle do 32ch stopni termometru Reomura — skoro przekroczy tę granicę, wypocenie czynniejsze i obfitsze odciąga zbytek ciepła i przywodzi ciało do równowagi stosownej widokom natury. Pocenie skórne niewidzialne zamienia się w pot, zależnie od przyczyn i wpływów rozmaitych.

To wszystko co podnieca bieg krwi, jak usiłowania gwałtowne, tańce, skoki, bieg przyspieszony, tarcia, ciepło i gorąco woda lub para, napoje gorące, przejście z chłodu do ciepła, zbliżająca się burza i t. d., mogą nawet strumienia potu przywołać. Toż samo zjawisko, towarzyszy również wpływom moralnym, z przyczyn czysto nerwowych pochodzącym. Łatwo więc wytłómaczyć, że

pot nie jest wydzielaniem jednostajnym i stałym, jak pocenie się niewidzialne, potrzeba bowiem warunków wstrząśnienie organizmu sprawujących, aby go przywołać — dla tego też, pot osłabia ciało, gdy tymczasem pocenie się niewidzialne, zawsze go wzmacnia.

Nieodrzeczy tu będzie przytoczyć słów parę, o zjawisku chorobliwem, zaziębieniem, czyli zatrzymaniem potu nazwanem. Jeżeli przypomnimy sobie, że niemoże być wessania, czyli postępu wstecznego płynów, które organizm na wyrzucenie z ciała wskazuje; tak z drugiej strony zdarza się, iż siły żywotne, za silnie ku skórze zwrócone i obfity pot sprawujące, przenoszą też pocenie się na inny organ wewnątrz, ciała położony; z tąd wynikną nagromadzenia chorobliwe, które ku powierzchni skóry były poprzednio skierowane; a wtenczas, ile tylko razy pot płynąć przestanie, znakiem jest, iż dwie części naszego organizmu, niemogąc

bydź w tym samym czasie do jednego stopnia podniety doprowadzone, chorobę okażą. Należy więc mieć zawsze w pamięci tę wielką zasadę prawa natury, ażeby nigdy nie-sprzeciwiać się skórze w jej funkcyi pocenia, lecz owszem, wszystkich przyłożyć starań, aby toż pocenie, jak najregularniej odbyć się mogło — następnie zaś, aby w stanach chorobliwych z przyczyny zatrzymania potu wynikłych, przywoławszy takowy, używać go zawsze jako najpotężniejszą do wyleczenia sprężynę.

Opisawszy powyżej wszystkie czynności skóry, pozostaje nam jeszcze mówić o jednej równie ważnej, a tą jest wsiąknienie (absorbtio). — Ciało człowieka, umieszczone w kąpielu płynnej, lub parze wilgotnej, wyciąga w siebie pewną ilość plynu, a z nim najdrobniejsze cząsteczki w tymże płynie zawieszone. Zmniejszenie ilości plynu, powiększenie objętości ciała, własności szczególne które nasze mięśnie i tkaniny przybierają,

żadnej pod tym względem niepozostawiają wątpliwości. Doświadczenie następujące Mażandego jawniej jeszcze prawdę tę okaże: jeżeli ściagniemy ostrożnie skórę całego przedramienia i palcy z nieżyjącego człowieka i wewnątrz od strony mięśni należy się wody, wtenczas zawiesiwszy takową nad naczyniem, po 24 godzinach, ujrzymy większą połowę tejże wody wysączonej w naczyniu. Dowód, że i po śmierci wypocenie skórne, może mieć miejsce; a tymbardziej za życia; gdyż płyn samą swą ciężkością, otwory skórne do rozszerzenia się zmusza, jeżeli brakło im już żywotnej elastyczności, która tymże towarzyszyła przed śmiercią. Wywróćmy teraz tę samą skórę w sposób, aby ta strona która dopiero była wewnętrzną, stała się zewnętrzną, a zewnętrzna wewnętrzną i nalejmy wody, po 24 godzinach przekonamy się, iż zaledwie kilkadziesiąt tylko kropli, wysączyło się w naczyniu. Pokazuje się więc, że pocenie się, nieskończone

nie jest w człowieku większe, od wsiąknięcia czyli wessania.

Naparzania, nacierania, obkładania ciepłe, są to kąpiele częściowe, za pomocą których ciała plynne i wyleczające bywają wewnątrz naszego organizmu wprowadzane. Toż samo dzieje się z parą i gazami, które na powierzchnią skóry przyłożone, leczą niezaprzeczenie. Któż jest z leczących, któryby niedoświadczył cudownych skutków, z wsiąknięcia pochodzących, udzielając ciału przez weierania, kąpiele i lawatywy, balsamu kopajwy, lub terpentyny, nadających urynie w kilka chwil później najwonnejszy zapach fiołków? Któż nie zna działania żywego srebra użytego zewnątrz sprawującego ślinopłyn? Jalapa, Czarna ciemieżycy, Kolokwintyda, przyłożone na skórę czyszcza z tymże samym skutkiem jakby były wewnątrznie udzielane. Ileż chwalebnych z opium doświadczamy skutków, kiedy cierpią nasze organa głęboko położone, weierając go, lub

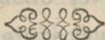
przez samo tylko obkładanie. Już w odległej starożytności umiano używać dobrodziejstw z wsiąknięcia pochodzących; Paracels żywił swych chorych kąpielami z rosołu, mleka i wina. Widziałem i sam doświadczałem na chorych, kiedy skutkiem wpływów zaraźliwych, całe prawie kości podniebieniowe już były wypadły, a samo podniebienie niezem zagoić się niemogło, przez udzielone kąpiele z Corrosivum najzupełniejsze otrzymywaliśmy zwycięstwo.

Sztuka lekarska potrafiła nieskończone dla siebie wyciągnąć korzyści, kładąc na skórę lekarstwa pod rozmaitymi kształtami, liczne doświadczenia uwieńczyły jęj usiłowanie, stanowiąc nową formę leczenia pod nazwą metody skórnęj endermicznęj. Jęj to winniśmy szczepienie ospy, wprowadzenie w organizm chininy, morfiny, strychniny, i t. p. — kiedy już stan chorego, przez usta, przyjmować tych lekarstw niedozwala, — a to z tym pewniejszym skutkiem, jeżeli po-

przednio za pomocą wezykatoryj, nadskórek, z tej części ciała gdzie lekarstwo ma być przyłożone, usuniętym został.



O użyteczności Kapieli.



Korzyści z kapieli wynikające, uważanemi być powinny pod dwojakim względem, raz jako utrzymujące ciało w ciągłym zdrowiu, powtóre, jako środki do wyleczenia w chorobach nieodzowne.

Gdyby wzmianki historyczne któreśmy poprzednio umieścili o kąpielach u starożytnych i w średnich wiekach, niewystarczyły na udowodnienie nieocenionych korzyści, które z nich ludy dawne wyciągały, pod względem higieny, dosyć jest otworzyć

księgi Mojżesza, albo koran Machometa. Ujrzymy tam dwóch wielkich prawodawców, zmuszających ustawami religij ludy ciemne i nieokrzesane, do zwalczania epidemij i trądu, które ich pożerały, za pomocą środków czystości i bezprzestannych obmywań ciała. Zrozumienie dokładne o czynnościach skóry, któreśmy poprzednio skreślili, pokazując nam ważność funkcyj téj obszernéj pokrywy całego organizmu, wskazuje nam zarazem konieczność, podniecenia wszelkimi sposobami działalności tejże funkcyi. Płynty tłuste, pozostałości zgęszczone z wypocenia pochodzące, zmieszane z cząstkami pyłu, ciągle osadzającemi się na skórze, drażnią takową, sprawują swędzenia i różne zewnętrzne dolegliwości. Przeto otwory wyziewające w skórze zamykają się, transpiracja jest zawieszoną, a płyny szkodliwe, których utrata tą drogą jest konieczna, rzucają się na organa wewnętrzne, płuca, błonę opłucną, przewód kiszkowy i t. d. zrzadzając w tych-

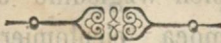
że uszkodzenia, których następności okropne, sztuka lekarska niezawsze usunąć jest zdolną. — Czystość ta prawdziwa cnota domowa, jest nieodzownym warunkiem do utrzymania zdrowia, — bez ochędństwa choroby rozliczne trapią ród ludzki. Lecz nietylko to przez obmywanie nieczystości z powierzchni skóry, kąpiele oddalają przyczyny chorób, w temperaturze wody umiejętnie zarządzonych, uspakaja się drażliwość nerwów, jak to ka-
 żdodienne pokazuje doświadczenie, na ko-
 bietach delikatnych i osobach wyłącznie
 pracom umysłowém oddanych. Zmiękczenie
 błon skóry nasiąknięcie nadskórka, wessa-
 nie pewnej ilości wody, uderzenie mniej
 więcej energiczne płynu, styczność wielkiej
 liczby cząstek otaczających ciało, szybką
 zmianę ciepłota w tymże sprawując, są to
 jeszcze zjawiska, zdolne oświecić o użyte-
 czności kąpiele i o mechanizmie ich działania.
 Pod względem sztuki lekarskiej, znane
 są wszystkim dobrodziejstwa niezliczone,

które z kąpieli od wieków ludzkość zyskuje. W Rzymie przez długie czasy nieużywano innej medycyny. I w istocie kąpiele zastósowane do wyleczenia chorób, zdolne są przedstawić ten szereg zmian rozlicznych, prawdziwą medycynę skórną, której potęga żadnej nieulega wątpliwości. Wielu mężów zasłużonych w nauce, doświadczeniem wzbogaconych, dadzą świadectwo, iż gdyby mnóstwo lekarstw które liczbą swą przeciążają tylko materją medyczną zostało wyrzuconych, zawsze ciż w dobrém rozporządzeniu kąpielami, znaleźliby dosyć żywiołów, aby się łatwo po ich stracie pocieszyć. Sztuka lekarska upraszczając się, zyskałaby na tém. Objawiając podobną opinią, z daleka niechaj będzie od nas myśl niedorzeczna osłabiania wartości prawdziwych lekarstw, i poniżenia naszego zawodu, za mało dziś czonego, sztuki aptekarskiej, bez pomocy której każdy sumienny lekarz wyrzec się powinien, że nosi na sobie to szanowne

imie, — lecz z drugiej strony, byłoby ubli-
 żać ludzkości i swoim obowiązkom, za-
 niedbując zbierać korzyści z tych środków,
 które nam natura i sztuka po za obrębem
 farmacji następuje. Przykład uderzający
 działalności skóry wprowadzonej w grę, za
 pomocą ciepłych kąpieli, widzieć można
 w febrach z wyrzutami na ciełe — febry te
 poczynają się zwykle rozdrażnieniami kana-
 łów oddechowych, lub żołądkowo-kiszko-
 wych, które zmniejszają się w miarę powię-
 kszających się wyrzutów, lub rosną kiedy
 te ostatnie, nieodbywają jednostajnego prze-
 biegu. Skutkiem zaziębienia, czynność skó-
 ry zostaje zawieszoną, jej tkanina ściska się,
 dreszcz ją przebiega, krążenie naczyń wło-
 skowatych wstrzymuje się zupełnie, — na-
 tomiast organa wewnętrzne, stają się ogni-
 skiem zbioru płynów, a w krótkce może zgu-
 bnego zapalenia. Jeżeli się jest wezwany
 zawczasu, łatwo zniszczyć można tak poczy-
 nającą się chorobę, przywołując kąpielą

ciepło skórne i działalność odśrodkową pływów do obwodu, kosztem organów wewnętrznych, które niebawnie do pierwotnego stanu normalnego, bywają doprowadzone. Przywołując więc siły żywotne do skóry, udając się do sympatji tego organu, przyjść można za pomocą kąpieli do szczęśliwego rozwiązania najniebezpieczniejszych chorób. Dodajmy, iż wszelkie drażnienia do których podciągamy skórę, nigdy one takowej nie-szkodzą, owszém, tém są zbawienniejsze, im większą jest do pewnego stopnia siła działająca, — gdy przeciwnie, nadużycie lekarstw wziętych wewnątrz, staje się przyczyną niepowetowanych zniszczeń, na tak czujnych błonach, jakimi są żołądek i kiszki. Używając sposobu leczenia prosto zewnętrznego, to jest kąpieli z wody czystej gorącej, cieplej, lub zimnej, oblewań, zanurzeń, tuszowań; kąpieli z wód mineralnych naturalnych, czy sztucznych, kąpieli parowych mokrych i suchych, popieranych na-

cieraniami i gnieceniem ciała, wyleczyć można mnóstwo chorób, opierających się wszelkim innym środkiem dotąd znanym. Na poparcie powyższej prawdy, mamyż przytoczyć sławnego Bordeaux głoszącego nieodwołalnie, nieuleczoność chorób, opierających się użyciu wód mineralnych w kształcie kąpiele użytych. Sancheza i Rapou stanowiących że para jest ogólnem lekarstwem na wszystkie stany chorobliwe, — nakoniec Prusznica tego genialnego wieśniaka, wynalazcy wodopotni, którego cuda od lat 20stu, całe Niemcy w zadumienie wprowadzają. Z mniejszym zapalem zajste, lecz z głębszem ocenieniem rzeczy, śmiało wyrzec można, że kąpiele oddają codziennie, nieocenione usługi ludzkości, — ogalającą sztukę lekarską z zasobu tak drogiego, pozbawilibyśmy ją najpiękniejszego kwiatu z wieńca, który jej czoło ozdabia.



KĄPIELE z wody czystej.



Sprawują skutki odmienne na człowieku w stanie zdrowia i w stanie choroby, stosownie do ich temperatury z tego względu dzielimy je na następujące:

1. Kąpiele bardzo zimne, od 0, do 10 stopni wyżej zera, według Ciepłomierza Reaumura.
2. Kąpiele zimne od 10 do 15° $\frac{+}{-}$.
3. Kąpiele chłodne od 15 do 20° $\frac{+}{-}$.
4. Kąpiele letnie od 20 do 25° $\frac{+}{-}$.
5. Kąpiele ciepłe od 25 do 30° $\frac{+}{-}$.
6. Kąpiele gorące od 30 do 35° $\frac{+}{-}$.

Podział kąpielei względnie do ich temperatury, za pomocą ciepłomierza któryśmy

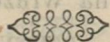
dopiero podali, jest zastosowany do naszego klimatu i człowieka dorosłego w stanie zdrowia. Tę więc zasady trzymać się będziemy. Rozliczne jednak okoliczności indywidualne wpływają na wrażenie, które skóra nasza odebrawszy, przesyła takowe mózgowi; dla tego też, termometrem lepszym od wszystkich narzędzi fizycznych, mierzącym względne zimno, lub ciepło kąpieli, jest termometr uczucia, którego ciało nasze doświadcza. Lecz jeżeli stosownie do indywidualności wrażenie uczucia zewnętrznego jest różne, natomiast, mniej jest daleko różnicy w skutkach co do organów wewnętrznych.

Każdą z kąpieli powyższych opisujemy po szczególe:



Kąpiele bardzo zimne

od 0 do 10 $\frac{1}{10}$ 0 R.



Używaniami byź winny, tylko jako środki lekarskie, w niektórych stanach chorobliwych, nie zaś potrzebne do utrzymania zdrowia, czyli pod względem higienicznym: oto uczucie które się będąc w nich, doświadcza. W chwili zanurzenia w wodę, wszystkie płyny dążą do wielkich wydrażeń wewnętrznych, a szczególnie do klatki piersiowej, serce bije z większą energją i siłą. Oddychanie jest bardzo szybkie, przerywane, ziewające, — jakoby wkrótce całkiem ustać miało. Skóra blednieje; puls jest drobny, głęboki i twardy — wszystkie tkaniny ciała grabieją i zdają się byź ogólnym spazmem dotknięte — uryna obficie odchodzi. Stan

podobny trwa 3 do 4ch minut, poczem spokojność się odradza. Oddech wzrasta, piersi rozszerzają się, ruchy są wolniejsze i łatwe, mięskuly odbywają swe czynności lekko i z pewnością. Zdaje się jakoby skóra i błony przylegały z większą siłą do całego ciała, które wzmocnione, obudza się z większą siłą i energją, jak w stanie normalnym. Wkrótce, żywa czerwoność pokrywa całego człowieka, uczucie miłego ciepła rozlewa się po ciele, — a skóra jakby pomnażając swoją powierzchnię, chętniej w nowe pokłady zimnej wody wchodzi. Puls jest pełny, wielki, silny i jednostajny; mało jest wrażeń tak przyjemnych któreby z obecnem porównać można, — wszystkie sprężyny naszego utworu ożywione, są giętsze, silniejsze, i jakby odmładniałe — lekkość całego ciała jest niedoopisania, — a członki, przeryniają z łatwością ten sam żywioł, w którym niedawno, tyle oporu znalazły. Położenie to trwa od 15tu do 20tu mi-

nut — uczucie przyjemne znika powoli, a wkrótce zimno objawiać się poczyna. Wtenczas jeżeli szybko niewyjdzie się z wody, naprzód dreszcze, a później trzęsienie obejmuje cały organizm. Należy więc zawsze korzystać z chwili oddziaływania czyli reakcyi cieplej i opuścić wodę nim dreszcze objawiać się zaczną; wyszedłszy z niej, doświadcza się zawsze, bardzo przyjemnego uczucia, mimo istniejącego wiatru i wyziewów pary, która osadza się na skórze. W téj samej chwili ciało obcierane z wody, a nawet mocno tarte, nic nieczuje, jest jakby otrętwiałe, do tego stopnia, że mocne uderzenia, rany nawet zadane, sprawiają lekką tylko boleść. —

Ktokolwiek bierze kąpiel bardzo zimną, niepowinien nigdy zapominać, że oddziaływanie jest tym szybsze i mocniejsze, im woda jest zimniejszą, — zaniedbanie to, może stać się przyczyną śmierci osoby osłabionej, lub pogrążonej wiekiem. Im kto jest

słabszym, woda powinna być zimniejszą, lecz trwanie kąpieli krótsze, dwie do 4ch minut zanurzenia wystarczy. Po wyjściu z wody, należy otrzeć ciało szybko i udać się do łóżka, wypiwszy parę filiżanek napoju gorącego, dla podniecenia krwi i innych płynów organizmu, do udania się ku powierzchni skóry. Osoba silniejsza może pozostać dłużej w kąpieli, a nawet do chwili objawienia się reakcyj.

Kąpiele bardzo zimne korzystnie używanemi być winny, w chorobach skroficznych i u osób limfatycznych. Powiększenie ogólnej masy ciała, czerwoność skóry, podniesiona czynność systemu krwionośnego, jednym słowem przemiana zupełna zwątlonej budowy na temperament krwisty i silny, jest następstwem po ich użyciu. Leczą białe upławy z atonicznego osłabienia pochodzące.

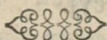
Kąpiel w tej temperaturze użyta szkodzi osobom usposobionym do uderzeń krwi ku

głowie i piersiom, — szkodzi również w rozdęciach serca.



Kąpiele zimne

od 10 do 15° $\pm$ 0 R.

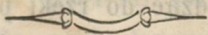


Zanurzwszy się w wodzie o tej temperaturze, zjawiska których się doświadcza, są zupełnie podobne poprzednim; zachodzi tylko różnica, co do ich natężoności. W miejsce ogólnego stężenia i zgrabienia, doznaje się dreszczy i przechodniego zimna. Są ludzie mocnej budowy, których skóra po kilku minutach mocno czerwienieje; dowód niezaprzeczony większej siły organizmu w tej temperaturze, do oddziaływania na potęgę ściągą-

jącą wody. Tłoczenie się płynów do środka organów, jest w tém położeniu wolniejsze i nietak nagłe. Cały szereg symptomatów uciążliwych i bolesnych których doświadcza-
no w kąpieli bardzo zimnej, zaledwie w tej uczuć się daje. Uspakaja się i zwalnia bicie serca zostając spokojnie czas jakiś w wodzie tego stopnia. Kąpiel tę porównać można do febry ciągłej w której perjody zimna i ciepła objawiają się na przemian. Niepowinno się jęj przedłużać więcéj nad 10 minut, do kwadransa czasu, inaczej bowiem nieprzyjdzie ciepło skóry i podniesienie się pulsu, czyli reakcyja, a z tąd mogłoby nastąpić niebezpieczeństwo, któreśmy mówiąc o kąpielach bardzo zimnych, wskazali. Kąpiel ta, skoro ją znieść można, ustala siły, czyni człowieka lżejszym, czynniejszym; powiększa apetyt, ułatwia trawienie, jęj skutki wzmacniające uczuwa cały organizm, niewyjmując nawet części płciowych, którym żywą udziela podniecie. Ażeby stała się prawdziwie uży-

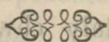
teczną i higieniczną, kąpiel tej temperatury, powinna być wytrzymana, dla tego pozwolić ją można tylko osobom silnym, u których reakcja jest łatwą. Niedozwala się jej ludziom słabym, kobietom, dzieciom i starcom. Mężczyźni usposobienia apoplektycznego, chociaż młodzi i starcy znajdowali w niej śmierć, a dzieci konwulsje. Leczy skrofule, choroby kolumny pacierzowej, tanię świętego Wita. Oddaje nieocenione usługi w oparzeniach powierzchownych ciała, twarzy i głowy, lecz w tym ostatnim wypadku jedynie pod formą ciągłych skrapiań za pomocą rurki kurkiem opatrzonej używaną być winna. Skrapiania te, dniem i nocą uskuteczniane, znoszą zapalenie i obrzękłość przy mocnych stłuczeniach i zwichnieniach członków. Lekarze Angielsey bardzo chwala oblewania zimną wodą, w skarlatynie i ospie, lecz w naszym klimacie, robione próby w tym względzie, niezawsze pokazały się zbawiennymi.

Kąpiele zimne szkodzą w chorobach nerwowych, mianowicie: w wielkiej chorobie, hysteryj, hypokondryj, również w zapaleniach ostrych mózgu, piersi i żywota. Usposobienia apoplektyczne, cierpiący reumatyzm, kobiety ciężarne, karmiące, nareszcie te, u których perjody zostały chwilowo wstrzymane, niemają niebezpieczniejszego nieprzyjaciela. Tuszowania zimne używane są w pomieszczeniach zmysłów, — dzisiejsi jednak lekarze chorób mózgowych, więcej dla postrachu, aniżeli do właściwej kuracji tuszowań tych potrzebują. — Obkładania i skrapiania zimną wodą, wprowadzają w miejsce właściwego siedliska, kiszki występię, czyli kiły. W cierpieniach mleczu pacierzowego, pochodzących z nadużyć wenerycznych, tuszowania zimne, skierowane po całej długości kolumny grzbietowej, w kilka dni polepszenie, a następnie zupełne wyleczenie przywodzą.



Kąpiele chłodne

od 15 do 20° + 0 R.



Kąpiel chłodna, doskonale wzmacnia — jest to temperatura zwykła wody rzek naszych, w czasie cieplej pory roku, tém zba-
wienniejsza, jeżeli się w niej pływa. Naczezo-
tylko zanurzać się w niej należy, lub
we dwie godziny przynajmniej po wziętych
pokarmach, z obawy, aby działalność ścig-
ająca wody chłodnej nieprawidłowo wymiotów,
a niekiedy może i uderzeń krwi do mózgu.
Ciało spocone, wchodzić do niej niepowinno,
a ruchy umiarkowane, przed, i po kąpieli,
korzystnie na oddziaływanie wpływają. Do-
brze jest wchodzić do rzeki podczas upałów
słonecznych, zanurzyć naprzód głowę, po-

wtarzając to samo kilka razy w czasie trwania kąpieli, aby uniknąć róży, lub mocnego bólu głowy. Są one mniej energiczne jak poprzednie, i przystoją większej liczbie indywidualów. Dreszcze uczuwać się jeszcze dają, lecz są lżejsze i nietrwają tak długo, — a wszelkie ruchy, wielką w nich sprawują przyjemność. Wydzielanie uryny powiększa się, mięśnie nowych sił nabierają; chęć do pokarmów wzrasta, a działalność żołądka staje się czynniejszą — nareszcie chłodzi całe ciało, i uspakaja pragnienie. Kąpieli tych używać można we wszystkich chorobach któreśmy wyliczyli powyżej, byłoby nawet lepiej zaczynać przez obecne, nim stopniowo dojdzie się do zimniejszych. Dla tego są one użyteczne, we wszystkich słabościach z braku sił wypływających, jakimi są: skrofuły, bladaczka, niewstrzymalność uryny, straty nasienne, upławy białe, niemocy płciowe i t. d. Widziano w osłabieniach ogólnych ciała pochodzących z zapaleń za-

dawnionych żołądka, po użyciu tych kąpiel, prawdziwe zmartwychwstanie. Osoby których czynności trawienia znikły prawie zupełnie, przez nadużycia wszelkiego rodzaju, których wychudnienie było odrażającém, odzyskiwały nowe życie, kąpiąc się w chłodnej wodzie, niekiedy po trzy razy w 24ch godzinach. Po każdym zanurzeniu, nietrwającém dłużej nad 5, do 10ciu minut, chorzy bywają starannie otarci i udają się do ocieplonego łóżka; jak tylko czerwoność i ciepło okaże się na skórze, czyli skoro reakcja, oddziaływać zaczyna, udziela się tymże stopniowo po kilka kawałków niezupełnie wypieczonego wołowego mięsa i nieco czerwonego wina, rozcieńczonego wodą, lub trochę piwa. Tym sposobem w przeciągu jednego miesiąca osoby wychudłe i sił pozbawione, przez diety i lekarstwa wieloletnie, odzyskiwały całą energją, dobrą tuszę i tę potęgę żołądka, bez której niemasz trawienia, a następnie i życia.

Kończąc o kąpielach zimnych, nieodrzucaj tu będzie opisać sposób urządzenia tak zwanych oblewania całego ciała chłodną wodą, która w wielu ciężkich chorobach cudowne wywiera skutki.

Do wanny w którą wlało się poprzednio na spód nieco cieplej wody, wsadza się chorego, — w razie zaś zupełnej utraty przytomności, trzymać go należy na przecieradle do połowy wanny spuszczonej. Już pod ręką znajduje się przygotowane poprzednio jedno, lub więcej naczyń z wodą, rozmaitej temperatury, stosownie do okoliczności, i przystępuje się do oblewania. Naprzód, skrapia się twarz i czoło chorego małą ilością wody, następnie, w przestankach kilku-sekundowych, lekarz, lub inna umiętna osoba, wylewa śmiało z pewnej odległości, na wierzchołek głowy, pełne naczynie płynu. Dwie, do pięciu minut wystarczy zwykle, aby otrzymać oddziaływanie żądane, trwanie jednak oblewania, szerokość

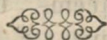
promienia wody, stosownie do większego lub mniejszego naczynia, stopień ciepła, mogą i powinny być zmieniane nieskończenie, według drażliwości osoby i rozmaitości choroby. Po ukończonem oblewaniu obwija się chorego w ciepłe płótno i zanosi do łóżka. Temperatura która przystoi w największej liczbie wypadków jest, od 14stu do 16stu stopni R. ciepła wody. W chorobach mózgowych i w tyfusie, użycie oblewań chłodnych jest najwięcej wskazanem. W tych pierwszych przystoi ono, gdy niemasz jeszcze sparaliżowania członków, gdy massa mózgowa żadnym symptomatem nieokazuje ogólnego swego lub częściowego zniszczenia; — w tyfusach zaś w stanie osłupienia, gdy w chorym znajduje się jeszcze dosyć sił, do obudzenia potrzebnej reakcji. Należy więc udzielić oblewanie w największem natężeniu gorączki, gdy suchość skóry i języka istnieją. Podczas periodu zimna, oblewania są przeciw wskazane, ponieważ ener-

gja żywotna, nie jest wystarczającą do podniety oddziaływającej — jak również w czasie trwania potu.



Kąpiele letnie

od 20 do 25° + 0 R.



W kąpiele téj niedoznaje się, ani uczucia ciepła, ani zimna; nieosłabia więc, ani wzmacnia. Ona to zasługuje na najwłaściwszą nazwę, kąpiele oczyszczającej, gdyż działalność jéj ogranicza się tylko na rozpuszczeniu i usunięciu różnych materji sproszkowanych osiadłych na skórze i pomieszaných z potem. Przedewszystkiem jest ona higieniczną, jéj wielkim przymiotem jest uła-

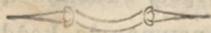
twienie działalności skóry i uwolnienia jej od nieznosnego swędzenia, które sprawia osad zgęśły i skrzeplę, z wypocień ciała pochodzący. Kąpiel letnia, udziela wypoczęcia ciału i zmęczonym członkom, nadaje świeżość, zwalnia bieg krwi, uspakaja podniecone zmysły i rozdrażnienia mózgowe. Konieczną jest podróżującym, osobom drażliwem i oddanym wielkim pracom umysłowem, — jest nieodzowną kobietom wielkie miasta zamieszkującym, u których choroby nerwowe, tak wielką odgrywają rolę; uspakajają je, przynosząc sen i wytchnienie. Wszystkiemi więc siłami zachęcać je do tych kąpeli należy, wyjąwszy, gdyby przenosiły środek pewniejszy i więcej korzystny, jakim jest ciągła praca fizyczna i używanie świeżego powietrza.

Nie samój tylko higienie lecz i medycynie także, kąpiele letnie wielkie przynoszą usługi — znoszą zapalenie dróg moczowych i części rodnych — przeszkadzają poronie-

niu ciężarném kobietom, przy rozdrażnieniu maciczném. Również są użyteczne w pierwszych miesiącach ciąży, sprzecznie z przesądem ogólnym pospółstwa, które nieumiejąc odróżnić skutków fizyologicznych kąpieli w ich rozmaitej temperaturze, wszystkie bezodwołalnie potępia.

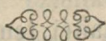
Wanna letniej wody, posiada cudowne skutki, uspakajając spazmy maciczne, zmniejsza jej twardość, rozszerza szyję tego organu i przyspiesza pracę porodową. Stanowi zawsze podstawę dobrego leczenia we wszystkich chorobach nerwowych, w histeryi, hypokondryi, w spazmach, konwulsjach, w boleściach brzusznych, w cierpieniach nerwów, w osłupieniu ciała i innych.

Za pomocą seregi, lub stosownych aparatów lekarskich, letnia woda służy do sprycowań macicznych, gardła, ucha, kiszki odchodowej.



Kapiele ciepłe

od 25 do 30° $\frac{1}{1}$ 0 R.



Uczucie przyjemne łagodnego ciepła, zachęcającego do spoczynku i snu, jest pierwszym wrażeniem, którego się doświadcza w wodzie tej temperatury; objętość ciała powiększa się znacznie, przez rozszerzalność płynów wewnątrz organizmu. Niektóre funkcje nabywają więcej działalności, a temi są, wsiąknięcie skórne i wydzielanie uryny. Jeżeli wierzyć będziemy doświadczeniom uczonych, ilość wsiąkniętej wody przez skórę w ciągu godziny, wynosić ma jedną uncję, lecz nie dotąd niemamy stałego w tym, względzie, jedni bowiem daleko mniej, inni zaś o wiele więcej rachunek ten oznaczają. To tylko jest pewna, że każdy człowiek na-

biera w siebie przez skórę z wodą, różne materje, w kąpieli ciepłej poprzednio rozpuszczone, a które łatwo w krwi i urynie później znalezionémi być mogą. Kilkakrotnie uczuwa się potrzeba upuszczenia uryny, w ciągu trwania kąpieli, a wydzielona jest czystą i przejrzącą się dającą. Cyrkulacya krwi i moc oddychania z początku nieco podniesione zwalniają się, a uczucie zadowolenia i swobodnego działania wszystkich czynności organicznych, daleko więcej uczuwać się daje, jak po kąpielach zimnych i chłodnych. Skóra marszczy się i oczyszcza przez rozpuszczenie wszelkich nieczystości, które ją pokrywają, więcej jak w kąpielach letnich.

Uważana jako środek higieniczny, czyli do utrzymania zdrowia potrzebny, kąpiel ciepła korzystną jest, dla wszystkich usposobień, gdyż jakikolwiek posiada kto temperament, lub stan, zawsze czystość jest mu potrzebna; lecz osoby wychudłe, drażliwe,

starey, dzieci, kobiety ciężarne, czy karmiące, mają ję używać koniecznie.

Ostrożności które przy użyciu kąpieli ciepłych zachować należy są następujące; naprzód, zapewnić się o czystości wanny, wewnątrz której, znajdować się mogą materje zaraźliwe, — powtóre, czuwać aby szyja i barki, niebyły wystawione na działalność powietrza, dla tego, o ile możności jak najgłębiej zanurzonym być się w niej powinno. Wychodząc z kąpieli otrzeć starannie całe ciało ręcznikami ogrzany i okryć się prześcieradłem, dla uniknienia zaziębienia, gdyż skóra pozbawiona w części nadskórka i tłustości które ją wprzód pokrywały, staje się drażliwszą i czulszą na wpływy zewnętrzne, jak była przed kąpielą. Nienależy też zapominać aby ciepło wody było jednostajne, a nigdy przesadzone. W razie nazbyt dokuczającego pragnienia, szklanke zimnej wody wypić w wannie można, całe bowiem ciało dosyć zawiera w sobie ciepłika, aby

zrównoważyć w momencie, tak małą ilość wprowadzoną, wewnątrz oziębioną wody. Filiżanka ciepłego rosółu i kieliszek wina, przystoją również w tej okoliczności, a niektóre osoby obejść się bez nich niemogą. Kąpiel ciepła przedłużona, jest jednym z najlepszych środków przeciwzapalnych, — już lekarze odległej starożytności znajdowali w niej własności niezaprzeczalne, w zmniejszeniu parcia, gorąca i bólu które to zjawiska towarzyszą zapaleniom części zewnętrznych, jak również organów głębiej położonych. Połączona z upuszczeniem krwi, któż dziś wątpić może o jej skuteczności, w chorobach ostrych i zastarzałych; przyczyniając się tym sposobem potężnie do tryumfu medycyny fizjologicznej? Wszystkie choroby, których siedlisko stałe nie jest jeszcze oznaczonem, objawiające się pod formą rozdrażnienia ogólnego z febrą lub gorączką ciągłą, wymagają ciepłych kąpieli, i bardzo często po ich użyciu znikają. Mogą być

bardzo użyteczne we wszystkich chorobach skórnych, a mnoga ich liczba, bez takowych się nieleczy. Wielkie przynoszą skutki w reumatyzmach, w zapaleniach brzusznych, w kolkach, przy obecności kamieni w organach nerek, wątroby i pęcherza. — Rzadko bardzo używa się kąpieli ciepłych do zwalczania zapaleń piersiowych, słuszenie albowiem obawiać się należy, ażeby ciężkość płynu niepowiększała jeszcze ciężkości oddychania, która dręczy chorych; nielicząc niebezpieczeństwa wyniknąć mogącego z zaziębienia w czasie wyjścia z wanny, którego mimo wszystkich użytych ostrożności, nigdy zupełnie ustrzedz się niemożna.

Lekarz marynarki francuzkiej doktor Paumme, żyjący w drugiej połowie zeszłego wieku, wielką zjednał sobie sławę, lecząc w owych czasach, wyłącznie za pomocą kąpieli ciepłych, przedłużonych, mnóstwo chorób, a szczególnie nerwowych. W dwóch tomach jedynie przedmiotowi temu poświęco-

nych, które po sobie zostawił; znajdują się same tylko spostrzeżenia cudownych wyleczeń, szczególnie u kobiet, niepłodności, histeryj, hipokondryj, spazmów, chorób macicznych, zgoła w ogóle wszystkich słabości nerwowych. Ponieważ słusznie uważa on nerwy, jako sznurki rozmaitej objętości, które od mózgu i mlecza pancerzowego rozgałęziają się niezliczenie po całym ciele, a kończą na powierzchni skóry — z drugiej strony zważając iż te same nerwy skutkiem rozlicznych wpływów chorobliwych i wieku, rozmaitem ulegają zmianom, i są jakby zeschnięte, nieczułe, zrogowaciałe do pargaminu podobne, — mocząc więc przez długie godziny ciało w ciepłej kąpieli, cały systemat nerwowy, a szczególnie końcówki nerwów, odmiękają, wilgotnieją i do stanu młodzieńczej pierwotnej czułości bywają doprowadzane. Sposób ten tłómaczenia rzeczy doktora Paumme, niejednemu może zdawać się być za zbyt materjalnym, za mało systemo-

wi dzisiejszej medycyny fizjologicznój odpowiednim. Lecz kiedy zwrócimy uwagę, iż po zawiadomościach dzisiejszej naszej medycyny tyle jeszcze znajduje się w naturze cudów, które zbadać i opisać nawet nie jest podobna; jeżeli niemogąc dociec przyczyn, tak jawne i użyteczne otrzymujemy skutki, — wszystkimi siłami zachęcić by należało dzisiejszych lekarzy, aby sprawdzić zechcieli, na kąpielach przedłużonych doświadczenia, które nam ten sławny uczony, o chorobach nerwowych pozostawił. W ciągu jedenastoletniej mojej praktyki lekarskiej, sześć razy tylko zdarzyła mi się sposobność zastosować kąpiele przedłużone w chorobach macicy z stwardnieniem szyi, w niepłodności u kobiet, w histeryj, raz jeden w delirium tremens, i w tym stanie spazmów i drżeń nerwowych, które aż do osłupienia niekiedy były doprowadzone; z sumienną zapewnić mogę prawdą, iż kiedy wszystkie dotąd możliwe w sztuce lekarskiej środki, były wy-

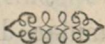
czepanymi, kąpiele przedłużone, zupełny nad nimi otrzymały tryumf, i wszystkie te osoby, do zupełnego doprowadzone zostały wyleczenia.

Pierwsze trzy dni począwszy od rana zostawać winien chory w kąpieli przez godzin cztery, utrzymując dolewaniem gorącej wody temperaturę ciepła jednostajną, tak, aby sprawiała uczucie przyjemne. Codziennie godzinę dłużej siedzi się w wannie, aż dopóki niedojdzie się do 8m iu a niekiedy do 12tu godzin dziennie; w czasie trwania kąpieli, lekkie pokarmy używać można, po czem udaje się chory do łóżka.



Kąpiele gorące

od 30 do 35° $\pm$ 0 R.



Cieężkość ogólna z oddychaniem przyspieszonem, usta spieczone, czerwonosc twarzy i całej skóry, oczy krwią zasze, uderzanie gwałtowne pulsu we wszystkich arterjach, zaciemnienie w oczach — odurzenie, zawrot głowy — uczucie nieznośnego gorąca z pragnieniem i żądzą niewstrzymaną, zanurzenia się w zimnej wodzie, obfity pot, umniejszający widocznie cieężkość ciała, następnie zwątlenie muskułów i ból głowy gwałtowny, sprawiony rozprężeniem wszystkich naczyń mózgowych; gdyby nareszcie zmuszonym się było dłużej jeszcze kąpiel przewlekać, utrata całkowita zmysłów i ruchu,

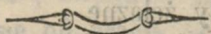
prawdziwa apoplexia — oto zjawiska, które sprawia kąpiel w téj temperaturze. Z tąd wynika, że takowa wykreślona być winna z naszej higieny, jak kąpiel bardzo zimna. Samój tylko medycynie wolno jest zbierać z niej korzyści, w zastarzałych reumatyzmach i niektórych chorobach skórnych. Udzielając ją, na wielkić mieć się należy baczności — kilka tylko minut trwać powinna, a osobie którćj się ją przepisało, kłaść należy na głowę, lód, śnieg, lub serwety w zimnćj wodzie maczane. Kąpiel ta jest podniecającą systemat krwisty, dla tego też nieśmiertelny Broussais, ciągle powtarzał, tę zbyt zapomnianą prawdę, że nie niejest w stanie przywołać prędzćj podagry, zapaleń brzusznych i mnóstwa innych chorób zapalnych, jak woda podniesiona do téj temperatury. W następstwach zaś swoich jest osłabiającą, zanadto bowiem cały organizm poniósł strat, ażeby miało być inaczćj. Po użyciu do tego stopnia rozgrzewającć ką-

pieli, pozostaje w naszym ciele, tak wielki nadmiar ciepłoty, że uczucie najmocniejszego zimna z łatwością znosić się daje. Dla tego też starożytni Rzymianie, a za naszych czasów ludy północy, z rozgrzanem i zaczerwienionem jeszcze ciałem, rzucają się bezkarnie, w rzekę lodem ściętą, lub tarzają się w śniegu.

Kąpiele bardzo gorące używają się w następujących okolicznościach: — 1. Kiedy wypada nadać żywą podniechę organizmowi. 2. W wypadkach chcąc rozdrażnić systemat skórny, gdy wyrzuty dobrze pokazywać się niechęcą, — kiedy puls jest za słaby, niedozwalający upuszczeń krwi, które zniesić mają nadmiar sił w głównych organach zgromadzonych; w tych wypadkach kąpiel powinna być bardzo krótko-trwałą; aby zaczerwienić skórę kilkokrotne zanurzenie wystarczy. 3. W celu zniesienia chorób zastarzałych, masykularnych, nerwowych, spojeń kostnych, a nawet niektórych trzewów.

4. Leczy się kąpielami bardzo gorącemi zapalenie kanałów oddechowych. Są nadzwyczaj szkodliwe kobietom ciężarném u których poronienie łatwo nastąpić może, sprowadzając przytém uderzanie krwi do głowy i piersi.

Tuszowania z wody gorącej rzadko używane bywają w sztuce lekarskiej. Mówiąc zaś później o metodzie Prysznica, obszernie o tuszowaniach z wody zimnej zamieścimy.



KĄPIELE

mineralne naturalne.



Nazywają wodami i kąpielami mineralnemi wody zwyczajne, wychodzące z łona

ziemi, zawierające w sobie pewną ilość istot zwierzęcych i roślinnych, jak również rozmaitych soli, którem przyznano własności wyleczające. Dzielą je na pięć klas głównych, stosownie do natury części składowych, takimi są:

1. Wody obfitujące w gaz kwas węglowy.
2. Wody Glauberskie.
3. Wody siarczane.
4. Wody żelazne.
5. Wody słone.

Wody słone dzielą się nadto na wody alkaliczne, magneziowe, i Jodowo-Bromowe, albo solne.

Jeżeli temperatura wód powyżej wyliczonych nieróżni się od powietrza otaczającego, wtenczas zowią się zimnemi; — kiedy zaś stopień ciepła podniesiony jest do wyższego stopnia, niekiedy nawet, prawie do gotu-

jącej się wody, przybierają nazwisko wód termalnych, czyli ciepłych. Starożytni używali wód mineralnych tylko do kąpieli. Trzech wieków jeszcze nieupływa jak pieśń zaczęto, a obyczaj ten nowych przyczynił skarbów sztuce lekarskiej; nikt już dziś niezaprzecza ich cudowności, w tysiącznych chorobach, a doświadczywszy, każdy potępi tę fałszywą opinią, dosyć upowszechnioną, jakoby nie wody mineralne leczyły chorych, lecz zmiana miejsca, rozrywki, i oderwanie się od pracy. Są nawet osoby, które niewidząc w poradzie lekarskiej, udania się do wód, jak tylko sposób wygodny, pozbycia się pacjenta, kiedy już wyczerpano wszelkie inne środki ratunku. Aby zwalczyć zwyciężko myśl tak nierozważną, dosyć będzie przytoczyć, liczne każdoroczne spostrzeżenia w obcych krajach, jak np. we Francyi, wyleczenia koni i innych domowych zwierząt, które stadami pędzone do wód Luchon, Bonnes, Cauterets i t. d., wracają z tamtąd

zdrowe i do pracy zdolne. — Wyznać jednak należy, że szczęśliwsze usposobienie umysłu, w którym znajdują się chorzy, porzuciwszy zwykłe zatrudnienia, — oddalenie się od miejsc świadków ich cierpień — widok uśmiechający nowych okolic, które przebywają, przyczynia się wiele do dobrej wróżby ich wyleczenia, — a szczególniej, jeżeli do tych korzyści, dodamy jeszcze ciągle czyste powietrze, pożywienie zdrowe — jednostajność i porządek w braniu pokarmów, przechadzek, rannego wstania i spoczynku. Wody mineralne posiadają wszystkie własności mniej więcej podniecające, które pochodzą z ich składu chemicznego, a mianowicie temperatury. Udzielone w formie kąpieli zaczerwieniają skórę, sprawują obrzękłość przez podniesienie jej żywotności i przez wessanie. Organ ten staje się siedliskiem umiarkowanego nabiegu krwi, który zajmując wielką przestrzeń, zawsze jest korzystny i nigdy niebezpieczeństwem niegro-

żący. Łatwo pojąć można wpływ czynności podniecającej i rozpedzającej tych kąpieli, w niezliczonej liczbie dolegliwości, jużto przyzywając na zewnątrz chorobę skórna, wewnątrz organów osiadła; już też ustalając odpływ zwyczajny zatamowany, nareszcie choroby weneryczne dotąd ukryte, żadnym symptomatem nieobjawione, lub niedokładnie poprzednio wyleczone. Najczęściej, znajdując się w wodach mineralnych najslawniejszych pewna ilość klejowatej materji, dopomaga cudownie do zmiękczenia skóry, tkanek i ściągaczy,—ztaąd wynika, iż skutecznie działa w stłuczeniach, zwiechnięciach, w skostnieniach stawów, złamaniach, w ranach postrzałowych, wrzodach zastarzanych i fistulowych. Nie wszystkie jednak wody mineralne bez różnicy używać wolno, należy zastosowywać temperament chorych i usposobienie organów, do ich siły i ciepłika. Dla tego też, wody silne gorące Barèges, Warmbrunn, użyteczne są w chorobach skrofulicz-

nych i reumatyzmach, któremi bywają dotknięte osoby limfatyczne i mało drażliwe, gdy tymczasem, w tychże samych chorobach, gdzie nerwowość i czułość wysoko są posunięte, użycie kąpielei słonych lub żelaznych jedynie jest wskazaniem. Nie na sam tylko systemat skórną działają wody mineralne, część ich zasadnicza wsiąknięta, miesza się z krwią, przynosząc zmianę zbalansowaną naszym płynom i wewnętrznym organom.

Mówiliśmy wyżej, że człowiek może przyjąć przez skórę, rozmaite istoty rozpuszczone w kąpielei. Kilku sławnych chemiczków dowiodło, że jedna tylko kąpiel wody Vichy mającej za zasadę główną węglan sodu, dostateczną jest aby uczynić urynę alkaliczną. Z tąd wnosimy, że ten jeden fakt między tysiącem wystarczy, do potwierdzenia, iż użycie zewnętrzne wód mineralnych uważaniem być winno, jako potężna pomocniczość kiedy się ich wewnątrz, używa.

Wpływ nadany organizmowi przez tego rodzaju kąpiele, różny jest, stosownie do stopnia ich temperatury. Wywierają one mniej więcej te same czynności fizjologiczne jak kąpiele z gorącej wody zwyczajnej, skutki tylko są wyraźniejsze, uspokojenie krążenia krwi lub odciągnięcie do skóry doskonalsze. W wysokiej temperaturze używa się ich korzystnie w reumatyzmach, zastarzanych, w sziatykach i sparaliżowaniach miejscowych.

Kąpiele mineralne umiarkowane, częściej używane, dopełniają większej ilości wskazań. Jeżeli ich skutki fizjologiczne są też same co kąpieli zwykłych z ciepłej wody czystej, należy jednak zwrócić uwagę, iż skoro takowe często używane, prowadzą do osłabienia, za to kąpiele mineralne niepodobne do nich w tym względzie, powiększają przeciwnie siły masykularne, jako następstwo oczywiste czynności podniecającej z różnych części składowych soli, które ich naturę stano-

serwateczanych lub krwistych wewnętrznych, jak również w przerodach rakowatych. — Działalność lekarska wód tych zmniejsza się w zimie i wilgoci; zwiększa w czasie suchym i ciepłym, dla tego używaniami bydź powinny, tylko w najpiękniejszych porach roku.

Skreśliwszy w sposób powyższy o użyciu kąpieli wód mineralnych naturalnych w ogólności, należałoby umieścić po szczególne te przynajmniej, które w naszym kraju się znajdują, jak również niektóre używane za granicą. Zamierzywszy uczynić tobecną pracę, więcej przystępną publiczności, nielekarskiej, i obznajomić ją z nieocenionemi korzyściami, które z użycia kąpieli wód zwyczajnych i mineralnych sztucznych w miejscu branych, wypływają — zbyt uczyniłoby rzeczą powtarzać to wszystko, co już dotąd tylu uczonych mężów, o wodach mineralnych naturalnych przy źródle branych, w swych monografiach, czyli szczegółowych opisach

uskuteczniło. Wystarczy bowiem wskazać tylko czytelnikom, dzieło o wodach Buskich Dra Berendsa. . . . Rozbiór chemiczny tychże wód przez Pana Wernera Radcę Rady Lekarskiej Królestwa, — również opis używania wód mineralnych naturalnych pracą Pana Radcy Heinricha skreślony, — Dla porównania jednak o ile wody mineralne Buskie i Ciechoćńskie różnią się w swym składzie przy źródle, — wypisujemy je co do słownie z dzieła Pana Wernera.

Woda Buska, świeżo wzięta ze źródła składa się z ciał stałych i lotnych, — jedna kwarta zawiera w sobie:

Wodojodanu magnezylj.	Gran.	1, 35.
Wodo-chlorku magnezylj	—	8, 77.
Siarkanu magnezylj.	—	29, 30.
Wodo-Chloranu Sodę (Sol kuchtennęj)	—	154, 26.
Przywęglanu Wapna	—	3, 81.
Siarkanu Wapna	—	26, 94.
Materyj ekstraktowej.	slady	” ”
Straty.	—	0, 09.
Ogółem gr.		224, 52.

Niemniej cali kubiecznych ciał lotnych:

Gazu kwasu Wodorodno-siarkowego	—	2, 715.
Gazu kwasu Węglowego	—	1, 330.
Saletrorodu	—	0, 926.
Powietrza atmosferycznego	—	0, 791.

Ogółem C. K. 5, 762.

**Ług i Szlam Ciechociński rozebrane przez
Pana Heinricha, mieszczą w sobie:**

Ług Ciechociński 100 części tegoż

zawierają:

Jodku magnezynu	gr.	0, 081.
Bromku magnezynu	—	0, 250.
Chlorku Wapniaku	—	6, 608.
Chlorku magnezynu	—	15, 586.
Siarkanu magnezyl	—	2, 735.
Chlorku Sodu	—	12, 490.
Wilgoć soli i strata	—	2, 246.

Razem gr. 39, 996.

Szlam, zawiera:

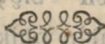
Jodku manganeynu	—	0, 157.
Bromku magnezynu	—	0, 960.
Chlorku Wapniaku	—	13, 480.
Chlorku magnezynu	—	24, 441.
Chlorku Sodu	—	28, 387.

Siarkanu magnezyj	gr.	3, 572.
Siarkanu Wapna	—	7, 144.
Glinki	—	4, 430.
Wilgoć soli i strata	—	3, 093.

Razem gr. 85, 678.

Kapiele Mineralne

Szluczne.



W miarę jak rozbiór wód mineralnych przy źródle był ogłaszany, chemicy i farmakologowie, szli na wyścigi, aby sztuką dojsć do naśladowania natury i takową zastąpić. — Chociaż współubieganie się to, niezawsze z szlachetnego wypływało źródła, gdyż dążność spekulacyjna wielki w tém miała udział, ze starcia jednak jednych

i drugich zwolenników, wynikiły prawdy i owoce, które dziś tak korzystnie zbieramy. Medycyna z niecierpliwością oczekiwała na wypadek tej walki, a poklaskując sztuce, niemalą przywiązywała wartość do jej pomysłności; obchodziło ją bowiem rozwiązanie jednego z najważniejszych zadań. Jeżeli chemia po próbach mniej więcej szczęśliwych, doszła za pomocą wyrachowań, do składu i rozkładu, rozmaitych żywiolów wyleczających, w wodach mineralnych naturalnych znajdujących się, mogli lekarze, w wielu wypadkach uniknąć niewłaściwych zaleceń, przepisując swoim klientom podróże, czystokroć niebezpieczne, stosownie do stopnia choroby, którą byli dotknięci. Zbawiennej było zatrzymać się przy sobie, a czuwaniem każdodziennym, utrzymać wynikiłości, które w razie przeciwnym, stałyby się mogły bardzo wątpliwymi. W dzisiejszym stanie nauki, wszystkie wody mineralne mogą być złożone i rozło-

żone, z zupełnem podobieństwem i skutkiem
 do naturalnych. W wielu wypadkach wody
 sztuczne są nawet korzystniejsze, gdyż mo-
 gą być zmieniane, stosownie do znanego
 temperamentu chorych, ich drażliwości i po-
 stępu choroby, w miejscu, ścóż niezawsze da
 się zrobić przysródle. Oprócz tego, można
 łączyć niektóre kąpiele razem, powiększać
 lub zmniejszać ich czynność, albo i te, prze-
 chodząc następnie od jednych do drugich,
 wybrać nareszcie taką, która jest najstos-
 owniejsza — do leczenia się mającej choro-
 bliwości. Próby te, w taki dla cierpiących korzystne,
 tak łatwo i skutecznie się dające, są prawie
 niepodobne, z wodami naturalnemi, które
 częstokroć o mil kilkadziesiąt od siebie od-
 ległe, nie każdej możliwości majątkowej by-
 swają dostępne. Na mienie, również wypadają,
 z wody mineralnej naturalnej, brać się zwy-
 kły, przez 3 lub 4 tygodnie, w roku, gdy
 przeciwnie wody sztuczne, niepozwalając

tracić drogiego czasu cierpiącym, używaniami
bydź mogą w każdej porze i ubiedz rozwi-
nięcia chorobliwe, które zniszczą człowieka
nim nadejdzie chwila stosowna udania się
do wód źródłanych.

Nadszedł już wreszeie czas, gdzie wszel-
ka prawda jawnie głoszoną bydź powinna,
w którym lekarze nie tak jak dawniej by-
wało, zamiast potakiwać błędom publiczno-
ści, oświecają ją bezprzestannie i zwalczają
przesady. Każdy prawy lekarz, wskaże
wody mineralne swym chorym jakie za naj-
stosowniejsze uzna, bez nakładania konie-
cznych podróży, tyle uciążliwych, a często
bezskutecznych, powie im prawdę i wytłu-
maczy jój znaczenie. Niebędzie dowodził że
woda mineralna naturalna posiadająca np.
czterdzieści stopni ciepła działa inaczej na
nasze organa, jak woda zwyczajna mająca
w sobie rozpuszczoną też samą mineralną
zasadę, rozgrzana przy zwyczajném ogniu,
jak również że kwarta wody Pilnawskiej;

lub Saidschützkiej, która zawiera jedną uncję soli gorzkiej, przeczyszczać będzie inaczej, aniżeli taż sama ilość, soli tejże samej, roztworzonej w kwarcie wody dystylowanej.

Aczkolwiek wody mineralne złożone są z cząstek rozmaitych, w istocie jednak, przedstawiają one małą tylko liczbę żywiołów głównych, którym winne są swe stanowcze własności. I tak w wodach mineralnych siarczanych, siarka stanowi zasadę główną, i działającą, w żelaznych cząstki żelaza, w morskich, sól kuchenna, w jodowych jod i t. d. utrzymywać więc, że wody te wpływają na organizm inaczej jak lekarstwa powyższych rodzajów, udzielone w tych samych okolicznościach i przy tych samych warunkach; byłoby to zaprzeczać najrzetelniejszemu badaniom i najoczywistszej prawdzie. Jeżeli w picciu wód mineralnych sztucznych ściśle naśladownictwo natury, jest bezwątpienia koniecznym, uwaga na

drobnostkowość części składowych nieodzo-
wną, zato w kąpielach sztucznych, części
tylko głównie działające wystarczą. Na po-
parcie powyższych twierdzeń, tak mówi
Dr Kreysig w dziele swém o użyciu wód
mineralnych jeszcze przed 20 laty: „Epoka,
„w której można będzie przygotowywać ką-
„piele wód mineralnych sztucznych, sposo-
„bami prostymi i niekosztownymi, nie jest
„zajście bardzo daleką. Lecz, dowiedzioném
„jest, że kąpiele udzielane łącznie z wodami
„mineralnemi wewnątrz, nie są jednakowo
„znoszone przez wszystkich chorych, a w naj-
„większej liczbie wypadków, kiedy użycie
„wewnętrzne wód jest przedmiotem głó-
„wnym, można się obejść bez kąpeli mine-
„ralnych. Wypadki w których kąpiele sta-
„nowią środek leczenia główny, rzadkiemi
„są przy źródłach, których wody w ogóle
„wewnątrz tylko bywają używanemi.” Uza-
sadniając się więc na powadze tak wielkiego
praktyka, jak również na doświadczeniach

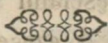
w zakładach wód mineralnych sztucznych za granicą czynionych, śmiało zaręczyć możemy, iż każda kąpiel mineralna sztuczna w miejscu brana, też same, jeżeli nie lepsze od naturalnej na zdrowie ludzkie wywiera skutki — jest tańszą, mogącą być do każdej indywidualności łatwiej zastosowaną — brana pod okiem lekarza, który od lat niekiedy kilku zna organizm chorego, — a co najważniejsza, iż ciało mineralne które najgłówniej w kąpiel odgrywa rolę, zmniejszanem, lub powiększanem być może, stosownie do woli, wieku, płci, i usposobienia każdego.

Ponieważ powiedzieliśmy wyżej, iż wszelkie kąpiele mineralne, do pięciu klass odniesionemi być mogą, że istoty głównie działające w wodach mineralnych naturalnych, łatwo zastępują się takiemiż samemi, wprowadzonemi do kąpiel sztucznie urządzonych, — z tego więc powodu za-

mieszczamy poniżej przepis przyrządzenia tychże, i działanie ich w rozmaitych chorobach. Chcąc np. zastąpić wodę Buską, której jak wiadomo głównie działającą zasadą jest Wodo-jodan Magnezyi i Wodo Chloran Sody, czyli sól kuchenna, — dosyć jest do kąpieli wody cieplej zwyczajnej zawierającej 200 kwart, dodać drachmę jodyny, dwie drachmy jodku potażu i 2 funty soli kuchennej. Doktor Oczapowski w wyborném swém dziele o kąpielach radzi, aby do powyższej kąpieli, dla złagodzenia ostości skóry, przylewać jeszcze wywar, z przenych otrąb.

Kapiele Jodowe

Sztuczne.

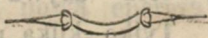


Składają się z czystego Jodu i jodku potażu. Nazywają je słusznie *bains d'Jode jodurés*. Do jednej wanny bierze się, Jodu drachm dwie, jodku potażu drachm cztery, takowe rozpuszczają się w kwarcie wody i wlewają w kąpiel. Lekarz powiększyć może dżę. Trwanie kąpeli jest od pół, do całej godziny. Wyszędłszy z niej, chory zostaje 2 godziny w łóżku. Ponieważ kąpiele jodowe są dosyć kosztowne, można po wzięciu kilku kąpeli wyciągnąć z nich jod czysty — w tym celu wlewa się do wanny jedna część Siarczanu miedzi, dwie części i jedna czwarta Siarczanu żelaza, rozpuszczo-

nych w 12stu częściach wody. Niekiedy dodaje się nieco ammoniaku np. $\frac{1}{2}$ drachmy do kąpeli. Osad jodowy otrzymany z 6ciu lub 8miu kąpeli obmyty i osuszony, miesza się z 5 częściami niedokwasu drugiego manganu i trzema częściami kwasu siarkowego, rozcieńczonego 4 częściami wody. Następnie, dystyluje się jak w preparowaniu jodu i otrzymuje się ciało to z wziętych kąpeli zupełnie czyste.

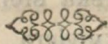
Kąpiele jodowe używane byźd powinny co drugi dzień, i skrupulatnie zastosowane co do swój mocy dla każdej indywidualności. Często powtarzane, i sprawują palenie ciała, i czerwoność, wysypki, a nawet łuszczenie się nadszórka. Są one jedynym lekarstwem w chorobach skrofulicznych, w plicie, czyli kołtunie, w syfilis, w nabrzękościach skrofulicznych, w guzach białych, w wielu chorobach skórnych, jak w liszajach zastarzałych, w trądziku, w psoriasis, w prorigo, impetigo i t. d. Przywołują wstrzymane odcho-

dy miesięczne — działają doskonale u osób limfatycznych, w świeżej podagrze, starych reumatyzmach. Goją rany, natury skrofulicznej i kołtunowej, zmieniając ich naturę i żywotność. Przyspieszają zagojenie, jak również ułatwiają rozmięczenie, brzegów ran stwardniałych, tworząc równe i niepostrzeżalne blizny.



Kaplele Morskie

Sztuczne.



Wodo-Chloran Sodu, czyli sól zwyczajna, najgłówniejszą w nich odgrywa rolę. — Do jednej wanny czystej wo-

dy, mieszcząc w sobie 200 kwart, rozpuszcza się:

Soli kachennej	funtów 4.
Siarkanu Sody	— 2.
Chloranu Wapna	— $\frac{1}{2}$.
Solanu Magnezyj	— $1\frac{1}{2}$.

Lub też użyć stosownej ilości zwykłej soli kopalnej, która już zawiera w sobie solany wapna i magnezyi. Zwykle brać ją należy zimną, lecz używa się niekiedy i ogrzewanej. Tylko kilka minut zostawać w niej należy, dopóki pierwsze uczucie dreszczów objawiać się nie zacznie. Utrzymując ją w chłodném miejscu, kąpiel też sama na trzy razy służyć może.

Również jak kąpiel z wody zimnej, zwyczajnej, kąpiel morska słona, objawia skutki wzmacniające i wywiera czynność główną na system nerwowy; podnosi następnie puls i ciepło skóry. Lecz jeżeli oddziaływanie to, jest żywsze, jak po kąpieli z czystej zimnej wody, pochodzi ono z tąd, że woda morska

mając rozpuszczoną sól w sobie, posiada własności podniecające, zdolne same przez siebie, żywiej obudzić siły leczące natury. Kąpiele morskie naturalne, czy sztuczne, są nadzwyczaj wzmacniające. Lekarze Angielscy najwięcej ich używają, z powodu usposobienia limfatyczno-żółciowego, które cechuje mieszkańców Wielkiej Brytanij. I w istocie, kąpiel słona nadaje moc skórze, siłę mięskom i wdraża nową energią żołądkowi, lecząc wiele chorób, byleby tylko niebyły zapalnymi. Skrofule, przypadłości limfatyczne i nerwowe u cierpiących, dostateczną siłę reakcyjną mających, leczą jeżeli nie zupełnie, to przynajmniej wielką im przynoszą ulgę. Oblewania, połączone z kąpielami słonymi, są najlepszem lekarstwem od bólów głowy i migreny — jedna nawet kąpiel wystarczy, do wstrzymania ciężkiego powyższego napadu nerwowego; lecz należy koniecznie, aby oblewania na głowę, były jednocześnie, z kąpielą.

U kobiet wielkie miasta zamieszkujących, napotyka się często, pewny stan fluxyi macicznych, podniecany ciągle periodami miesięcznemi, w towarzystwie parcia dolnego i bólów krzyża — w krótee stan ten chorobliwy, pociąga za sobą upławy białe, bóle żołądka, zapalenia utajone, nabrzękłości, zбочenia maciczne, nieregularność miesięczną, a w końcu nieplodność. Przez rozgależenie jednostajniejsze ciepła i krwi po wszystkich organach, przez przywołanie nabiegnień wewnętrznych, ku powierzchni skóry, kąpiele słone zimne, wyleczają powyższe przypadłości chorobliwe, a często gorsze z nich następstwa, byleby tylko niebyły zbyt zastarzałemi.

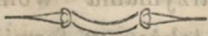
Uzasadniając się na powyższym sposobie działania, kąpiele o których mowa, użyteczne będą w bladaczce, w zatrzymaniach miesięcznych, w histeryj, w hipokondryi, w sparaliżowaniu połowiczném ciała, w tańcu Sgo Wita. Cudowna prawdziwie działalność kąpiei słonych, objawia się szczególniej w cho-

robie angielskiej, w rachitis, i chorobach skrofulicznych, jakimi są, zawąłki, czyli zbrzęknienie gruczołów szyjnych, brzusznych, w ranach fistułowych, w pruchnieniach kości, w zapaleniach oczów, byleby tylko przypadłości te, niebyły w swym okresie zapalnym. Przypomnieć sobie albowiem należy, że zawąłki w stanie ostrym zapalnym, wymagają raczej kąpeli odmięczających jak wzmacniających. Dzieci dotknięte chorobami gruczołów, przy świeżem powietrzu, po wzięciu kąpeli słonych, dostają w krótkim czasie kolorów i nowego życia. — Nabrzęknięcia gruczołowe, djarja, psucie się kości znikają, a więzadła, chrząstki i mięśnie, nabierają zwykłej, nową energiją potrzebnej do ustalenia kształtności form ciała i skręconych członków, dla tego też, kąpiele te, są uzupełnieniem leczenia ortopedycznego.

Woda słona używana bywa do ławaty w zamiarze utrzymania wolności żołądka. Użyteczną jest także, w formie wstrzykiwań

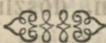
do pochwy macicznej, dla zapobieżenia upławom białym, zbrzęknieniu macicy i jej szyi, jak również zboczeniom tego organu.

Kąpiele morskie sztuczne, nieprzystoją dzieciom, mniej jak dwa lata wieku mającém, starcom, kobietom ciężarném, zgoła we wszystkich wypadkach w których obawiać się należy uderzeń krwi do głowy, lub piersi. Osoby którém kąpiele zimne byłyby szkodliwe, a które jednak znajdują się w takim stanie, iż nieodzowna zachodzi potrzeba, podniecenia rozmaitych części ich ekonomij, za pomocą zasady słonej; powinny się kąpać w wodzie cieplej i temperaturze którą lekarz uzna za stosowną, względnie do wskazań chorobą wymaganych. Kąpiel słona wielkie sztuce lekarskiej przynosi zalety; a w częstsze wprowadzona używanie, uchroni cierpiącą ludzkość, od następstw, do rozpaczycieństw wiodących.



Kapiele Siarczane

Sztuczne.



Nazywają się siarczanemi, od gazu Wodorodno-siarczystego, albo raczej Wodo-Siarczanu Sodowego, który się w nich znajduje. Czy stałoby albowiem siarka wsypana do kąpieli, żadnego na ciało ludzkie niewywierałaby skutku. Ze wszystkich wód Siarczanych rozlanych w naturze, najskuteczniejszą dotąd okazała się woda Barèges, zwana; podobne jej co do składu znajdują się i na Kaukazie. Źródło to położone jest u stóp Pyreneów, na granicy pomiędzy Francją a Hiszpanją. Woda wzięta ze źródła, jest lekko opalizująca — zapachu jaja zepsutych, — zdaje się być tłustą, gdy się ją między palcami roz-

ciera — ciepłą jest na 45 stopni termometru stóstopniowego.

Nadzwyczajne skutki, które cierpiąca ludzkość z użycia wód tych doznaje, zwróciły uwagę uczonych, którzy po kilku latach prób i doświadczeń, doszli nareszcie, do zupełnego naśladowania sztuką, naturalnej wody Barèges. W samym Paryżu w Szpitalu Śgo Ludwika, wyłącznie prawie chorobom skórnióm poświęconego, udziela się rocznie kilkadziesiąt tysięcy, tych kąpiei bezpłatnie. W godzinach rannych, lekarz miejscowy, jedynie wydziałowi temu poświęcony, przyjmuje i ogląda mnóstwo chorych, którzy się przedstawiają; jeżeli po obejrzeniu kwalifikuje się chory, do wzięcia kąpiei siarczanych, lub alkalicznych, wtenczas, ma sobie zostawiony wybór, albo pozostania w szpitalu, lub też mając sobie udzieloną kartę na pewną ilość kąpiei, w oznaczonej godzinie wchodzi do szpitala, a po wykąpaniu się do swych zwykłych zatrudnień powraca. —

Chwała z zaprowadzenia tak wzniosłego dzieła, należy się nieśmiertelnemu Doktorowi Alibert, — ileż to chorób zniszczonych tak niewinnym środkiem, — ileż ludzi rozmaitych krajów, powróconych do zdrowia, nosi w sercach swych, niezatartą pamięć wdzięczności, dla tak wielkiego Meża! Chcąc mieć kąpiel siarczaną Barèges sztuczną, najbliższą do natury zbliżoną, bierze się:

Siarkanu potażu, inaczej Wątroby siarczanéj Uncyi Aptekarskich 4, takowa rozpuszcza się poprzednio w kwarcie gorącej wody, ciągle mieszając łyżką drewnianą. Skoro kąpiel w wannie drewnianéj, lub cynkowej na 30 stopni Reomura jest gotową, wlewa się do niéj rozczyzn powyższy. Natychmiast woda przybierze kolor lekko zielonkawaty. Wtenczas wchodzi się do wanny, i wlewa ostrożnie do niéj, łyżkę stołową, kwasu siarkowego; zmieszawszy woda kąpeli z zielonéj, przechodzi na białawą, i wydaje mocny zapach pochodzący z wydobywającego się

gazu Wodorodno-siarczystego. Gaz ten polykany w czasie trwania kąpiei, mógłby zrodzić odurzenie i ból głowy, — dla tego należy przykryć całą wannę kołdrą, prześcieradłem, lub kocami, w sposób, aby sama tylko głowa wystawała na zewnątrz. Ponieważ w wodzie naturalnej siarczanėj, znajduje się pewna substancya klejowata bareginą zwana, — zastąpić ją wybornie można dodając jeszcze do powyższėj kąpiei jeden funt kleju stolarskiego, rozpuszczonego poprzednio w gorącej wodzie.

W ostatnich czasach wprowadzono w użycie kąpiele Barèges sztuczne, bez zapachu. Jakkolwiek słabsze od pierwszych, mogą jednak z korzyścią być używanemi: w takim razie do jednej kąpiei rozpuścić należy:

Siarkanu Sody (Natri Sulphurici),
 Węgłanu Sody (Natri Carbonici), i
 Soli kuchennėj (Natri Muriatici), każdego po dwie Uneye — Wody destelowanėj Uneyi 12, mięszanina ta wlewa się do kąpiei.

Kąpiele siarczane sztuczne drażnią skórę, przywołują do niej płyny krwiste, czynią ją jednostajniejszą, wzmacniają jej żywotność, a następnie system limfatyczny i szluzowy. Rozwijają bicie pulsu, wprawiają u osób krwistych i nerwowych podniecenie ogólne. Zalecają się w wielu chorobach skórnych, a szczególnie w świerzbie i liszajach, które po 12tu, lub 18tu kąpielach, zwykle leczą. Bardzo są chwalone, w defektach zastarzałych piersi, bez zapalności i gorączki wyniszczającej hektycznej, pochodzących z przeniesienia się na ten organ zasady reumatycznej, krostnej lub podagry. Skuteczność kąpiei siarczanych objawia się świetnie w leczeniu ran, a szczególnie postrzałowych. Wrzody stare stwardniałe, stare rany jątrzone obecnością ciała obcego, jak kuli, przybitki, ukruszonej kości i t. p., są w ogóle cudownie leczone powyższemi wodami. Nie tyle mają zalety w chorobach wenerycznych, którem służą w sposób pomocniczy, mając

zaowzniosłe przeznaczenie leczyć rany, tylko
przez srogięgo Marsa, zadane. Również ko-
rzystne są, i w chorobach skrofulicznych;
w reumatyzmach chronicznych krzyża, sta-
wów kostnych i w podagrze. Jednym sło-
wem, użyteczne są, i we wszystkich choro-
bach zastrzałych, niemających śladu zapale-
ności. To wszystko cośmy powiedzieli wy-
żej o kąpielach podniecających organizm,
może tu być zastosowane, gdyż wody te
przez swą wysoką temperaturę i skład che-
miczny, zdolne są, wyprowadzić z nasze-
go ciała, wielką liczbę chorób zada-
wnionych. Skuteczność kąpielów lub podagry-
starczających objawia się świetnie w leczeniu
tęch, a szczególniej porażonych. Wzrost
stare starzenie. Istotne obe-
chności ciała obcego, jak kuli, przydłki,
ukruszonej kości i t. p. są w ogóle cudo-
wne leczone powyższemi wodami. Nie tyle
mają zalety w chorobach wewnętrznych,
którem służy w sposób pomocniczy, mając

K a p i e l e

Łzuczne

WÓD ŻELAZNYCH.



W naturze prawie wszystkie są zimne, bez zapachu i ściągające. Łatwo poznać je można, po osadzie koloru ceglastego czyli rdzy, która się osadza wewnątrz źródła, w strumykach które przebywają, lub naczyniu skoro się ustoją. Prawie wszystkie zawierają w sobie gaz kwasorodu węglowego, potrzebny, do utrzymania w rozpuszczeniu zasadę żelazną, która się w nich znajduje. Wody te wzmacniają, nadają siłę wszystkim organom, zaostrzają apetyt, łobudzają leniwe trawienie i przywracają cęstraconą. Ponieważ żelazo znajduje się w krwi naszej, połączone w pewnych sto-

sunekach z innymi płynami, wprowadzone więc w organizm czyto kąpielami przez wessanie, czyli też drogą żołądkową, wzbogaca krew, czyniąc ją gęstszą i bardziej ożywioną. W różnych miejscach kraju, wody te napotkać można, a w środku miasta Kalisza z urządzoną w tym celu pompą, mnóstwo osób zdrowie swe czerpie.

Woda Pyrmontska, królowa wód żelaznych, znajduje się w Westfalij. Chcąc ją mieć jako najlepszą do kąpieli sztucznej, bierze się:

Siarkanu żelaza (ferri Sulphurici) uncyi $3\frac{1}{4}$,

Alunu zwykłego uncyi 6, siłkuje się te dwa ciała na proszek gruby i wsypuje do wanny 200 kwart wody cieplej zawierającej; lecz wprzód kładzie się w kąpiel kredy miałkiej uncyi 8.

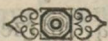
Można także użyć wybornych kąpieli z Winianu żelaza. Są to galki zawsze w każdej Apteczce gotowe, nazwane (globuli tartari martiati) albo Boules de Nancy. Cztery naj-

więcej, trzy, a nawet dwie takowe galki do jednej kąpieli wystarczą; lecz należy wprzód rozbić je na gruby proszek, rozpuścić w gorącej wodzie i wlać do wanny.

Wszystkie choroby nacechowane brakiem sił, bezkrwistością, rozrzedzeniem tkanin, osłabieniem ogólném lub częściowém, podciągają się do użycia kąpieli żelaznych. Błędaczki, upławy białe, zastarzałe płynienie z kanału mętnego, odpływy krwiste bierne macicy, dążność skorbutyczna, straty nasienne, stare katary pecherza, skrofule, zatrzymania miesięczne, osłabienie części rodnych, (z kąd niemoc i niepłodność) stan wyniszczenia po wielkich utratach krwi, nabrzmałość trzewów brzusznych i gruczołów limfatycznych i t. d. są najczęściej leczone użyciem kąpieli żelaznych; byleby tylko osoby kąpiące się, żadnych fenomenów zapalności ostrych, nieobjawiały.

Kąpiele Alkaliczne

Sztuczne.



Do jednej zwykłej wanny bierze się: Węglańu Sody (*Carbonas sodae*) lub Węglańu potażu (*Carbonas potassae*) uncyi 3, 4, do 8 miu, stosownie do wieku osoby; takowa sól rozpuszcza się, po małej chwili w wodzie. Ciepło kąpieli powinno być od 25, do 30 stopni Reaumura; a trwanie jej od pół do całej godziny. Niekiedy dobrze jest dodać nieco kleju, lub odwaru z otrąb.

W tym samym celu wziąć z apteki od pół do jednego lita potażu kaustycznego (*Kali causticum*) rozpuścić w pewnej ilości wody i dodać do kąpieli. Alboliteż użyć można i wlać z równym skutkiem pół kwarty ługu czerwonego mydlarskiego.

Ponieważ wszelkie mydło wynika z połączenia potażu, albo Sody z tłustością, każda więc kąpiel powyższa jest toż samo co mydlana, mniej tłustością; że zaś tłustość aczkolwiek rozłożona w mydle na stearynę, elajnę, i margarinę, osiada jednak po kąpieli na powierzchni ciała, — lepiej jest zatem użyć ciał powyższych czystych, jak mydła. — W braku, funt mydła szarego wystarczy, do jednej wanny.

Kąpiele alkaliczne, rozpuszczają wszelkie nieczystości i tłuszcze na powierzchni skóry rozlane, — podniecają ją, zmieniając jej żywotność. Używane są z pomyślnym skutkiem, we wszystkich chorobach wysypkowych, uspakajając zupełnie nieznosne swędzenie. Goją rany zastarzałe, obumarłe, pomocne są w zapaleniach świeżych, lub zardawnionych wątroby. Leczą przypadłości skórne chroniczne, jakimi są: liszaje, trąd, dartry łuskowate suche, prorigo, impetigo, favus, i eczema. Na 26 stopni ciepła Re-

aumura, przyspieszają krążenie krwi przyspieszone i uspakajają nerwy.

Kąpiele mineralne

W niektórych gorączkach zgniłych, jak również w celu zmienienia zastarzałych chorób skórnych, udziela się chorym kąpiele mineralna kwaśna, która składa się z wody letniej zwyczajnej i dwóch funtów kwasu siarkowego, lub wodo-solnego. Dane na 30 stopni ciepła, uspakajają lepiej, jak w tej samej temperaturze, kąpiele z wody czystej.

zostaje w stanie zapalnym, podniecenie zni-
szone, lub otwarte, a śluzki przewodu
Wazy. **Kapiele z Sublimatu,**

skie choroby wewnętrzne zaniechanie, lub
złe poprzeczenie leczenia, znikają, cudownie
C Z Y L I

W kapiełach z Sublimatu. **Chłorku drugiego Merkurjuszu.**

dział następuje do silniejszych, — lecz Chlo-
rek drugi merkurjuszu rozpuszczony był
winiem, poprzeczenie, w wodzie destylowanej,

Nigdy bez wyraźnego zlecenia lekarza,
branemi byź niepowinny. Od pół do dwóch
Uncyi téj Substancyi, używa się do jednéj
kapieli w wannie drzewianej. Skoro takowa
przepisaną zostanie, wchodzić do niej nie-
wolno temu, ktoby miał na ciele najmniejsze
zadrażnienie, lub ranke. Wielce używane
w medycynie starożytnej, dziś wznowione,
zalecają się w chorobach Syfilitycznych, za-
starzałych, opierających się używanemu we-
wnątrz merkurjuszowi, pod rozmaitemi for-
mami. Są nieodzowne, gdy żołądek i kiszki

zostają w stanie zapalnym, podniebienie zniszczone, lub owrzodzone, a ściany przewodu pokarmowego już utrudniają połykanie. Wszystkie choroby weneryczne zaniedbane, lub źle poprzednio leczone, znikają cudownie w kąpielach z Sublimatu. Poczynać je należy stopniowo od bardzo słabych, dochodząc następnie do silniejszych, — lecz Chlorek drugi merkurjuszu rozpuszczony być winien, poprzednio, w wodzie destylowanej, lub spirytusie.



KAPIELE

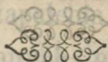
DOSTARCZANE Z ROŚLIN.

Kapiele z Otrąb.

Jest higieniczną i łagodzącą, pod wszystkimi względami, — udzielaną bywa z największą pomyślnością w chorobach zapalnych i zastarzałych, również w przypadłościach systematu nerwowego. Użycie jej jest powszechne. Stanowi zasadę utrzymującą zdrowie wszystkich kobiet delikatnych i nerwowych, jakoteż mężczyzn pracą umysłową,

lub fizyczną znękanych. Przyrządza się ją, gotując przez pół godziny w dostatecznej ilości wody, garniec, lub dwa, otrąb przenych; dekokt ten przecedza się do kąpieli. Niektórzy zawiązawszy parę garcy otrąb w woreczek, gniotą go przez kwadrans, w wannie. Ten ostatni sposób jest prostszy, prędzsy i wygodniejszy, dla tego używają go wszyscy. Lecz należy koniecznie przestrzeżenie pierwsze, gdyż gotowanie odbiera otrębom zasadę klejową i łagodzącą, której kąpiel ta, całą swą winna zaletę. Też same skutki otrzymać można z użycia kąpieli słodowych. Temperatura umiarkowana, jest pierwszym warunkiem, którego wymaga kąpiel z otrąb, inaczej nie byłaby uspakajająca.

Kąpiel odmiękczająca.

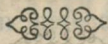


Podobna poprzedniej, dla swych własności łagodzących; jak ona używa się w mnogiej liczbie chorób nerwowych i zapalnych. Chirurgia potrzebuje jej często, aby rozwinąć stawy skostniałe i zwalczyć nagle szerzącą się różę. Jest ona w stanie dzielniej od pierwszej zmiękczyć i rozciągnąć tkaniny naszego ciała, zmniejszyć naprężoność skóry i ukoić czułość podnieconą stanem zapalnym.

Kto chce urządzić kąpiel odmiękczającą, gotuje 2 funty korzenia szlazowego, lub siemienia lnianego, dodając kilka garstek dziewanny i liści szlazowych przez dobrą godzinę, w pewnej ilości wody i przecedza do kąpieli.



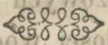
Kapiek z Krochmalu.



To wszystko co się powiedziało o kąpielu z otręb, może być zastosowane do krochmalnej. W równi z nią, podziela też same zalety, tak ze strony lekarzy jako też i w skutkach chorobliwych. Dwa do trzech funtów krochmalu białego rozpuszcza się, w zwyczajnej wannie.

Kapiek Narkotyczna,

uspakajająca.



Drogo się ceni we wszystkich chorobach, których panującym symptómatem jest ból

nie dozniesienia. Uspakaja bóleści nerwowe, błony brzusznej, macicy i jęj pochwy, nie-które owrządzenia weneryczne pierwotne, lub następne — zapalenia kanału urynowego i mieszków nasiennych, pęcherza i nerek, — wreszcie, znajduje liczne zastosowania w chirurgii. — Udziela się jęj także pod formę kąpieli miejscowej w hemoroidach bolesnych, i w tych wszystkich dolegliwościach, któreśmy poprzednio wyliczyli.

Gotuje się dwa funty ziół narkotycznych, to jest, po parę uncyi, częściowo, liści Cykuty, Wilczj wiśni, tondery, Szaleju, i makówek, najlepiej poprzednio wysuszonych, w sześciu kwartach wody, przez godzinę i wlewa do kąpieli.

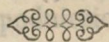
Kapiel z Oliwy.

Starożytni Grecy i Rzymianie, zamieszkując okolice dostarczające wielkiej ilości oliwy, u których siła i giętkość ciała, stanowiły przez długie czasy, całą człowieka zaletę; używali jej, jako potrzeby każdodzienną. Za dni naszych już niejako potrzebę higieniczną, lecz w rzadkich tylko wypadkach, upornej stężalności stawów, w reumatyzmach i zapaleniu ogólném, przepisują ją lekarze. Żałować należy, iż w obecnym czasie, zbyt zaniedbujemy środka, którego doświadczenie ubiegłej przeszłości, zapisało w księgi sztuki lekarskiej, a który w wysokim stopniu posiada wszystkie warunki, kąpieeli łagodzącej i odmięczającej; naśladować w pewnym względzie tę materją tłustawą, która w nie-

których wodach mineralnych zawarta, najszczęśliwsze objawia skutki. U nas zakosztowana, odpowie się jednak zupełnie celowi, jeżeli do zwyczajnej ciepłej kąpieli, dodamy 2 lub 4 funty oliwy, lub oleju lnianego; — Wychodząc z wanny, obmywa się ciało mydłem.



Kąpiel z ziół aromatycznych.



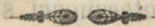
Zastosowywaną bywa w cierpieniach kołunnych pacierzowej, w sparaliżowaniu członków, w skrofulach, bólach reumatycznych, w bladaczce. Wielkie przynosi dobrodziejstwa, dzieciom wynędzniałem suchotami i skrofuliczném, których siły ustala i wzmacnia. Jej mocny zapach, sprawićby mógł ból głowy, dla tego przykryć wannę w cza-

się kąpieli należy. Do urządzenia jęj, używa się odwaru z 2ch do 4ch funtów ziół aromatycznych, złożonych z szalwii, tymianu, dewandy, piołunu, rumianku, obyliey, rozmarynu, mięty i t. p. — Wiele osób używa niekiedy kąpieli z okruszyn z siana. Ponieważ nieznamy dotąd skutków lekarskich wszystkich roślin, — zdarzyć się więc może, iż do pozostałości z siana, wmięszając się, mogą niektóre zioła trujące, bardzo zdrowiu szkodliwe. W niepewności więc, lepiej jest wstrzymać się, od użycia takowych.

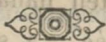
Kapiek z wina.

Wino zmieszane z wodą, bardzo często używanem bywa, w formie kąpieli u dzieci słabych i skrofalicznych. Nowo-narodzone

dzieci, które przyszły na świat słabe i delikatne, maczane bywają w kąpieli z wina zrobionej. Płyn ten nadaje moc skórze, podnieca jej czynność, a skutkiem wessania, wprowadza w grę organa nieczule i zużyte. Stare reumatyzmy zimne, paraliże które z nich wynikają, wodne puchliny, nadzwyczajne osłabienia, po odbytych ciężkich chorobach, znajdują w użyciu zewnętrzném wina, jeżeli niezupełne wyleczenie, zwykle zupełną ulgę. Temperatura kąpieli, powinna być dosyć wysoką, a trwanie jej z początku ograniczone, stopniowo podniesionem być winno. W kształcie kąpieli częściowych, używają jej chirurdowie, aby wywołać z nieczułości i osłabienia członki długo bandażami, i przyrządami do złamań kości ściśnione. W miejsce wina, z równą korzyścią wlewa się do wanny spirytus, okowite, arak lub wódkę kolońską, której pół kwarty do kąpieli używszy, takowa przybiera nazwisko kąpieli książęcej.

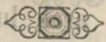


Kąpiele z gorczycy.



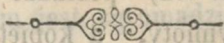
W niektórych chorobach, dla prędkiego przywołania ku skórze krwi i innych płynów, głęboko w organach wewnętrznych utajonych, jak to się zdarza w ospie, skarlatynie, odrze, lub kiedy choroby te nagle znikają, bardzo korzystną jest rzeczą, zanurzyć cierpiącego w gorącą kąpiel, do której dodało się 2 kwarty octu, alboliteż 2 funty gorczycy tłuczonej.

Kąpiel z gnoju ciepłego.



Obrzydły ten sposób wyleczający, dowiódł jednak skuteczności swój w wielolicz-

nych wypadkach. Zmarłych znalezionych w śniegu, osoby w reumatyzmach bardzo bolesnych, zagrzebywano po szyję w nawozie, które niekiedy przychodziły zupełnie do siebie. — Łatwo pojąć iż ciepło tego środka, jego wilgoć, wyziewy amoniakalne, działając podniecająco na powierzchnię ciała, mogą obudzić już niknące życie. W ręku biegłego i genialnego lekarza, wszystko zamienić się może na broń potężną, przeciwko chorobom,—dla tego ten, kto jest w możności rozwinać najwięcej sferę potęgi leczącej, w jakimkolwiek bądź położeniu, w którym postawiły go okoliczności i z najlichszych środków, jest najzasłużeńszym, i najwięcej godnym pochwały.



KAPIELE

DOSTARCZONE

Z KRÓLESTWA ZWIERZĘCEGO.

Kąpiel mleczna.



Niegdyś, w starożytności stanowiła u dam rzymskich, nieodzowną konieczność do uzupełnienia ich toalety, z przyczyny koloru mającego posiadać własność bielenia skóry. Wychodząc z tego stanowiska i widzenia rzeczy, poszła ona za dni naszych słuszenie, w zupełne zaniechanie. Trudno albowiem pojąć, aby płyn ten, posiadać miał tak zadziwiające przymioty, a kobiety które bezprzestannie zajmują się urządzeniem nabiałów, nie odznaczają się jednak nadzwyczajną białością i delikatnością płci. — Wzięta w umiar-

kowanym stopniu ciepła, kąpiel ta, uważana być winna, za doskonale odmieknającą. Bacząc jednak na jęj zbyt wysoką cenę i niemożność zgromadzenia na raz jeden, tak wielkiej ilości mleka, osoby najmajętniejsze nawet, przenosić nad nią powinny, kąpiele z galarety, z otręb, lub krochmalu. — W nadzwyczajnych okolicznościach, używać jęj można u osób przychodzących do zdrowia, po bardzo ciężkich wyniszczeniach chorobliwych, wenerycznych i innych, kiedy delikatność organów trawienia, nakazuje otworzyć inną drogę, do odzyskania siły nieodzowną. — W Sabaudyi i Szwajcaryi, nakazują lekarze z wielkim powodzeniem, używać kąpieł mlecznych, w celu uspokojenia nerwów, u kobiet pijących wody mineralne.

Ponieważ powiedzieliśmy wyżej, iż niepodobienstwem jest zgromadzić na raz jeden, każdodziennie, tak wielkiej ilości mleka, aby z niego utworzyć kąpiel, — do zwyczajnej więc wanny ciepłej wody, dodawszy 10,

lub 20 kwart tego płynu, również dobre skutki jak z samego mleka, otrzymać będziemy w możności.

Kąpiele z Galarety.

Są odmiękczające i pożywne. W temperaturze umiarkowanej, łagodzą drażliwość nerwów i przynoszą wielką ulgę cierpiącym nieznosne swędzenie skóry. Osoby długimi chorobami wycieńczone i znękanie, ożywione są wessaniem cząstek klejowatych, przez użycie kąpeli z galarety. Ciało to rozpuszczoném bywa w zastępstwie bareginy, do kąpeli mineralnych sztucznych, a szczególniej siarczanych. W częstych bardzo wypadkach, dla złagodzenia działalności energicznej, kąpeli mineralnych, i przysposobienia

skóry, do przyswojeń podniecających organizm, przegradzać się zwykło kąpielami klejowatemi. Dwa funty o wszelkiej galarety zwierzęcej, lub kleju stolarskiego, rozpuszczone w gorącej wodzie, wlewa się do wanny, dla urządzenia kąpeli o której mówimy.

Kąpiele z nówek baranich,

KISZEK ZWIERZĘCYCH.

Kąpiele te u ludu prostego, tyle używane, przeszły od dawnego już czasu, w dziedzinę nauk chirurgicznych. Są one podwójnie użyteczne, — jużto dla wielkiej łatwości znalezienia ich wszędzie, jużteż, dla licznych dobrodziejstw, które się z nich osiąga, w skostnieniu stawów, w stężłości muskułów i łamaniu po członkach. Ponieważ nów-

ki baranie chowane, bywają zwykle już zasuszone z wełną, która je pokrywa, z tego powodu, po rozgotowaniu wydają woń nie zawsze zdrową, a często nawet nieznosną. Życzyłoby więc należało, aby w celu przechowania ich na czas dłuższy, zaraz za świeża oczyszczać je z wełny i innych nieczystości, przynależy. — Chcąc otrzymać kąpiel z nówek, lub kiszek zwierzęcych, kładą się takowe do wielkiego kotła, gotując przez kilka godzin, do zupełnego zamienienia ich, w galaretę, poczem wlewają się w wannę. Podobnym sposobem rozgotowywać można ubite barany, lub prosięta i z nich pożywe urządzać kąpiele.

Pewny lekarz staro-zakonny zaręczał, iż cudowne otrzymuje się skutki, kąpiąc małe dzieci suchotami dotknięte w rozgotowanej wodzie z prosiąt. Lecz kładzie za warunek konieczny, aby do kotła gotującej się wody, zanurzyć żywcem, parę tych zwierzątek, — gdyż wyziew żywotny który z nich raptem

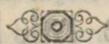
ulatuje, rozpuszczony w wodzie kąpiele, jest właśnie najskuteczniejszym działaczem, do wyleczenia nieodzownym. Trudno jest prawdziwie wytłumaczyć sobie przymiot tak cudowny, a trudniej jeszcze barbarzyństwo, męczenia w podobny sposób, niewinnych istot.

Lekarz zalecający te rozmaite kąpiele, powinien oznaczyć ich temperaturę, stosownie do natury choroby, skutków fizjologicznych i lekarskich, które życzy sobie otrzymać.



KĄPIELE

częściowe.



Zdarzają się wieloliczne okoliczności w chorobach, gdzie kąpiele całego ciała są nieużyteczne, a nawet niekiedy, bardzo zdro-

wiu szkodliwe. Używamy więc wtenczas zanurzeń częściowych.

Kąpiele połowy ciała.

Chorzy niemogący zność w kąpiele całej parcia i gniecenia płynem sprawianego, grożącego im zaduszeniem; udzielane sobie mają kąpiele, do połowy ciała tylko sięgające. W takich razach podwoić należy usiłowań, aby części z wody wystające, na działalność zimnego powietrza niebyły narażone.

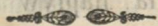
Kąpiele rąk i nóg.

W chorobach sztuką chirurgiczną leczonych, kąpiele, te każdodziennie używanemi

bywają, w celu zmniejszenia gwałtownego zapalenia, w zanogiciach kończyn palców, w róży i t. p. jużteż chcąc nadać moc i siłę osłabionemu członkowi, ułatwić ruch płaszczyszyn stawowych, kiedy gwałtowność zapalenia, nakazała utrzymywać go, w zupełnym spoczynku. Kiedy nareszcie, wypada rozpedzić nabrzękłość, i znieść uporczywe i długotrwałe zaognienie. W rozmaitych tych wypadkach natura i ciepłik płynu, powinny być rozmaite, względnie rozmaitości chorobliwej. Trwanie kąpieli częściowej ograniczać się niepowinno na kilku minutach czasu, owszem, chcąc prawdziwie użyteczne otrzymać z niej skutki, moczyć należy część ciała cierpiącą, przez kilka godzin, a niekiedy nawet przez dzień cały. Woda często odnawiania się powinna, ażeby jej temperatura, w jednostajnym ciągle utrzymywała się stopniu. Zaniedbując tej ostrożności, oddziaływanie nastąpi, skutek znośzący zaognienie, ustaje, a zapalenie któreśmy zniszczyć pragnęli, z potężniej-

szą jak wprzód objawi się mocą. Tego rodzaju kąpiele zimne zarządzane u kobiet, w czasie trwania perjodu miesięcznego, lub hemoroid, zatrzymają nagle ten odpływ, i sprowadzą groźniejsze wypadki jak sama choroba którąśmy mieli zadanie usunąć. Nigdy więc w tej epoce używać ich nie należy, niemniej w czasie trwania obfitych wyziewów skórnych. Zapalenia wewnętrzne szczególnie organów piersi i brzucha, przeciwskazują ich użycie. Pod względem utrzymania zdrowia, czyli higieny, moczyć nogi często należy, nie tylko dla zachowania czystości tak potrzebnej zdrowiu, lecz nadto, w zamiarze rozmięczenia pokładów nadskórka, który twardnieje pod podeszwami, tworząc nagniotki utrudniające pochód, często króć tyle bolesne. Upuszczenie krwi z nogi, poprzedzone jest zwykle i obejść się niemoże bez kąpieli gorącej tej części ciała, gdyż naczynia krwiste zwykle małe, stają się przez to wydatniejszymi i do operacyi tej zdolniejsze.

Jako środek odciągający, kąpiele nóg gorące, używane szczególnie bywają w sztuce lekarskiej, kiedy np. odwrócić pragniemy napływ krwi do części wyższych ciała, — kiedy reumatyzm, podagra, wyrzuty skórne, liszaje, rzuciły się na mózg i organa piersiowe lub brzuszne — dla przywołania nareszcie periodów opóźnionych i nieobfitych. We wszystkich tych wypadkach, jedna słabość wymagającą będzie kąpieli umiarkowanie ciepłej, inna goręcej, z dodaniem pół funta soli, gorczycy, popiołu, a niekiedy 2 uncye kwasu Wodnosolnego, lub siarkowego. Jedną razą moczenie nóg, od 5 do 10 minut wystarczy, a w innych okolicznościach godzina cała, lub więcej będzie potrzebna, dla sprowadzenia krwi do części niższych ciała. Skutki z używania kąpieli nóg, za pomocą wód mineralnych, są też same, jak kąpieli całych, o których mówiliśmy poprzednio.



Kapiele siedzące.



Powszechnie używane, jako sposób leczenia chorób części płciowych wewnętrznych i zewnętrznych u mężczyzn, a szczególnie u kobiet. W chorobach macicy, pęcherza, kiszek oddechowej, pachwin i t. d. odgrywają bardzo ważną rolę; a dobrodziejstwo które się z nich osiąga, zależy nietylko od ich składu odmięczającego, lub narkotycznego, ale nadto, od temperatury i drobnostkowych okoliczności i ostrożnego postępowania. Kobiety w stanie zdrowia, mogą ich używać w wysokiej temperaturze, dla przywołania perjodów chwilowo wstrzymanych. — Udzielają się letnie młodej osobom, u których odpływy miesięczne z trudnością przychodzić zwykły. W pierwszym przypadku kąpiel siedząca sprawia napływ krwi miejscowy, w drugim pomaga wzmacniając świeżością

na daną organom jeszcze słabém i niezupełnie
wykształconém. Te dwa rodzaje kąpieli, ni-
gdy branémi byđź niepowinny bez wyraźnego
zlecenia lekarza, gdyż on sam tylko jeden
sądzić może o ich potrzebie i użyteczności.

Kąpiele siedzące ciepłe, używają się także
dla większego odpływu krwi, po przystawio-
nych pijawkach, w okolicach miednicy i czę-
ści wyższej nóg. Zimne zaś wskazane są
w utratkach zbytecznych krwi macicy, i dla
wstrzymania odpływów po operacjach chi-
rurgicznych, jak również pochodzących z he-
moroid wewnętrznych.

Kąpiel oka.

Mało jest chorób ocznych, któreby niewy-
magaly kąpieli miejscowej, skierowanej na
organa widzenia. Używa się jej we wszyst-

kich zapaleniach ostrych i chronicznych błony łącznej oka, po wypadnięciu ciała obcych za powiekę, w początkach czarnej ślepoty, za pomocą rozmaitych płynów, podniecających czucie; nareszcie, dla rozpedzenia skałek błony rogowej. We wszystkich tych stanach chorobliwych, lekarz wskaże płyn który do płukania oka, ma być użyty.

Kąpiel tego rodzaju, bierze się za pomocą małego naczynia kształtu podługowatego, ze szkła, fajansu lub porcelany. Napelnia się go płynem przepisany i przykładą na oko, szczelnie, nachylając głowę w tył i naprzód. Dłużej nad 10 minut przedłużać kąpeli niewypada, dla przykrego położenia głowy i potrzeby zmiany płynu.

Wstrzykiwania kanału urynowego, pochwy macicznej, uszów, tuszowania wstępujące, oblewania, kataplazma, kąpiele spadowe, obwieżywania bandażami nasyconymi rozmaitymi płynami, są to właściwie kąpiele miejscowe, pod rozmaitemi formami zastosowane.

Dosyć więc będzie wskazać je tylko, nie-
wchodząc w szczegółowe opisanie, z obawy
niezasłużenia na wyrzut, iż przeszło się gra-
nice założonego przedmiotu.



O WODNEJ KURACYI.

C Z X L I

sposobie leczenia

WODĄ, WYZIEWAMI SKÓRNÉMI, DYETĄ,
I RUCHAMI CIAŁA. (*).

Wodna kuracya, albo leczenie Wodo-potne, jest sztuka wytępiania chorób wodą i potem.—Nie jest ona nową, pierwsze wieki były jęj współczesne, gdyż jest opartą na niewzruszonęj zasadzie, bo na instynkcie człowieka. Wszystkie szkoły lekarskie doświadczały jęj nieocenionęj wartości w granicach mniej więcej rozciągłych. Od niepamiętnych czasów zasada wzbudzania potów za pomocą wody, istnieje, dziś doszła do najwyższego stopnia potęgi, a jak każda

(*). Powyższy artykuł wraz z kilkoma innymi, wyjęte i przerobione są z dzieła Pana C. Lagneau.

prawda, musi być wiecznie trwałą. Lecz jeżeli pot, podniecony w celu spędzenia choroby jest metodą starą, sposób przywoływania go za pomocą zimnej wody, jest własnością naszej epoki — a zaszczyt tego wynalazku przynależy w zupełności prostemu wieśniakowi, zamieszkującemu łaty Grefenbergu, na granicach Szlązka Austriackiego. Prysznic, nieświadomy nauk lekarskich, lecz udarowany od natury nadzwyczajną rozważą, obdarzył cierpiącą ludzkość metodą kuracyjną prostą, loječną, mało kosztowną, znaną w całej Europie pod jego nazwiskiem. Zimna woda udzielona zewnątrz i wewnątrz, pot, ruch ciała i dyeta, oto żywioły które ją składają, a których talent tego człowieka używa od lat 20stu w mnóstwie chorób za nieuleczone uznanych. Uważa on poty skórne za główną sprężynę leczenia i słusznie, gdyż jak to powiedzieliśmy wyżej, droga ta jest najwłaściwszą do wyrzucenia zasad chorobliwych. Prysznic widząc w swjej teoryi

leczącój którą sobie utworzył, tylko humory grzeszące, soki złe i dobre w organizmie, musiał być naturalnie doprowadzonym do uważania potu jako najpewniejszego środka, za pomocą którego pozbywa się natura tychże złych zasad. Lekarze hydropaci, upatrując w chorobach tylko powiększenie i zmniejszenie sił i czynności organów, tłumaczą sobie szczęśliwy skutek z przeniesienia tychże sił, na powierzchnię skóry. Niemożna jednak drogą tą leczyć wszystkie choroby. Chociaż są dowody niezaprzeczone, wyleczeń dolegliwości ostrych zapalnych, metoda ta, szczególnież w chorobach zastarzanych, zadziwiająco niekiedy pokazała skutki. Niesłusznie więc ślepy zapal, uczynić chciał lekarstwem ogólnem środek, który, ażeby był użytecznym, potrzebuje ze strony lekarza wiele uwagi i biegłej ostrożności.

Wodna kuracya zaraz od kolebki doznała mnóstwo przeciwności, podobnie jak każdy wynalazek, który obala pojęcia ogólnie przy-

jęte, obudza zazdrość i rani interes, — zwyciężyła je jednak wszystkie potęgą oczywistości. Będąc jeszcze bardzo młodym, Prysznic wyleczył kilka ran, obkładaniami z zimnej wody, — wypadek nieprzewidziany, pozwolił mu zrobić doświadczenia, na sobie samym. Uderzony kopytem końskim w głowę, kiedy zwoził siano, podniesiono go z pod woza bez przytomności, z dwoma złamaniami żebrami. Przyzwany Chirurg z miasteczka Freywaldau zawyrokował, iż może bydź wyleczonym, lecz musi porzucić na zawsze wszelką pracę. Niezadowolony z tak surowego zapowiedzenia, postanowił Prysznic sam siebie wyleczyć. Zaczął więc wciągać powietrze do klatki piersiowej i przyciskać żywot z dołu do góry, oparłszy się mocno na poręczu od stolka, w celu sprostowania złamanych żeber. Po tak bolesnej operacyi przykładał platy w zimnej wodzie moczane na części cierpiące, pił wiele ze źródła, zachowując dyetę i spoczynek. W dziesięć

dni już chodził — a w rok, do swych zwykłych powrócił zatrudnień. Wyleczenie to, wielki sprawiło odgłos w okolicy, — a w krótcie radziło się Prysznica mnóstwo chorych, których on leczył, podobnemi jak siebie sprawując środkami. Zazdrośni sławy tak łatwo nabytj, lekarze sąsiedni stawili go przed trybunał, jako nieprawnie wykonywającego sztukę lekarską. Wygrał process — a Sędziowie uwalniając Prysznica, uzasadnili swój wyrok na tój podstawie, że radząc bliźnim pić wodę, pocić się, żyć skromnie i używać przechadzki, niebyło to bynajmniej nadużyciem praw, i przepisów sztuki lekarskiej. Od tój chwili kurował spokojnie bogatych i ubogich, którzy tłumnie cisnęli się do niego; nabywając dokładnego doświadczenia w użyciu zimnej wody i chorób które sposobem tym skutecznie leczonemi byż mogły. Sława jego nieprzekroczyła jeszcze śnieżnych gór Szlązka, a już professor Oertel pismami swými w całych ją Niemczech rozgłosił.

Wiele Akademij i Rządów, wysłało lekarzy do Grefenbergu w zamiarze zdania rachunku z badań i doświadczeń na miejscu wodą czynionych. Skutkiem jednego z tych rapportów, Austria policzyła Grefenberg, do rzędu kąpieli uprzywilejowanych Cesarstwa i udzieliła Prysznicowi pozwolenie leczenia bez kontroli wszystkich chorych. Od téj epoki, wznosić się poczęły zakłady wodnej kuracyi w Austrii, Czechach, Prusach, Morawij, Tyrolu, Bawaryi, Francyi, Saxonij, Szwajcaryj i w wielu innych państwach. Dziś Grefenberg, jest szpitalem nieuleczonych, prawie całego świata. Znaleść tam można chorych z Petersburga, Moskwy, Paryża, Londynu, Filadelfii, Astrahanu, Konstantynopola, Wiednia, Warszawy, Berlina. — Tysiącom już osób zdrowie Prysznie przywrócił, w tutejszym kraju mnóstwo znaleźć można tą metodą wyleczonych, lub polepszonem zdrowiem cieszących się — a między innymi czcigodny Kapłan przełożony jednego z Za-

konów Warszawskich, odzyskawszy już ni-
knące zdrowie, korzystnie zawsze zakład ten
wspomina.

Z pomiędzy wielu sprawozdań, które wła-
ściwem Akademii przedstawione zostały,
przytoczmy treść raportu Doktora Scuttetena.

„1. Mimo wielu zalet, wodna kuracja,
czyli hydroterapia, niemoże być uważaną
jako lekarstwo ogólne, — są choroby w któ-
rych okazała się nieużyteczną, w innych
stać się może nawet szkodliwą.

„2. Jednakże, wyleczenia liczne i trwałe
działane na mnóstwie osobach oświeconych
i bezstronnie rzeczy biorących, zalecają ten
środek lekarski uwadze publicznej.

„3. Wodne kąpiele wywierają, na utrzy-
manie zdrowia — publicznego w Niemczech,
wpływ niezaprzeczony.

„4. Życzyłoby należało w interesie ca-
łej ludzkości, i dla postępu nauk lekarskich,
aby zakłady tego rodzaju, utworzone były po
wielkich miastach i innych miejscach, a wy-

kład form i zasobów, które wodna kuracya zawiera w sobie, powierzony został, biegłym lekarzom.

Najlepsze warunki powodzenia zakładu przeznaczonego wodnej kuracyi, są: położenie przyjemne w miejscu wywyższoném, powietrze żywe i zdrowe, — a przedewszystkiem, woda czysta, która na nieszczęście, w niektórych tylko uprzywilejowanych od natury miejscach, znajdowaną bywa. Niema wątpliwości, że połączeniu tych wszystkich warunków, winien Grefenberg swą sławę i cudowne wyleczenia.



O ZIMNÉJ WODZIE.



Woda zimna w metodzie Pysznica, używana, bywa wewnątrz za napój, zewnątrz zaś, w kąpielach całych, połowy ciała, głowy, oczów, w moczeniu nóg i rąk, w kształ-

cie oblewania, obkładania, tuszowania, enem, i wstrzykiwań. Miara ilości wody którą pić należy, zawisła od siły trawiącej żołądka. Pysznice każe używać jęj tylko tyle, aby nieosłabnąć. Professor Oertel zaś, powiększa dozę. W Grefenbergu pije się najmniej dziesięć szklanek dziennie, a najwięcej 40 w czasie obiadu i przerwach między pokarmowych.

KĄPIEL CAŁEGO CIAŁA.

Bierze się w wielkiej kadzi, mającej 10 stóp obwodu, a cztery stopy i pół głębokości. Mimo trwającego potu, zanurzać się całkiem można w wodzie, sześć stopni ciepła Reaumura posiadającej. Trwanie kąpeli jest od dwóch do 4 minut, w której pływać i trzeć całe ciało należy. Pysznice zaleca wychodzić z kąpeli nim się powtórne uczucie zimna objawi, będące istotnym napadem febrycznym.

TUSZOWANIE.

Trwa od pięciu do 15 minut, stopniowo tylko dojść można do wytrzymania tak długiego czasu. Sprawia żywszą czerwonosć ciała, a następnie potężniejsze oddziaływanie. Należy również umknąć przed tuszowaniem, nim się powtórne zimno objawi. Chory poruszać się i trzeć ciało powinien, dla niedania przystępu dreszczom i przedszego przywołania reakcyi. Tuszowanie winno być skierowane, na kark, kolumnę pacierzową i na wszystkie części bolesne, wyjąwszy dolka żołądkowego. Są rozmaite rodzaje tuszowań: zwyczajne, zstępujące, — boczne, i wstępujące, — tuszowania ulewne, i kropliste czyli deszczowe.

 KĄPIELE POŁOWY CIAŁA.

Wchodzi się do wanny mającej na spódzie nieco zimnej wody, — całe ciało spo-

cone po opuszczeniu poprzednich powijków przez 6 lub 8 minut zostaje polewane kilkoma wiadrami zimnej wody. Niekiedy kąpiele połowiczne użyte w celu obudzenia febry kilka godzin trwają. Chcąc otrzymać powyższy skutek, otula się ciepło piersi, przykrywa wannę, a głowa tylko wystaje na zewnątrz. Kąpiele tym sposobem brane, sprawdzają kryzys, pod formą wrzodów, które później cudownie wpływają, na szczęśliwe rozwiązanie wielu chorób.



KĄPIELE SIEDZĄCE.

Prysznic i jego naśladowey, bardzo często ich używają, szczególnie w chorobach brzucha, kiszki odehodowej i organów płciowych. Podobnie jak w kąpieli połowy ciała, kilka minut tylko w niej się zostaje, jeżeli życzymy sobie otrzymać skutek wzmacniają-

cy. Lecz w zamiarze ściągającym i rozpędzającym, jakto bywa u osób, skłonność napływów do mózgu i piersi mających, godziny całe przetrwać w niej przynależy.

MOCZENIE, CZYLI KĄPIELE NÓG.

Są również używane jako rozpędzające. W Grefenbergu zalecają je, na ból gardła, głowy i t. d. z przykładaniem jednoczesném na części cierpiące, płatów nasyconych zimną wodą. Najwięcej po kostki zanurzać stopy należy. Trze się je nadto, jedna o drugą, aby przywołać oddziaływanie. Kąpiele tego rodzaju, mówi wyżej wspomniony autor niemiecki, są najpewniejszym środkiem uniknięcia wpływu zimna, na nogi. Moczenie nóg w ciepłej wodzie osłabia skórę tej części ciała i powiększa drażliwość na zimno.

KAPIEL GŁOWY.

Odbywa się za pomocą naczynia, umieszczonego w końcu materaca, na którym się człowiek rozciąga. Użyteczną jest w reumatyzmach głowy. Kąpiel trwa mniej więcej długo, stósownie do natężoności bólu, a wodę gdy ściępleje odmienić.

O B M Y W A N I A.

Używane są u osób bardzo osłabionych, lub mających febrę. Wylewa się w tej okoliczności woda zimna na głowę, która pokryje całe ciało. Jednocześnie nakazuje się trzeć skórę, w całej rozciągłości.

OBKŁADANIA.

Są dwójakiego rodzaju: jedne chłodzące, drugie rozgrzewające, czyli podniecające i rozpędzające. Pierwsze zależą na przykładaniu płatów, maczanych w zimnej wodzie i odnawianych skoro tylko ściępleją; używa się ich w zranieniach i przeciwko zapaleniu. Drugie, zarządzają się za pomocą płatków w kilkoro złożonych, zmaczanych i wyżętych, które okryte są z wierzchu suchymi płatkami. Skoro staną się tak ciepłe jak ciało, odmienić je należy. Te przykładania wywołują najczęściej wyrzuty skórne. Prysznic zaleca je nosić swym chorym, w kształcie pasów, na żywocie, dla ułatwienia strawności, gdy słabość ma siedlisko w organach brzusznych. Lewatywy zimne, wstrzykiwania w części rodne, w uszy, płókania gardła, należą do użycia zewnętrznego zimnej wody.

Tak więc, pod tylu rozmaitemi formami, i w odcieniach niezliczonych, zimna woda użyta jako środek lekarski, wspierana talentem czło-

wieka obcego sztuce lekarskiej, doszła do stopnia ważności, której nigdy, aż do dni naszych nie miała.

P O C E N I E.

Niewątpliwą jest rzeczą, że obfite poty metodą Prusznica sprawione, niepociągają za sobą drażliwości systemu nerwowego i organów oddechowych, jak to się widzieć daje, przy poceniach pochodzących od ruchu ciała i lekarstw pot rodzących. Taż sama okoliczność fizjologiczna, tłumaczy nam nieubywanie sił i tuszy ciała, mimo tak wielkich strat, które metodą zimnej wody wydobywamy.

Pocenie, mówi Dr. Vertheim, jest zasadą najważniejszą leczenia wodnego. Te tylko osoby niedoświadczają tego dobrodziejstwa, które są dotknięte chorobą miejscową, lub zostają w pierwszym okresie słabości zapalnych.

Oto sposób postępowania, w celu wydobywania potów, który używany jest nietylko

w Grefenbergu, lecz i w innych zakładach wodnych Niemieckich.

Chory obwinieyty zostaje w grubą koldrę wełnianą, z nogami wyciągniętymi i rękami przyłożonemi w podłuż ciała. Jest to prawdziwy powijak który go szczelnie zamyka. Aby ciepłik mający się rozwinąć, nie uszedł żadną drogą, należy starannie założyć koldrę na nogi, — można także zająć i głowę, wyjawszy twarzy, zostawivszy je wolne tylko osobom uderzenie krwi do głowy cierpiacém. Okręciwszy tym sposobem koldrę na około chorego, przytwierdza się ją opaskami w kilku miejscach. Położenie to jest nieznośném. Łatwo albowiem pojąć, ile nieprzyjemności sprawić musi, tak wielkie nagromadzenie ciepłika na całej powierzchni skóry. A jednakże ciepłik ten obudzony bywa bez pomocy żadnego lekarstwa wewnętrznego; pobyt w obwinieciu trwa stosownie do skłonności indywidualnej poty rodzącój. Tym sposobem chory opakowany, ma zupełną wolność czuwania, lub snu, dopóki pot

nie nastąpi, który zwykle, dopiero po upływie godziny objawiać się zaczyna, a niekiedy i później. Dla prędszego przywołania potów, poruszają się pacjenci, o ile im to pozwala położenie dosyć niewygodne. Skoro tylko pot uczuwać się daje, otwierają okna i co kwadrans lub pół-godziny, dają pić szklankę zimnej wody. Wtenczas to płynie pot w obfitości, przebywa łóżko, długą strugę niekiedy zostawując na podłodze; a podstawivszy naczynie, czasem kilka funtów tego płynu, zebrać można. Zdarza się w czasie trwania kuracyi, iż głowa mocno jest rozpaloną, mimo obficie udzielanego napoju; jest to znak i czas opuszczenia powjiaka. Kiedy jednak wypada konieczność przedłużenia potów, wtenczas chłodzi się głowa serwetami, maczanemi w zimnej wodzie. Są chorzy których dwa razy dziennie pocić wypada, o 4tej godzinie z rana, i o tejże samej w wieczór.

Pot, według Prysznic i jego zwolenników, przybiera właściwe przymioty, zabiera, mówi on, z sobą cząstki zepsute, pomieszane

z humorami chorych, i usuwa złe, którém byli dotknięci.

Niektórzy chorzy zbyt drażliwi, niemogą znieść przykładów bezpośrednich welny na ciało, — w tych wypadkach, należy ich obwinąć w płótno zmaczane i dobrze wyżęte, — temperatura wody różna jest, stosownie do okoliczności; stopniowo dopiero przychodzi się do zupełnie zimnej. Przyznać jednak należy, iż już w czasie obwijania, płótno lub flanela ciepłemi się stają. W takim razie, kładzie się na wierzch flanela zmaczana, a na to wszystko pierzyna. Jak tylko poty ustawać zaczęły, wychodzi się z powicia, okrywa płaszczem i udaje do kąpieli. W czasie przejścia, ciało spokojne starannie chronić od wpływu powietrza zewnętrznego należy.

Sposób leczenia Prysznica jest wprost przeciwny teoryj, zabraniającej wystawiania ciała rozgrzanego i okrytego potem, na działalność zimną. Te jednak obydwie teorie, mają równą zasadę. Lekarze mają słuszość ochraniać od

wplywu zimna, ciało rozgrzane ruchami, lub lekarstwem, gdyż ciężkie choroby, śmierć nawet sama, mogą z zaniedbania tego wyniknąć. W Grefenbergu zaś, organa krążenia krwi i oddychania, meodebrały żadnego popędu, ani od lekarstw ani też od ruchów ciała; są one w zupełnym stanie spoczynku. Nadto, powietrze zimne nie jest tu bynajmniej w styczności ze skórą, — a inna jest działalność wody zimnej na ciało w transpiracyi. Wywiera ona drażnienie, którego niemoże dosięgnąć powietrze bezprzestannie nas otaczające. Zostając w atmosferze zimnej i suchiej nie otrzymamy tego rodzaju rozdrażnień, jakie nam plyn zimnej wody przyniesie. Jakąż bowiem inną przyczynę naznaczyć możemy żywej czerwoności którą skóra przedstawia po każdej zimnej kąpeli, u osób posiadających dosyć sił żywotnych, dla sprowadzenia tak silnego oddziaływania? Czerwoność skóry która po kąpeli nastaje, jest kamieniem probierczym dla lekarza i dla chorego. Daje ona zapewnienie pierwszemu, że siła żywotna

może walczyć przeciwko chorobie; drugiemu niepełną nadzieję wyzdrowienia. Stosownie do większej, lub mniejszej czynności, które przedstawia skóra, po odbytej kąpieli, wnosić można o trwaniu kuracyi, i szczęśliwem rozwiązaniu choroby.

Poty, które poprzedzają kąpiel, mają za cel, nie tylko podnieść czułość skóry i przyciągnąć do niej materję chorobliwą, ale nadto, rozwinąć silniejsze ciepło w organizmie, którego bezkarnie nabyć niemożna, ruchem i podniesioną temperaturą w ogrzanym pokoju. Tak powiększone ciepło, odgrywa wielką rolę w samej kąpieli. Za jego pomocą, przybiera ciało możliwość wytrzymania dłużej wrażenia zimnej wody, możliwość, która tymprędzej przyspiesza wyleczenie, im jest trwalszą. Z nadzwyczajnym jednak nadmiarem obudzonego ciepła, niepowinno się wchodzić do kąpieli, gdyż stęgnięcie i oziębienie zupełnie nastąpić może. Professor Oertel żałował, iż w początkach przez kilka godzin trzymał swych chorych, w zimnej wodzie.

Tym sposobem ociągłe wzbudzone poty, przywodzą objawy krytyczne; znaki niezawodnego wyleczenia, a przynajmniej znaczniejszego polepszenia zdrowia. Skóra pokrywa się wyrzutami rozmaitego gatunku, czasem wrzodami, które same dobrowolnie pękają. Jednym słowem odbywa się na powierzchni ciała, obszerne odciągnięcie chorobliwe, które się przenosi z głębi organów, wewnątrz położonych.

D Y E T A.

Prysznic nakazuje jeść swym chorym i mówi: „Im więcej jeść będziecie tym więcej nabierzecie sił, do wyzdrowienia.”— Tak ważna recepta, doskonale w ogólności wykonywana, niekiedy przekraczana nawet przez chorych, była przedmiotem krytyki wszystkich lekarzy, którzy zwiedzali Grefenberg. Niepodobna jednak przypuścić, aby Prysznic, obdarzony od natury tak zdrowym rozsądkiem, który odgadł niejako prawa fizjologiczne, zmuszać miał żo-

ładki, do odbywania nad miarę swoich czynności. W przepisach jego co do pokarmów, przebija myśl, chęć wydobycia pożywieniem obfitęm soków, rodzących krew i nadających siły. Obiad składa się z porcyi mięsa, jarzyny, owoców, stosownie do pory roku, i wody ile się podoba. W rzadkich tylko okolicznościach, następuje zmiana w potrawach — są one tam urządzone z prawdziwie wieśniaczą prostotą, któraby się znieść nie dała w innych okolicznościach życia; lecz w Grefenbergu potęga apetytu niema granic, a ilość wziętych pokarmów jest niedoopisania. Pryszyć można, iż należy zostawić chorym zupełną wolność pod tym względem. Nie należy zaiste nakazywać dyety ludziom wiodącym życie czynne, którzy każdodziennie tracą bardzo wiele potem i kąpielami; lecz należy również mieć na baczności, aby wątroba i żołądek, niebyły przesycane zbyt dużą pracą, którą im narzuca apetyt, nieczem niepowściągnięty.



PRZECHADZKI I RUCHY CIAŁA.

Cwiczenie ciała, jest bezwątpienia najpierwszym warunkiem kuracyj Prysznic. Jakimże bowiem innym sposobem, oddziaływać można na zimną wodę, pod tylu formami zastosowaną i nadać ciału ciepło, jeżeli niezbawiennymi ruchami? Przechadzka na wolném powietrzu, kiedy czas jest piękny, w sali nieograniczonej w niepogodę, piłowanie i łupanie drzewa, tak są potrzebne po każdej kąpieli i tuszowaniach, iż chorzy którym słabość niepozwala tego rodzaju czynności, opóźniają widocznie swe wyleczenie.

SPOSÓB LECZENIA.

Nie jest jednostajny dla wszystkich, zależy od wieku, usposobienia, natury i trwania chorób. Na kilkaset osób, mało by znalazł biorzących jednostajną kuracyą zimną wodą. O czwartej godzinie w lecie, o piątej w zimie, budzą chorego i otaczają powijkami,

ten poci się, zanurza w wodzie, ubiera szybko i spaceruje po górach. Przechadzka ta, w czasie której ma wypić 6 do 8 szklanek zimnej wody, trwa godzinę. O ósmej idzie się na śniadanie; skromnością swą godne wieków patryarchalnych, gdyż składa się tylko z dwóch filiżanek surowego mleka i kawałka razowego chleba. — można podwoić dozę, jeżeli apetyt pozwoli. Późem, znów się przechadzka rozpoczyna, przez godzinę. O jedenastej mają miejsce wcierania, oblewania, o pierwszój objad, — po którym spacer następuje, nie uważając na stan powietrza. Pomiedzy trzecią, a czwartą, idzie się do tuszowań. Po tej operacyi, która trwa kilka minut, kładzie pacjent na żywot pas flanelowy, lub płócienny mokrzy, ubiera się i biegnie szybko do swego mieszkania. Odtąd wolny jest aż do godziny 7 i pół, to jest do wieczery, w zupełności śniadaniu podobnej. — Oto rodzaj życia, któremu poddać się winni ludzie, przywykli do zbytków cywilizacya zrodzonych. Trafiają się

jednak umysły nieugięte, które wyłączyć się starają, od ogólnie przyjętego zwyczaju; lecz w krótkie, opanowani przykładem wszystkiego co ich otacza, poddają się sami surowym Pysznica zleceniom, przekonawszy się nareszcie, że większa część chorób, która trapi ród ludzki, jest następstwem, a może i karą, z zapomnienia wstrzeźliwości i pracy. Opieszalność i znudzenie, niemają przystępu do ludzi, tyle zajętych swoją kuracją, strzeżoną z prawdziwie religijną troskliwością. Dla tego nieobaczy tam, na niczyjej twarzy, zwątpienia i rozpacz, zwykłych towarzyszy chorób chronicznych, lecz wesołość i zadowolenie.

Wszystkie pory roku są stosowne do leczenia zimną wodą. Spostrzegł jednak Pysznica, że największe wyleczenia odbywają się w zimie. Czas trwania kuracyi, nie może być naprzód oznaczony — zależy on od siły, usposobienia, wieku, płci, natury i zaścianałości chorobliwej. Jeden, dwa, do trzech miesięcy wystarczy, aby wyprowadzić kilkoletnio

zadawnione choroby. Często spotkać można w Grefenbergu ludzi, do roku przedłużających kuracyą — wielu nawet po wyleczeniu tam zostaje, przywiązanych wdzięcznością, lub obawą, aby ze zmianą miejsca, niepowróciły znów dolegliwości, których wspomnienie, rozpacz w ich sercu obudza.

CHOROBY leczyć się dające ZIMNĄ WODĄ.

W Niemczech, do zakładów wodnych, przyjmują pacjentów, jedynie z chorobami zastarzalemi. Medycyna jednakże Wodopotna, zdaniem wiarogodnych lekarzy, zwyciężała choroby zapalne najstraszliwsze, szczególnież dyssenterję i tyfus. — Podagra, reumatyzmy, skrofuły, choroby brzucha, wstrząśnienia systemu nerwowego, bez organicznych uszkodzeń, zgodnie z opinią wszystkich badaczy, otrzymują zimną wodą, cudowne wyleczenie. Jój skuteczność jest mniej oczywistą, w słabościach wenerycznych świeżych, w cho-

robach skórnych, mózgu, mlecza piersiowego, i bólach nerwowych. Nieskutkuje w chorobach organicznych, z przekształceniem tychże organów, — lecz powodzenie jej jest prawie pewne, w zapaleniu wątroby, śledziony, nerka macicy, w dawném cierpieniu pęcherza, i całego przewodu kiskowego. Medycyna Hipokratesa nieprzyjęła jeszcze dotąd zimnej wody za lekarstwo w zapaleniach ostrych — za nadto jest bogatą w inne skuteczne środki, aby w tej nowój metodzie szukać miała wyliczeń, którego ręka czasu, niezupełnie jeszcze uświatniła. — Inaczéj zaś się ma z chorobami zastarzałemi: w nich, użycie zimnej wody jest koniecznie wskazaném, skoro środki zwykłe nieodpowiadają nadziejom chorego i oczekiwaniom lekarza. Gdybyśmy zastosowywać mieli wodną kuracyą do każdéj choroby, które trapią ród ludzki, byłoby to po prostu szukać w ciemnościach, i wprowadzać empiryzm, który zamiast zaspokojenia surowych badań lekarza, mógłby obwiniać o szarlatan-

nizm i metodę, która pod wszystkimi względami zasługuje na ściślejszą uwagę. Jakim sposobem mówi dziś jeszcze wiele osób, a szczególnie lekarzy, można tym samym środkiem gubić febrę i zrodzić takową, uspakajając drażliwość i wzmacniać, leczć reumatyzmy i szkarlatynę, uderzania krwi i paraliż? Na pierwszy rzut oka, twierdzenia te zdają się być zupełnie niezgodne z prawdą, — lecz jeżeli uważać będziemy wodne leczenie pod względem terapij ogólniej, to jest filozoficzniej, łatwo znajdziemy klucz tych zdań, pozornie sprzecznych. Zmieniając nieskończenie środki wodo-potne, łącząc je znowu pomiędzy sobą, dodając niekiedy do nich lekarstwa zwykłej medycyny, otrzymamy wynikłości, istotnie zadziwiające, z użycia zimnej wody.

Oto są: rozmaite skutki terapeutyczne, które z metody Prusznica otrzymać można.

1. Skutek rodzący poty, czyszczący.

2. Ostudzający, uspakajający, przeciw za-

palnym.

3. Wzmacniający, podniecający, drażniący.
4. Skutek podwójny wzmacniający i uspakajający jednocześnie.
5. Skutek odciągający.
6. Rozpędzający.
7. Czystzący i sprawujący wymioty.
8. Pędzący urynę.
9. Skutek działający na usposobienie umysłowe.

Rozbierzmy każdy z nich po szczególe.

Skutek rodzący poty, czyszczący.

Otrzymuje się za pomocą potów i ruchów krytycznych, kierowanych do skóry i innych organów wyrzucających. Wiemy, iż obwijając chorych w płaty lniane, wodą zimną zmoczone, wzbudzić możemy długie i obfite poty. Pocenia zawsze uważane być winny za środek, wyrzucający nieczystości z ciała i w tym względzie lekarze, naśladowają zupełnie naturę. Skutki téj siły czyszczącej, są widoczne przez obfite wyrzuty na skórze,

które przybierać mogą rozmaite formy, poczynawszy od prostych plam i krostek, aż do wyrzutów nadzwyczajnej wielkości, — jak również, przez dyarje i inne wydzielania krytyczne. Mówiliśmy wyżej, że pot wzbudzony za pomocą wody w rozmaitych formach udzielanej, jest korzystniejszy nad tenże sam, przywoływany innemi sposobami znanemi. Jest to prawda, stwierdzona doświadczeniem wszystkich.

*Skutek chłodzący, uspakajający,
przeciw zapalny.*

Działalność pierwsza, bezpośrednia zimnej wody na istoty ożywione, jest zawieszenie, wstrzymanie, ruchów organicznych, siły żywotnej. Działalność ta, powinna być użyta jako środek przeciw zapalny, kiedy siły organiczne są podniecone, jak to się zdarza, w pierwszym okresie zapaleń miejscowych i w febrze. Kiedy czułość jest rozdrażniona, jak np. w bólach nerwowych, reumatyzmach, w stanie podniecenia przy chorobach chronicznych, w czasie napadu podagry, wówczas jest uspakajającą i chłodzącą.

Uspokojenie otrzymuje się w podnieceniu ogólnem i febrze; za pomocą kąpieli, obmywań, skrapiań, mniej więcej zimnych, — lecz szczególniej co do febry, przez obwijania w prześcieradła zmoczone, sposób leczenia zupełnie nowy, i skuteczniejszy jak same kąpiele.

Uprzedza się i zwalcza zapalenia miejscowe, i bóle miejscowe, wszelkich rodzajów, kąpielami częściowemi, oblewaniem i płatanami zwilżonemi zimną wodą. — Myśl zastosowania wodopotni w febrach z wyrzutami, obudza obawę i zarzut przejścia tychże na wewnętrzne organa. Jeżeli zastanowimy się nad tém cośmy powiedzieli wyżej, o skutkach wyrzucających w leczeniu, przekonamy się, że skoro natura sprowadza wyrzuty tam gdzie nigdy nieistniały i wywodzi materje chorobliwe na zewnątrz, niemoże mieć celów przeciwnych, przenoszenia ich na wewnątrz.

Przez obwiniecie ciała w prześcieradła wilgotne, uspakaja się nadmiar ruchów żywotnych, febrę, jeżeli takowa istnieje; przez pot

wypędza się na zewnątrz zasadę krostną, — kąpielami zimnemi, które zaraz następują po potach, uprzedza się osłabienie organiczne, a szczególnie tę drażliwość chorych na działalność powietrza, która czyni częstokroć wyzdrowienie niebezpieczniejszém, jak była sama choroba.

*Skutek wzmacniający, podniecający
i drażniący.*

Skoro pierwsze działanie zimna na organizm, niejest zbyt daleko posunięte, przywołuje natychmiast drugie, to jest oddziaływanie. Skutkiem więc tego oddziaływania, stosownymi ruchami i pożywieniem hydroterapia wzmacnia. Tak samo jak widzieliśmy wodę zimną, sprawującą rozmaite stopnie uspokojenia i ostudzenia, sprowadzić ona może podobnież rozmaite stopnie wzmocnienia i podniety. Tuszowanie które jest zastosowaniem najwłaściwszém w tym względzie, jest wstanie obudzić drażliwość do najwyższego stopnia i zrozić łatwo febre, jeżeli kto wywołać ją pragnie.

Doświadczenie przekonywa, że kąpiel zimna jest stosunkowo przyjemniejszą im chory bardziej jest rozgrzany. Siła wzmacniająca kąpeli idzie w stosunku ilości ciepłika, którym ciało jest nasyccone; dla tego obwijać należy chorego w prześcieradła flanelowe, przed kąpielą, lub dozwalać przechadzki, aby obudzić cieplik potrzebny.

*Skutek podwójny wzmacniający
i uspakajający.*

Zdarza się często, u osób dotkniętych defektami zastarzałemi, stan chorobliwy podwójny, drażliwość i osłabienie. Położenie to jest jedno z najtrudniejszych dla lekarza. Używając wtenczas środków sztuką lekarską dostarczanych i chcąc np. wzmocnić drażni się, chcąc uspokoić osłabia— tak błędne jest koło z którego wyjść trudno. Sama tylko wodna kuracya uzupełnić zdoła, to podwójne wskazanie, uspokoić i wzmocnić jednocześnie, bez drażnienia i osłabienia. W tém położeniu, najważniejszą jest rzeczą, umieć zrobić wybór

w zastosowaniu zimnej wody. Kąpiele całe, tuszowania, obwijania w mokrą flanelę, źle robią, jedne podniecając za wiele, drugie osłabiając przez brak oddziaływania. Zanurzania raptowne, obmywania wodą umiarkowaną np. na 15 stopni Reaumura, zdają się dobrze robić chorym; są mocniejsi i uspokojeni, lecz w godzinę potem oddziaływanie w sensie przeciwnym przychodzi, i znów są gorzej. Jedno więc tylko zastosowanie w tym razie ma miejsce, a tém jest tarcie płótnem w zimnej wodzie ciągle maczaném, które po niemiecku (Abreibung) się nazywa. Ze wszystkich więc środków wodopotnych, sposób ostatni co do uspokojenia i nadania sił, jest najlepszy i najpewniejszy.

Skutek odciągający.

Następuje działalnością zimna na organizm, czyli przez oddziaływanie. Jeżeli się zanurzy ręce w śniegu, mocne zimno uczuwać się daje, — wyjąwszy je po kilku minutach, ciepło i krew nadzwyczajnie przybywają, —

działanie to jest zawsze stałe: każdy doświadczył jego skutków. Zastępuje się więc w wodopotni, kąpiele gorące, kąpielami nóg zimnemi. Cóż się dzieje mocząc nogi w gorącu? dopóki stopy są w wodzie łatwo do nich krew napływa, a działalność ta wystarcza, dla zapobieżenia uderzeniom przypadkowem do głowy; inaczej się dzieje, gdy mamy do czynienia z chorobami chronicznemi. Po kąpieli, łatwo nogi oziębic się dają, mimo największych ostrożności, a reakcyja ciepła i płynów, na chwilę przeniesionych do dołu, uderza z większą jeszcze mocą, ku organom wyższym. Przypomniéć nadto wypada, że moczenie nóg w cieplej wodzie uspasabia je do łatwych przy najmniejszej okazji zaziębień. Z tego wypada, że w napływach chronicznych, używanie kąpieli gorących zamiast pożytku, szkodę tylko przynosić musi.

Kąpiele siedzące bardzo zimne od 10 do 20 minut trwające, mają działalność odciągającą niezaprzeczoną. Gdyby w razie wy-

padku napływu krwi do głowy, miało się rozdrażnienie jednego z organów brzusznych, udzielając wtenczas kąpiel siedzącą umiarkowaną, przez pół godziny, a przy końcu tejże, kąpiel nóg w zimnej wodzie, przez pięć minut; otrzymamy działalność podwójną odciągającą; odpowiednią dwóm istniejącym chorobom.

Skutek rozpędzający.

Przykładanie płatów w kilkoro złożonych, w wodzie zimnej maczanych i dobrze wysączonech, zastępuje często, bardzo korzystnie kataplasma odmięczające, szczególnie gdy się ma do czynienia, na wielkich przestrzeniach ciała. Rozszerzają one otwory skórne części cierpiącej i ułatwiają rozpędzenie płynów, w organach przyległych, posiadając nawet możność wsiąkania w siebie wyrzuconych nieczystości, na powierzchni skóry będących. Dodać wreszcie należy, że poty, wpływ wody zimnej na wewnątrz, a na krążenie krwi na zewnątrz, muszą posiadać własności rozpędzające, w niepospolitym stopniu.

*Skutek przeczyszczający i sprawujący
wymioty.*

Mówiliśmy poprzednio, że wpływem kuracyi wodą zimną, rozwiązanie chorób, czyli kryzys, mają miejsce, przez obfite wypróżnienia stolcowe. Co się zaś dotyczy wymiotów, te niezawsze metodą Prysznica otrzymać można, — gdy po wypiciu kilku szklanek zimnój, a niekiedy i cieplej wody skutek żądany nie przychodzi, lepiej jest zaprzestać dalszego użycia, jak męczyć niepotrzebnie chorych. Uciec się w tym wypadku należy, do zwyczajnego emetyku, lub ipekakuany, których skutek nigdy nie myli. Przyznać jednakże wypada, że osoby posiadające usposobienie do wymiotów, za pomocą wody, po ukończonej operacyi, bynajmniej nie są osłabione, owszem, po małej chwili odpoczynku, zyskują apetyt nadzwyczajny.

Pędzenie uryny.

Obfite napoje, w Wodo-potni używane, silne skutki na nerki i pęcherz wywierają.

W zapaleniach dróg urynowych, rozpuszczając sole w moczu zawarte, i czyniąc takowy mniej drażniący, zimna woda, odgrywa najważniejszą rolę. Posiada oprócz tego przymiot nieosłabiania żołądka i dróg pokarmowych, jak to się niekiedy zdarza, przy napojach i dekoktach, zwykle w tym celu przepisywanych.

Skutek działający na usposobienie umysłowe.

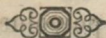
Czynność zimnej kąpieli z dobrze odbytą reakcją, robi wpływ zadowolenia tak pod względem fizycznym, jako też i umysłowym. Wychodząc z niej chory, czuje skłonność do pracy i ruchów. Wszystko go rozśmiesza i bawi. Gdyby kto chciał żądać łaski, od możnego pana, niechaj wybiera chwilę, w której tenże zimną kąpiel ukończył. Chory jest w stanie zupełnie przeciwnym, wychodząc z kąpieli cieplej; czuje instynktowo potrzebę zamknięcia się w sobie samym i unika styczności, świeżego powietrza. Kąpiel gorąca

osłabia, zmniejsza siły żywotne, — w jakiż więc sposób żywić by miała siły umysłowe? Nie należy twierdzić bez wyjątku, aby kąpiel ciepła nie miała posiadać korzystnych własności, gdyż we wszystkich chorobach ostrych zapalnych jest właśnie nieodbitnie potrzebną, do zmniejszenia i złagodzenia sił żywotnych, podnieconych, — lecz w defektach zastarzających, wpływ jej jest zawsze więcej szkodliwy, jak użyteczny.



KAPIELE

PAROWE.



Pod tą nazwą, mieszczą się:

1. Kapiele parowe wilgotne, pochodzące z ulatniania się wody.
2. Kapiele parowe suche, które się składają z gazu lub dymu pochodzącego ze spalania środków lekarskich jak np. siarki, cynobru, bursztynu.
3. Kapiele z ogrzanego powietrza.
4. Tuszowania z pary wodnej czystej, lub nasyconej aromatami.

5. Gniecenie (Massage) nacierania, uderzania, sposoby potężnie wspierające działalność pary, na skórę i części przyległe.

Są dwa gatunki pary, naturalna i sztuczna.

Prawiewszystkie wody mineralne gorące, wydzielają z siebie, mniej więcej, pewną ilość pary, która, umiejętnie skierowana, mogłaby służyć wielu chorym, za kąpiel całkowitą lub częściową. Że zaś, wydobywanie się tejże pary, ze źródeł wód mineralnych naturalnych, jest nadzwyczajnie powolne, a sama para zaledwie ogrzana, słaby tylko wpływ na ciało wywierać jest zdolną — o samej więc parze sztucznej mówić będziemy, która, pod względem swój działalności i skutków fizjologicznych, o wiele naturalną przewyższa.



BANIA RUSKA.

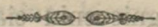
C Z Y L I

KĄPIEL PAROWA, CAŁEGO CIAŁA.

Składa się, z kąpieli parowej ogólnej, wziętej w bani, po której następuje oblanie całego ciała, poczynawszy od głowy deszczem zimnej wody, a kończy spoczynkiem w łóżku i mocnym potem; mając pokryte całe ciało prześcieradłem płócienném, lub flanelowém. W szczelnie zamkniętym pokoju, na ognisku przygotowaném, rozgrzewają się kamienie, na które co pięć minut, leje się zimna woda, poczem, kłęby pary ogarniają całą przestrzeń; gorąca wznosi się do góry, mniej ogrzana skrapla do dołu. Osoby wytrzymalsze na działalność pary, idą na wyżej stojące ławki, mniej usposobieni stoją, lub kładą się na podłodze. Po pół godzinném przeciągu czasu, urządzający kąpiel, trze i mydli całe ciało gałazkami brzoźowymi, a w końcu, wylewa na

głowę i ciało, kilka miarek zimnej wody. Lud prosty tak rozgrzany, nagle wychodzi z bani, tarza się w śniegu, albo zanurza w rzece, jeżeli ją ma w bliskości. Leżąc w łóżku po wyjściu z kąpieli, możniejsi piją szklankę ponczu, lub wina, dla utrzymania transpiracyi; uboższy, na kieliszku wódki przestaje. Dawniej mniemano, że ciało odbiera bolesne uczucie, słabnie i wystawione jest na choroby zapalne, doznając nagle tak przeciwnych wrażeń, jakimi są przejście z gorąca do zimna. Lecz zastanowiwszy się nad skutkami fizjologicznymi pary, wątpliwość wszelką w tym względzie ustanie. Nieprawdą jest ona prawdziwej kongestyi, czyli zbiegu krwi ku skórze i tkancom przyległym, przez co uspasabia ją, do niezmierniej reakcyi? Zimna woda przyłożona na kurzące się ciało, przy wyjściu z bani, sprawia najdzielniejsze wzmocnienie, którego żadnym innym środkiem otrzymać niemożna. W ten to właśnie sposób stał się hartuje. Skrapianie zimną wodą, tarcie śniegiem, lub

lodem, powiększa drażliwość skórną. Użyciem tej metody wstrząsającej, otrzymuje się najszczęśliwsze skutki, kiedy wypada nadać organom cierpiącym żywe wstrząśnienie, powiększyć lub zmienić czułość tychże, albo nareszcie podniecić ich funkcje. Te przejścia z gorąca do zimna, te koleje ściskań i rozszerzań porów, ta czynność i oddziaływanie, porządkują i obudzają siły natury, i przyzywają całą potęgę życia.



KAPIELE EGIPSKIE.

Ludy wschodnie, mało bardzo doświadczały chorób, albowiem obowiązkiem religijnym mają sobie przepisane, użycie kąpieli ciepłych. — Kąpiel egipska składa się, z trzech izb oddzielnych. Pierwsza, dobrze ogrzana, służy za rozbieralnię, gdzie opuściwszy odzież przewieszuje się egipcjanin serwetą, wdziewa sandały drewniane i kilkoma ciasnemi kory-

tarzami, coraz mocniej ogrzаныmi przybywa do izby drugiej. Ta, gęstą parą napelniona, stopniową przedstawia temperaturę, stosownie do usposobienia, gustu, i przyzwyczajenia każdego. Dwadzieścia, do 30 minut w niej się zostaje, poczem, przechodzi do trzeciej — tam położywszy się na przygotowaném łóżku, służba miejscowa, zaczyna operacyą gniececiem (Massage) nazwaną. Operacya ta, którą Egipcianie i Turcy od Indian przejęli, zależy na gniececiu ciała.

Naprzód niewolnik wykapanemu turkowi, przyciska zwolna, później mocniej, rękami po całym ciele, podobnie jak się gniece ciasto — zgina wszystkie członki wyciąga je i odbywa niemi obroty w rozmaitych kierunkach; — skoro im już nadał giętkość żadaną, znów do gniececia powraca, i kończy lekkim tylko dotykaniem palcami. Operacya ta, aczkolwiek zdaje się gwałtowną, dla osób nieprzyzwyczajonych, nigdy jednak żadnej niezrodziła obawy. Następnie niewolnik, zbiera nieczy-

stości z nóg, pewnym rodzajem pilnika z wypalanej cegły i trze całe ciało serwetami flanelowemi. Zostając pod wpływem tego tarcia, zdaje się że skóra schodzi z ciała; nieczystości znikają, w postaci małych wałeczków, najmniejsza cząstka tłustych materij zatykających pory jest zniesioną, a ciało delikatniejszym od jedwabiu się staje. Trudno wyobrazić sobie ile nieczystości, wydobyć może ręka massaża, nawet z osoby, która codziennie zwyczajne bierze kąpiele. Po oczyszczeniu w sposób wyżej opisany, nacierają całe ciało pianą z mydła pachnącego, zapomocą piórek z liści palmowych, nadzwyczaj cienkich, do włosów końskiego podobnych. Zanurza się później w wannie ciepłej wody, dla obmycia ostatecznego z piany; — a wyszedłszy z niej, obwijają kąpiącego od stóp do głowy, w wielkie ogrzane prześcieradło i prowadzą do pierwszej sali, gdzie położony na sofie i obtarty, oddaje się przez pół godziny, miłemu spoczynkowi. Po tak wziętej kąpieli

parowój, gołą muzułmaninowi włosy, alboliteż pozbywa się ich za pomocą ciasta, złożonego z siarczyku arszeniku i wapna; następnie farbuje sobie paznogie u rąk i nóg, sokiem pewnego rodzaju drzewa, bardzo w Egipcie pospolitego, nadającego im kolor świecącego purpurowy. Nakoniec, podają mu fajkę i filizankę kawy, mokki. W czasie trwania kąpieli, bielizna i odzież wystawione są na działalność wonnego kadzidla, z drzewa aloësowego.

Po użyciu kąpieli egipskiej, doświadcza się zadowolenia, którego niepodobna wyrazić. Niezwyczajna lekkość i giętkość ogarnia człowieka, i jak gdyby tłoczący ciężar, nagle spadł z niego. Szczęście z nowo obudzonego życia, uczuwa umysł i serce, a ciało oczyszczone, młodzieńczej nabywa jedności i siły. Wiele osób dwa razy w tydzień udaje się do kąpieli, niektóre raz tylko w miesiąc. Pod względem higienicznym, kąpiele wschodnie zbawienne są, do najwyższego stopnia, — utrzy-

mując czystość w krajach gorących, gdzie ciągle wypocenia i kurz osiadający na skórze w czasie dnia, zaś skutkiem chłodnych nocy, nagle wstrzymanie transpiracyi, wielu chorób stają się przyczyną. Doświadczenie przekonało o ich użyteczności, pod tym względem, dla tego też, za najmniejszym uczuciem bólu, lub suchości skóry, przepędza egipcjainin godzin kilka codziennie, w swęj łaźni. Jęj to winni są kraju tego mieszkańcy, wytępienie trądu, świerzby i tylu innych chorób epidemicznych, które niegdys w tak straszliwy sposób, nieprzepuszczały ni płci, ni wiekowi. Życzyćby więc należało w interesie ludzkości, aby kąpiele tego rodzaju, we wszystkich krajach upowszechnionemi zostały.



O NOWEJ ŁAŹNI PAROWEJ.

Skreśliwszy w dwóch poprzednich rozdziałach, o użyciu kąpiei parowych, w których

już to pojedyncze osoby, już też kilka razem wchodzi do bani, parą wypełnioną i takową całkowicie są otoczeni, — wykryliśmy tylko korzyści, które z nich otrzymać można. Postęp jednakże nauk fizjologicznych i codzienne doświadczenie, nakazują nam, aby w interesie ludzkości, wyjawiać także szkodliwe skutki które przy ich użyciu na zdrowie ludzkie wpływają, — a nowo urządzonym aparatem, bardzo prostym, zadłosyć uczynić wymaganiom sztuki lekarskiej, i zastąpić wszelkie tego rodzaju przyrządy, które zbyt skomplikowane, niekażdą możliwości majątkowej bywają przystępne. Nim rozpoczniemy jednak szczegółowe opisanie nowego aparatu, obaczmy co się dzieje z osobą zwyczajną kąpiel parową biorącą: Skoro jedna, lub kilka osób, wchodzi do bani parą napelnioną, zmuszone są polykaniem i oddechem wciągać w siebie wszelkie nieczystości, już to własne, już też tych, którzy się z nimi znajdują, — wyziewy płucne, poty skórne, zbytek gazu kwasu węglowego, emanacje chorobli-

we, zgoła wszelkie nieczystości z parą ulatniające, wsiąknięte i połykane są przez tych, którzy przychodzą do kąpieli w celu, oczyszczenia się własnego. Wylewana woda, na rozgrzewane bez wyboru kamienie, ulatnia się, zabierając z sobą najdrobniejsze cząsteczki wapna, krzemionki i innych szkodliwych płuc mineralów, które kąpiący się wzięwać w siebie jest przymuszony.—Nareszcie srogiem oparzeniem, niekiedy całego ciała, których mimo istniejących ostrożności, nigdy zupełnie uniknąć niepodobna.—Mówiliśmy wyżej, iż między skórą, a płucami istnieje pewny rodzaj harmonij, to jest, jeżeli jeden z tych organów do najwyższego stopnia podniety jest posunięty, drugi przychodzi mu w pomoc i chwilowo funkcyę pierwszego odbywa. W bani równowaga ta jest zniesioną, wszystkie organa, jednostajnie do najwyższego stopnia, parą gorącą są rozgrzane, a krew w naczyniach przepelniona, udaje się do mózgu, gdzie łatwo apoplexią zagrozić może. Prawda, iż

przez nagłe polanie zimną wodą na głowę, napływ krwi chwilowo usuniętym zostaje, — lecz któż jest w stanie uniknąć z początku niepostrzeżonych, tak nazwanych apoplexyi częściowych, skutkiem których w parę dni, w miesiąc, a niekiedy i później, paraliż ręki, nogi, języka, części płciowych, i t. d. bywa następstwem? W nowym aparacie wszystkie te niebezpieczeństwa są usunięte, całe ciało po szyję, wystawione jest na działalność pary, a głowa i oddech płucny, są zupełnie wolne; funkcye więc skórne, nadzwyczajnie podniecone, równoważone są wyziewami jednocześnie z płuc ulatnianemi. — Oto jest jego opisanie:

Do dwóch garcowego alembika miedzianego, który zwykle w gorzelniach lub aptekach używają, nalewa się do połowy woda; następnie, stawia się go na trójnogu żelaznym, lub dwóch cegielkach, w kominku pokojowym, podkładając parę kawałków drzewa, w sposób, aby wodę w nim będącą do za-

gotowania doprowadzić. Poczem, zasadza się u góry rurka blaszana, lub z miedzi, zakrzywiona, półcalowej średnicy; takowa pod kątem prostym zagięta, w połowie kurkiem opatrzona, wchodzi małym otworem w spód wanny, lub beczki, gdzie przez dno górne wybite, wstawia się stołek, na którym osoba kąpiąca się spoczywa. Wewnątrz, u spodu beczki w odległości trzech calowej, umieszcza się dno drugie, podziurkowane, dla przepuszczenia pary, która jednostajnie po całej rozechodzi się przestrzeni, i w celu uniknienia sparzenia od rurki, bezpośrednio z kociołka gorącą parę wiodącej. W miejsce alembika, korzystnie zastosować można, samowar, szczelnie zalutowany, aby niepozwoić ujścia parze, — baczyć jednak wypada, aby rura w którą kładą się węgle, skierowaną była do kominika, lub innego otworu, którymi gaz kwas węglowy, z palenia pochodzący, wypuszczanym być winien.

Płaszczem obszernym flanelowym, kocem, lub kołdrą, nakrywa się beczka aż do szyj, tak szczelnie, aby nigdzie para nieuchodziła. Głowa więc jest zupełnie wolną i z ponad beczki wystaje. Woda gotuje się już w alembiku, — wtenczas, odkręciwszy kurek w środku rurki będący, puszcza się para do aparatu, która niemając nigdzie ujścia, ogarnia całe ciało kąpiącego, aż po szyję. Gdyby para była za gorącą, wtonces przytkawszy półobrotem kurka rurkę, lub też usunąwszy nieco ognia, z pod alembika, i udziela się ochłody osobie w kąpieli będącej, przez mniejszą ilość dostarczającej się pary. Termometr jest zbytecznym, albowiem jak powiedzieliśmy wyżej, uczucie działającego ciepła na ciało, zastąpić go potrafi; łatwo jednakże takowy wprowadzić do aparatu można, a osoba kąpiąca się, trzyma go w ręku i przez lekkie usunięcie pokrycia, okaże do ilu stopni ciepło dochodzi. Niema wypadku aby skutkiem rozprężliwości pary, alembik na rozsądzenie narażonym zo-

stał, pokrywa bowiem jego zalepiona jest ciastem, zmieszaném z piaskiem; w razie jednak wielkiego parcia, zgęszczona para odlepi nieco ciasta, przy pokrywie będącego, i wybornie klapkę bezpieczeństwa zastąpi.

W braku beczki lub wanny, użyć można kosza plecionego, lecz należy otoczyć go zewnątrz ceratą, lub stosowném pokryciem, aby niedozwolić ujścia parze. Poczem wychodzi się z kąpieli, a płaszcz flanelowy, lub kołdra pokrywające beczkę, służą za obwiniecie kąpiącemu, który udaje się do łóżka, dla odbicia dalszego wypocenia.

Nietylko kąpiele całego ciała, lecz i tuszowania częściowe, z największą łatwością udzielanemi bydź mogą, na żądanie, w nowym aparacie. Zastosowawszy bowiem do końca rurki durszlaki, mniej, więcej otworów mające, para wprost na część cierpiącą wymierzona zostaje. W wypadku tym, skutkiem mnogości otworów, temperatura i rzut pary są mniejsze; przeciwnie zaś kiedy para wy-

chodzi jednym tylko otworem, nateżoność jej do wysokiego podniesioną jest stopnia. — Czas trwania kąpieli parowej, zależy, od potrzeby i możności jej znoszenia — zwykle wynosi 15 do 40 minut.

Z pomiędzy mnogich korzyści, które nam aparat dopiero co opisany, przynosi, najgłośniejsza jest, iż się ciągle w czasie całego trwania kąpieli, świeżem oddycha powietrzem. W zupełném odosobnieniu, ani wypocenia skórne, ani też wyziewy płócné własne, i innych osób, niemają wpływu na kąpiącego się. Uderzania krwi do mózgu, usunięte są przykładaniem na głowę, płatów zmoczonych w zimnej wodzie, lub śniegu. Jeżeli potrzeba wymaga, w czasie trwania kąpieli, lub przy wyjściu, oblać można z łatwością, rozgrzane ciało zimną wodą, jak to się doświadcza w bani. Wszelkie napoje powiększające poty, a nawet parę szklanek wody, wygodnie podawanemi być mogą. Podczas lata, gdy osoba kąpiel biorąca już weszła w aparat,

okno, lub drzwi śmiało otworzyć niezaszkodzi.

Doświadczenie przekonało, iż w sztuce lekarskiej, jakoteż i w innych sztukach, gdzie tylko użycie mechanizmu jest koniecznem, im takowy jest prostszy, tém więcej celowi odpowiada. Ileż to nienatworzono aparatów skomplikowanych, w niektórych miejscach za granicą spostrzedz się jeszcze dających, do których szumnością zalet zwabiony przechodzień, wsadzony jest z głową, gdzie odbywszy półgodzinną męczarnię, jakby karę za ciężkie przewinienia których niepoppełnił, skazanym zostaje mimowolnie, na podobnego rodzaju łaźnię parową! —

Potrzeba utrzymania czystości ciała, pragnienie pozbycia się chorób, równie majątnych jak i ubogiego obchodzą. Pytam się, iluż to ludzi jest w stanie, sprowadzić z daleka aparat, który aczkolwiek niedokładny, a pożądaný jednak, kosztuje kilka, lub kilkanaście dukatów? kiedy przeciwnie, przy-

rząd nowój łaźni parowej od 5 do 8 rubli tylko wynosi. W każdój chwili, w moment, przeniesionym, i urządzonym byź może, a zrobić go, i najmniejsze uszkodzenia naprawić, każdy kotlarz i bednarz są w stanie.

Wyliczywszy korzyści, które ten rodzaj kąpieli parowych dostarcza, opisaćby należało w jakich chorobach, zastosować je wypada, — lecz mówiąc poniżej o działalności pary w ogólności, kilka słów w tym względzie poświęcimy. Pospieszyć jednak należy i wspomnieć o ważnem zastosowaniu, które nam nowy aparat nastreczył. Kiedy w roku 1849 podobło się Opatrzności dotknąć nas srogą kłęską cholery, było największem usiłowaniem wszystkich lekarzy, aby u cierpiących, wywołać jak najspieszniej, ciepło i poty. — Wszystkie znane dotąd środki lekarskie wyczerpawszy, mały, albo żaden otrzymywaliśmy skutek; z żalem wyznać musimy, iż myśluzycia pary w téj chorobie, dopiero w połowie istnienia epidemij, nasuniętą nam została. Sza-

nowny obywatel miasta Kalisza P. Rafał Rosen, posiadając już poprzednio urządzony przezemnie nowy aparat, uczuciami ludzkości wiedziony, natychmiast takowy dla Szpitala Śtój Trójcy ofiarował.

Ordynujący wówczas szpitalem, Doktorowie Hirszel, i Bilezyński, utrzymywać ciągle gorącą parę w kociołku polecili, a każdy choleryczny jak tylko był przywieziony, przedewszystkiem działalności pary poddawany został. W czasie trwania kąpieli, ponieważ głowa wystawała na zewnątrz, miał sobie udzielane stosowne lekarstwa, i dopóty był w aparacie, dopóki czerwoność skóry i obudzone poty, rokujące nadzieję, do łóżka przenieść go nienakazywały. Pokazało się w rezultacie, iż wszyscy chorzy, którzy symptomata te w kąpieli objawili, do zupełnego zdrowia przywróconymi zostali. Mała jednak ilość spostrzeżeń nieupoważnia nas jeszcze, do stanowczego wyrzeczenia w tym względzie, — wszystko jednak mówi, iż wy-

wolowanie ciepła i potów sposobem tego rodzaju, każe nam kłaść nową kąpiel parową, na czele środków najdzielniejszych, a kto wie, czy kiedyś nie jedynych, w ratowaniu bliźnich, którzy giną od srogięj azjatyckiej epidemij! —



KĄPIELE Z GORĄCEGO POWIETRZA.

Urządzone być winny podobnie jak nowe aparata łaźni parowój, zawsze z głową na zewnątrz. Na 40 stopni, ciało lekko zwilżać się pocyna, puls jest prędszy i pełny, twarz lekką przybiera czerwoność. Jest to temperatura najwłaściwsza do ułatwienia wsiąknięć w ciało, cząstek leczących, które do téj kąpeli dodają. Od 40 do 50 stopni, objawia się żywsze rozdrażnienie skóry, która czerwienieje i wydaje pot obfity; krążenie krwi wzrasta, tętna skroniowe biją silnie, a po kilku minutach, wszystkie organa, do naj-

wyższego stopnia podniecone, nakazują spiesznie opuścić aparat. Od 50 do 60 stopni, parzy się ciało za pomocą nakadzań. Rozsądną jest rzeczą niedochodzić do wyższej temperatury kąpiącemu się, chyba powoli i stopniowo. Bez tej ostrożności osoby nieprzyzwyczajone do tego rodzaju łaźni, doświadczą by mogły zemdlenia, chorób serca, a nawet symptomatów zapaleń mózgowych. Dla uniknienia tak szkodliwych następstw, dobrze jest chłodzić głowę gąbką w zimnej wodzie maczaną. Osoby krwiste i nerwowe, do uderzeń krwi do głowy skłonne, powinny zostawać w gorącym powietrzu, tylko do połowy żywota. Przestroga ta tém więcej jest potrzebną, że w mnogich wypadkach, natura i siedlisko choroby, wyłącznie wymagają zastosowań suchych kąpiei, tylko do członków niższych ciała.

Aparat o którym mówimy w tej chwili, korzystnie zastąpić może, kąpiele urządzone z gorącego piasku, i wszystkie inne przyrządy

którymi zwalcza się nadzwyczajne rozwinięcie systematu limfatycznego, w ratowaniu utonionych i t. d. Mówiliśmy wyżej, że kąpiel sucha, o téj saméj temperaturze, rodzi uczucie gorąca mniejsze, aniżeli parowa, — prócz tego wywiera ona inne jeszcze działanie: W aparacie suchym, skóra zwilża się tylko przez pot, odwilżenie to dzieje się powoli, ponieważ powietrze suche przyspiesza ulatnianie wypoceń; w aparacie parowym przeciwnie, ciało jest natychmiast okryte parą wodną, a później transpirować zaczyna. Obydwa więc rodzaje tych kąpielei sprawują mocne wypoceńia, lecz pierwsza podnosi i utrzymuje w stanie drażliwości i rozpulehnienia, końcówki naczyń włoskowatych skóry; druga, uspasabia ciało do silniejszych potów. — Używać więc należy kąpielei suchych w wypadkach, kiedy chcemy rozdrażnić nagle skórę, bez wielkich strat potu, — a aparatu wilgotnego, wrazach przeciwnych.

Kąpiele z samego gorącego powietrza rzadko są brane. Kiedy zaś środki lekarskie są w niem zawieszone, używa się ich każdodziennie, a wtenczas podciągają się pod nazwę naparzań suchych.



NAKADZANIA.

Przez wyraz nakadzenie, powinno się rozumieć tylko dym pochodzący z spalenia środków lekarskich, i na ciało zwrócony. Para zaś wodna témiż środkami nasyciona, i na część jaką ciała wymierzona, zowie się naparzaniem. Za pomocą różnolicznych aparatów, nakadzania i naparzania, skierowane byź mogą nietylko ku skórze, w chorobach tego organu, ale nadto, ku błonom szluzowém nosa, krtani, ust, przewodowi słuchu, kiszce oddechowej, pochwie macicznej, częściom rodnym i w wielu innych wypadkach chorobliwych. Prawie wszystkie lekarstwa zawierające w sobie

części lotne, mogą być do nakadzań użyte, — i tak, z Królestwa minerałów i zwierząt: siarka, cynober, kalomel, sublimat, niedokwasy cynku, arszeniku, jod, gaz wodorodno-siarczysty, chlor. — Piżmo, ambra szara, strój bobrowy; — wszystkie rośliny aromatyczne, narkotyczne, przywołujące perjody miesięczne, gumy żywiczne, kory i drzewa zagraniczne, kamfora, benzoes, aloës, bursztyn, czarcie łajno, wino, spirytusy, octy, etery, i t. d.

ŚRODKI POMOCNICZE

KĄPIELOM PAROWYM.

Opisawszy w krótkości sposób użycia bań ruskich, egipskich, kąpeli parowych w aparatach i ich skutki, — należy skreślić jeszcze, o niektórych pomniejszych środkach, wielce skutecznych, obudzających krążenie krwi, czynność nerwów i grę wszystkich organów. Gnieceńia i smarowania, służą każdodziennie

w wielu chorobach, — godną jest uwagi rzeczą, że w krajach gorących, gdzie wspomniane środki często są używane, reumatyzmy są nadzwyczaj rzadkie; chociaż tam powietrze ulega zmianom nagłym, szczególnie w wieczór i rano. W wielu miastach krajów zagranicznych, a szczególnie po wsiach, ludzie nieokrzesani, zupełnie obcy sztuce lekarskiej, za pomocą pokątnego gniewienia ciała (massage) zyskują między ludem niesłychane zaufanie. Coś podobnego dzieje się i u nas, pod tytułem naciągania, krzyżowań, smarowania. Dziwić się jednak nienależy tej wziętości, umysł bowiem słaby i łatwowierne, lubią szukać cudowności w najprostszych rzeczach, — lecz przekonać ich do istotnej prawdy niepodobna, bo jej zrozumieć niemoga, a wszelkie pod tym względem usiłowania upadną, w obliczu ich niskiego pojęcia.

W dziele o Terapii p. Trousseau słusznie pochwała użyteczność gniewienia w wielu chorobach, i zachęca lekarzy do częstszego uży-

wania tego środka. Osoby które się mu poddają mówią On, czują w sobie zadowolenie niedoopisania, elastyczność mięśni i siła młodości obudza się pod ręką, która je gniece, a działalność wszystkich funkcji, dzielniej się odbywa. Zmęczenie z zbytniego pochodu, czuwania, nadużycia pleców, nikną w chwili samego aktu gniewienia. Środek powyższy musi mieć także wpływ zbawienny na chorego człowieka; pokazało też doświadczenie, że w reumatyzmach ostrych, nie febrycznych, w reumatyzmach zastarzanych, w paraliżach, w niemocy płciowej, działa bardzo pomyślnie. Dodają przytem że w niektórych zapaleniach wewnętrznych żołądka, kiszek i przewodów oddechowych, które się wiążą z osłabieniem skórnym, zmiana korzystna następuje po użyciu gniewienia.

W dykejonarzu nauk lekarskich tak mówi Autor artykułu o gniewieniu (Massage): „Wszyscy lekarze zgadzają się że gniewienie, połączone z kąpielami, wywierają na

organizm zwierzęcy, zmianę połączoną z najprzyjemniejszymi uczuciami, których trudno jest sobie wyobrazić. Skóra zwilżona wodą, albo parą, w której była zanurzona, gętsza i zdelikatniała, uczuwa zadowolenie nadające istnieniu nowy powab. Człowiek ocenia dokładniej szczęście swojego bytu, i zdaje mu się, że dotąd jeszcze nieżył. Po zmęczeniu którego się doświadczyło, następuje lekkość pozwalająca nam oddawać się wszystkim ruchom ciała do woli; mięśnie powrócone do swjej ściągliwości normalnej, działają z większą energją i łatwością. Zdaje się że krew szerzej płynie w naczyniach, która się w nich mieści. Siły więc fizyczne, doznają zmian zbawiennych, lecz czynności mózgu, tak często związane z pierwszemi, uczuwają wkrótce nadmiar działalności niezwykłej; wyobraźnia rozwija się, obrazy uśmiechające jaśniejają dniem rozkośnym i w kolorach najżywszych. Europejczyk ślepo potępiający obyczaje innych ludów, chociaż zna je tylko za ledwie, znaj-

deje w tym zwyczaju azjatyckim rozkosz, posuwając ją niekiedy aż do zbytku, — a kobiety krajów tutejszych, przeniesione pod szczęśliwe niebo Indyi, poświęcają całe dnie i godziny temu tak miłemu wynalazkowi.“

NACIERANIA.

Nacierania, mówi Rapou, ułatwiają pocenie się, rozdzielają jednostajniej siły żywotne, utrzymują właściwą równowagę pomiędzy skórą, a organami głębiej położonemi; czynią giętszemi mięsny i spójniami stawowe, ułatwiają ich poruszenia i nadają ciału żądaną moc i gibkość. U Rzymian i Greków, atleci i uczeszczający na gimnastyki, przygotowywali się do ćwiczeń ciała nacieraniami z oliwy skrupulatnie wykonywanemi. Lecz jeżeli środek ten jest użytecznym pod względem higieny, medycyna wyleczająca, nierównie większe zbiera z niego korzyści; chcąc nadać

skórze pewny rodzaj podnieity, rozwinać siły działające z wewnątrz na zewnątrz, ułatwić krążenie krwi włoskowate, rozpedzić płyny zatamowane, zmienić żywotność skóry, chcąc uczynić ją elastyczniejszą, wyczyścić ten organ, a otwierając pory, ułatwić wessanie, zawsze medycyna udaje się do nacierań, i w środku tym cel swój pożądaný znajduje.

Szczotka z włosia konskiego, z pyrsu, flaneli, naprzód miękka, później twardsza; kawałek sukna, rękawiczka skórzana, włosie plecione, młode gałązki brzożowe rozmiękzone wodą, lub parą, oto są przyrządy, którymi się tarcie wykonywa, tak w celu utrzymania zdrowia, jako też i pod względem lekarskim.

Nacierania uskutecznić się winny, wyszedłszy z kąpieli wodnej, lub pary, dobrze jest również, robić je na przemian z niemi. Używa się ich bardzo często także na suchą, kładąc się w łóżko i z rana, jako środek rozpedzający, z stałym powodzeniem. Bywają

okoliczności, w których maczają się szczytki do tarcia służące w płynach podniecających, jak np. w wódce kolońskiej, w spirytusie kamforowym, w eterze, w kwasie octowym, mniej więcej wodą rozpuszczonemi.

SMAGANIE (flagellatio).

Znane jest w medycynie od niepamiętnych czasów. Według Swetonjusza, Muza lekarz Augusta, wyleczył tego wielkiego człowieka z reumatyzmu za pomocą podobnej operacji. W owęj epoce, uderzano członki obumarłe, sparaliżowane, pokrzywami, dla przywołania ciepła i życia. Flagellacya podnieca gwałtownie końcówki nerwów, które rozgałęzione są pod skórą; podnieta ta, udziela się mleczu pacierzowemu, a ten, oddziałując z kolei na części, którem przesyla ruch i czucie. „Dla podniecenia czucia ogólnego, mówi Rapou, i przeniesienia go na zewnątrz, ożywienia sił,

rozdrażnienia skóry i obudzenia jej funkcji, niema środka, któryby mógł iść z flagellacją w porównanie." Działanie to uskutecznia się za pomocą cienkich gałązek brzoźowych, słomy z ryżu, dyscypliny, pokrzyw, sznurków, lub szczotek na płask z góry uderzanych. Chociaż z silnych nacierań, podobne powyższym otrzymujemy skutki, różnią się one jednak pod względem energij i skuteczności lekarskiej. Zastarzałe reumatyzmy, bóle łędźwi, paraliż, nabrzękłości trzewów, znalazłyby w użyciu tego środka, częstsze wyleczenie, gdyby ból, który recepcie tej towarzyszy, nie zmuszał lekarzy, do szukania w czém inném pomocy. Ludzie rozwiozli wszystkich czasów, uciekali się do flagellacyi w celu obudzenia wygasłej w nich energij, otrzymane niekiedy korzyści, zachęciły sztukę lekarską, do użycia tejże w paraliżach organów biorących początek nerwów, w mleczu pacierzowym, jakiemi są pęcherz, kiszka odchodowa, części rodne, i członki dolne.

W paraliżach szczególnież z utratą czucia, środek ten niezaprzeczone przynosi korzyści.

**SKUTKI FIZIOLOGICZNE
KAPIELI PAROWYCH
I TUSZOWAŃ.**

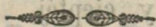
Średnia temperatura pary, na kilku tysiącach wziętych kąpielei zauważana, jest od 30 do 40 stopni $\frac{1}{4}$ Reaumura. Gdy się ją bierze całą, lub kieruje na część jaką ciała; na-przód skóra rozgrzewa się, czerwienieje i wzdyma; następnie pokryta jest kropelkami wynikającemi z zgęszczenia pary, której za pot brać nie należy. Poźniej, kropelki te wzrastają, ciekną po całym ciele, murze, i ścianach wewnętrznych aparatu. Puls jest przyspieszony, głowa ciężka, oddech utrudniony, szczególnież gdy się bierze kąpiel po raz pierwszy. Wyszedłszy jednak z niej, uczucie zadowo-

lenia objawiać się zaczyna, giętkością mięs-
kulów i podwyższeniem czynności, wszystkich
funkcyj organicznych.

Skutki z kąpieli parowych w których cia-
ło po szyję tylko jest zanurzone, są też same
co kąpieli z wody cieplej, mniej skutkami
wynikającymi z ciśnienia i gęstości plynu.
Że zaś gęstość i ciśnienie, objawiają wpływ
silniejszy stosownie do danej temperatury,
ztaąd wypływa, że można znieść parę w ta-
kim stopniu ciepła, w jakim niewytrzymałoby
się kąpieli wodnej, i aby wyrównać jej dzia-
łalności, podnieść potrzeba o wiele tempera-
turę aparatu parowego. Odnosząc się do tej
samej zasady, łatwiej będzie wytrzymać ką-
piel suchą gorącą, niż na stopni 40 ciepłą, jak
parową pod tym samym warunkiem.

Z tego wszystkiego co się wyżej powie-
działo wynika, że straty pochodzące z na-
czyn wyziewających, i niepalność innych
fenomenów, w kąpielach parowych są wisto-
sunku gęstości środka. Fenomena te, są je-

dnakże rozmaite, stosownie do materijj mniej więcej podniecających, aromatycznych, kwasnych, spirytualnych i t. d. które mogą być zamienione w parę, stanowiąc kąpiele wyleczające.



PARA

UWAŻANA POD WZGLĘDEM

HIGIENICZNYM.

Aby oddać parze należne pochwały, dosyć będzie powiedzieć, że służyła do użycia ogólnego u wszystkich ludów Wschodnich, na całym brzegu zachodnim Afryki i na północy Europy i Azyj; że znana była Grekom, a przez długi przeciąg czasu Rzymianie prócz pary, inną nieznali medycyny. Starożytni używali jej na niepłodność. Sanchez, wychwala nie tylko jej skuteczność w tym względzie, ale nadto radzi ją kobietom ciężarnym,

dla ułatwienia porodów i uniknienia zmarszczeń na żywocie pozostałych. Niema wątpliwości, że para działaniem swém nadaje większą rozciągłość i elastyczność skórze, przeszkadza więc tworzeniu się tym znakom po porodowym i uspasabia korzystnie do znoszenia cierpień samego aktu rodzenia. Tenże sam Sanchez lekarz nadworny Imperatorowej Katarzyny, zaręcza, że kobiety rossyjskie, koniecznie używać muszą kąpeli parowych, po odbytych położach, przeczco unikają wiele chorób chronicznych i nie tracą swych wdzięków. Rapou potwierdza to mniemanie. A sławny akuszer Chaussier, czyniąc w szpitalu Paryzkim la Matérnité doświadczenia pod tym względem, zgadza się zupełnie z opinią wzwyż pomienionych lekarzy.

niemoocy, że tylko naocznym świadkiem być potrzeba, aby cudownym nieraz skutkom pary oddać należną zasługę i przejąć się niezachwianą do tego sposobu leczenia wiarą.

„Na pierwszym miejscu kwalifikującym się do ulечения, stoją wszystkie choroby i z zatamowanego przeziwu skóry powstałe, jakakolwiek z nich wyrodziła się następność. Tutaj należą: zastarzałe katary, z zatkaniem przewodów nosowych, sapki, kaszle flegmiste na tle kataralnym spoczywające. W następnym rzędzie mieszczą się wszelkie dolegliwości reumatyczne, przelotne i stałe, budzące się barometrycznie na wszelkie zmiany powietrzni i nieprzerwanie zagoszczenie swoje różnego rodzaju bólami przypominające, począwszy od osiedlonych na pojedynczych częściach, do zagnieżdżonych w całym ciele, od utrudzających niektóre ruchy, do krepujących wszelkie władze cielesne i zmieniających osoby niemi nawidzone w częściowe lub zupełne kaleki.

„W kąpielach parowych wielką a często zupełną znajdują pomoc owe cierpienia, powstałe z długo trwałych chorób wenerycznych lub nadużycia środków merkurialnych, w których najbieglejsze oko lekarza wysłedzić niezdolą przeważającego złego i tylko amalgamę obu przypuszcza.

„Koltun ze wszelkimi swojemi zjawiskami i następstwami jedynie w łaźniach parowych spodziewać się może uleczenia, zasadnego wszelkich cierpień na téj podstawie spoczywających zwalczenia, a pod względem dyetycznym, zapobieżenia jego rozwoju.

„Cały dział chorób artrytycznych, mianowicie jeżeli z zatamowanego przeziwu skór nego powstały, lub gdy po przerobieniu choroby w drogach trawienia, już jako wyłączenie krytyczne po stawach się osadzają i przy zniekształceniu ich i znieruchomieniu, jeszcze silnemi bólami dokuczają. Kąpiele parowe zaprowadzając równowagę, a może nawet przewagę w działaniu przeziwném skóry,

nietylko istniejące dolegliwości łagodzą, lecz następny pojawiać się mogący napadom zapobiegają.

„Skrofuly, z całém swoim rozgałęzieniem w użyciu kąpieli parowych, wielką znajdują pomoc. Tutaj doliczyć się dadzą, wszelkie nabrzękości opuchnięcia, stwardnienia tak na powierzchni ciała znajdujące się, jako też i wewnętrzne nawet trzewia zajmujące. Przykłady dowiodły, że przerost wątroby, a mianowicie śledziony, po gorączkach przepuszczających pozostający, który Niemcy (Fieberkuchen) zowią, niejako zarodek do wznawiania się febry stanowiący, wytrwałem kąpieli parowych użyciem rozechodził się, które wracając krwi zdrową mieszaninę, zdejmowało z twarzy zimną bladość lub żółtość, a krasiało na nowo policzki żywym rumieńcem.

„Wszelkie chroniczne wysypki na skórze, mianowicie też liszaje, zastarzała świerzba, usposobienie do wrzedzinek, przez bezpośrednie działanie czystej, lub środkami lekarskie-

ni zaprawionej pary, w łaźni parowej wielkie znajdują lekarstwo.

„Porażenia (paralyses) tak połowiczne jak i pojedynczych części ciała, gdy po usunięciu pierwotnej przyczyny, jako znieruchomiona pozostałość, jako odosobniony już skutek, na przytłumioném działaniu pojedynczych nerwów polegają, a szkodliwego krwi nabiegu do głowy lękać się nietrzeba, w kąpielach parowych do przywrócenia władzy, przy innych ku temu celowi środkach lekarskich, wielką znajdują pomoc.”

Febry perjodyczne uporeczywe, opierające się użyciu Chiny, ustępowały za użyciem pary.—Komuż nie jest wiadomém iż wypocenie obfite gubi niekiedy febrę prędej od kory Peruwiańskiej? ileż to razy po wypiciu gorącego wina lub ponczu, czasem wódki z prochem lub pieprzem ludzie prości wypociwszy się w nocy, nazajutrz budzą się zupełnie z febry wyleczeni. Dla tego też para, która wydaje skutki pierwszym podobne, lecz

z mniejszém niebezpieczeństwem, powinna być w chorobach tych zawsze używaną.

Para wodna niezbyt gorąca, przynosi skutki niewątpliwie leczące, w zapaleniach błon szluzowych, dostępnych jój działaniu. Używa się jój bardzo często w zapaleniach uszów, oka, pochwy macicznej, macicy, kanału oddechowego i t. d., — zaczyna się od parowania wydobywającego się z rozgotowanych roślin odmięczających jak np. szlazu, siemienia lnianego, kwiatu szlazowego, — później z pary rozpedzającej, przepelnionej cząsteczkami rumianku lub kwiatu bzuwego, nareszcie, skierować należy parowanie, na miejsce cierpiące wzmacniająco.

Zapalenia chroniczne wątroby, płuc, macicy, żołądka, wyleczają się za pośrednictwem pary wspierane będąc nacieraniami i gnieniem; życzyć by więc należało, aby w chorobach tego rodzaju, użycie środka o którym mówimy, ogólniejszém stać się mogło.

Lekarze wszystkich krajów, jednogłośnie wychwalają parę w reumatyzmach ogólnych i częściowych, mięsnych i stawowych, świeżych i zastarzałych, byleby tylko nietowarzyszyła im mocna gorączka, w takim bowiem razie, zwalczyć ją naprzód wypada, środkami przeciw zapalnymi, na czele których stoją krwi upuszczenia. Gdyby reumatyzm uporeczywym się okazywał, na działalność pary w formie kąpieli udzielanej, ścigać go należy gdzie tylko się pokaże, za pomocą tuszowań posiadających w wyższym stopniu przymiot odciągający. Po zniknięciu zupełnem powyższej słabości, używać jeszcze przez dni kilka kąpieli potrzeba, z słusznój obawy, aby znów wrócić niechciała. Tuszowania parowe, cudowne objawiają skutki w bólach grzbietowych, lędźwiowych, w pleurze, reumatyzmie karku, szczególnież kiedy te słabości nie są zbyt zastarzałe i pochodzą z zaziębnienia miejscowego przez wilgoć, lub nagłe cugi. W leczeniu podagry, para bardzo

pomaga — doświadczenie bowiem uczy, że choroba ta kończy się potem, który za kryzys uważanym być winien. Przywołując obfite wypocenia, za pomocą pary, nie tylko naśladujemy naturę, ale nadto sprowadzamy skutek odciągający, przyzywając do powierzchni ciała ruch płynów, ustalony w punktach mniej więcej określonych zasady podagrycznej.

Nabrzęknięcia gruczołów, z bólami nerwowymi częste u kobiet karmiących, w czasach mniej więcej oddalonych po połogach, ustępują zawsze przy użyciu pary, lub po nakadzeniach, których siła i energja, zastosowana być winna, do uporu i natężenia symptomatów chorobliwych.

Wodna puchlina, mająca swe siedlisko w czasze, w kanale mleczu piersiowym, w piersiach, brzuchu, stawach, jajecznikach, w tkance komurkowatej, które z tego powodu nazywają hydrocephalus, hydrorachitis, hydrothorax, ascites, hydrocele, hydarthrosis, nareszcie anasarca i oedema, stosownie do

rozciągłości, nasiąknięcia materji serwatecznej; wodna puchlina mówię, znajduje w parze i nakadzeniach pomoc nadspodziewaną, gdyż obudza, drażni czynności skóry i sprowadza wyziewy, zwykle zawieszone, w powyższych stanach patologicznych. Wówczas, straty które się tą błoną uskuteczniają i jęj podnięta, ułatwiają wsiąknięcie płynów rozlanych po różnych częściach naszego ciała.

W Dykcjonarzu nauk lekarskich we Francyi wydanych, p. Itard tak się wyraża w tym przedmiocie:

„W stanie otętywienia w którym znajduje się skóra, stosunki jęj sympatyczne z żołądkiem, są przerwane, — nie za jego więc pomocą działać można na organ wypocenia; owszém, skóra tylko jedna podniecana bydz powinna bezpośrednio. Sposoby które do tego celu prowadzą, są kąpiele parowe, nakadzania octem, aparat suchy, i t. d. Dampierre opowiada, iż wyleczonym został z wodnęj puchliny w Kalifornij, za pomocą sposobu

używanego w tym kraju, który zawisł, od pokrycia całego ciała piaskiem ogrzanym na słońcu i położeniu się w łóżko, dla odbycia obfitego wypocenia. — Doktor Weber zaręcza, że wyprowadził czterech ludzi z wodnej puchliny, na pięciu, których leczył, wystawiając ich na parę gorącej wody, do której przyrzucił kilka garści mrówek, z nieczystościami w mrowisku się znajdującymi. Doktor Harekē, doświadczał téj samej metody i podobne pierwszemu otrzymał skutki. Lekarz ten zapewnia, że parowania aromatyczne, dwa razy dziennie przez dwie godziny uskuteczniające, najpomyślniej na wodną puchlinę działają.”

W nabrzęknięciach nóg, z osłabienia systemu limfatycznego pochodzących, trzeć należy, rano i na noc wódką kolońską części chore, a następnie wystawiać je na działalność pary z ziół aromatycznych pochodzącej; leczenie to, prawie zawsze żądane przynosi skutki. W wodnej puchlinie stawów, po przyłożeniu wezykatoryi, tuszowania aro-

matyczne również zbawienne przynoszą owoce.

Choroby skórne ostre, tak wieloliczne, mające związek z zapaleniami płuc, żołądka i kiszek, dzielne stanowiąc będą odeignienie chorobliwe, gdy je przywoływać zechcemy za pomocą pary.

W krostach łuskowatych, para posiada przymiot zmiękczania strupów, powiększenia żywotności skóry i sprowadzenia jęj do stanu normalnego. We wszystkich prawie tego rodzaju defektach, stanowi ona główne lekarstwo. Często używa się jęj samęj, niekiedy łącznie z kąpielami siarczanęmi i alkalicznęmi. Przechodząc pokłady ziół aromatycznych przy użyciu gniecenia, działa pomocniczo i nader skutecznie we wszystkich chorobach skrofulicznych. Chorzy tego rodzaju, przejęci jadem wenerycznym, dobre z pary otrzymują skutki, wtenczas nawet, kiedy lekarstwa właściwe, nieprzyniosły im pożądanego oczekiwania.

W kolkach metalicznych, w drżeniach nerwowych, w sparaliżowaniach sprawionych nadużyciem merkurjuszu, lub niedokwasu ołowiu, jak to się często zdarza u robotników ciała te obrabiających, para stanowi jedyny środek leczący, wydzielając przez pot, cząstki metalu, którego bytność w organizmie, tak straszliwe sprowadza przypadłości.

Z pomiędzy lekarstw w parę obróconych, a w kształcie kąpieli udzielanych, siarka i cynober, czyli siarkan merkurjuszu, najpospoliej są używane. Preparat ten cudowne prawdziwie i widoczne sprowadza skutki w chorobach skóry natury wenerycznej. Wielką jednak baczność zachować należy przy użyciu onego; gdyż skoro tylko najmniejsze znaki ślinopływu okazywać się zaczną, zawiesić nakadzania cynobrowe jest koniecznością. — Niemasz wątpliwości, iż szybkość działania tych nakadzań, pochodzi raczej z zetknięcia bezpośredniego merkurjuszu z materją chorobliwą, aniżeli, przejścia takowego w potok

krwi krążącej. Doświadczenie bowiem przekonało, iż choroby tego rodzaju, opierające się uporeczywie biegłemu i sumiennému leczeniu wewnętrznemu, ustępowały zupełnie po trzech, lub czterech tylko nakadzeniach. Kilka powyższych nakadzeń, popieranych użyciem lekarstw czyszczących, i wypocenia skórne rodzących, jakimi są dekokta i syropy Zitmana, Poliniego, d'Arnouts, Feleza, Cuiziniego, i t. p. wystarczą, do zwalczenia na zawsze choroby wenerycznej, najgłębiej wkorzenionej.

Ukończywszy w krótkości o użyciu pary pod względem lekarskim, mówić jeszcze wypada o zastosowaniu jęj w chorobie tak u nas pospolitej zwanęj kołtunem czyli pliką.

Przytaczając pod tym względem wyjątki z szacownego dzieła o kołtunach Doktora Oczapowskiego niemożemy lepszego zrobić wyboru. — „Mówi On, iż każde działanie na pomnożenie wyziewów skórnych jest konieczne, i wskazane w leczeniu chorób kołtuno-

wych.” Że zaś wszystkie środki dawane wewnątrz, niemogą tak dobrze pobudzać skóry do wypocenia jak łaźnia parowa; przeto na mocy doświadczenia i wniosków, łaźnia wprowadzona w metodyczne użycie, będzie najdzielniejszym środkiem do przesilenia tych chorób, które dotąd prawie z możliwości lekarskiej wychodziły. Lecząc chorych w Warszawie przekonałem się, że po kilkunastu łaźniach, łamanie kości, bezsenność i guzy przykostne znikły, i chorzy prędko do zdrowia przychodzić poczęli.

„Zmywanie zimną wodą głowy i części ciała cierpiących można bez obawy robić, bo zimna woda, na rozgrzaną skórę spadająca, pobudza w niej życie, odczyny, wyziewy chorobne, przypływ i krążenie płynów, bez narażenia chorego na żadne złe skutki z zaziębienia wynikające. Wytryski, i wodospadały kropliste, albo zdrojowe w łaźniach urządzone, należą do ważnych i mocno działają-

cych środków, lecz ich używanie musi być trafne, i zastosowane do istotnej potrzeby organizmu chorego.

„Ilość kąpieli parowych może być rozmaita, stosownie do mocy choroby i sił organicznych, albowiem choroby zadawnione z przeistoczeniem organów połączone, bardzo długiego czasu wymagają i powtarzania całej kuracyi po kilku miesięcznych przerwach. Pomyślność i prędkość wyleczenia niemniej zależy od mocy i sił indywidualnych, bo jedni prędzej, a drudzy jednostajnym sposobem leczenia daleko później przychodzą do zdrowia. A ztąd niemożna z pewnością powiedzieć, ile kto ma wziąć łaźni; bo wypocenie wyziewów chorobnych oprócz stanu modyfikacyi gospodarstwa, zależeć będzie od prowadzenia się chorego, od przygotowania lekarskiego i od usposobienia skóry, do wyziewania i wyprowadzenia zarodów chorobnych.

„Otóż z tąd łatwo pojmujemy dla czego mieszkańcy Podola i Ukrainy mając niegdyś

tak wielką liczbę koltunowych osób, przez
 częste używanie kąpiei parowych i przez
 utrzymywanie ciągłej transpiracyj w ich kli-
 macie, dziś tak mało chorych mają między
 sobą; dla czego żołnierze Rossyisey, utrzy-
 mując wypocenia skóry przez częste używa-
 nie swych łaźni, są wolni od zarazy i na-
 padów koltunowych, chociaż przebywają ra-
 zem z mieszkańcami w Królestwie chorują-
 cymi na koltun: a używając tejże samej wo-
 dy i pokarmów, żyjąc w takichże samych
 okolicznościach zewnętrznych, przyczynę mo-
 dyfikaeyi koltunowej łatwiej przesilają i niszczą
 mocą siły życia i podniesionej czynności
 skóry. Wszakże kąpiele parowe służąc do-
 brze dla jednych, mogłyby zaszkodzić dru-
 gim, przez złe i nietrafne ich zastosowanie."

O KAPIELACH I TUSZOWANIACH

PAROWYCH,

NASYCONYCH

SRODKAMI LEKARSKIEMI.

Jeżeli ciało ludzkie zanurzone jest, przez 15 lub 20 minut, w parze, nasyconej jakimkolwiek aromatem, aromat ten, przechowa się w tkance skórnej na kilka dni. Kiedy zaś środek lekarski przez który para przechodzi nie jest wonny, lecz smak tylko pewny posiada, smak ciała temu właściwy, znaleźć można na skórze. Z tego powodu łatwo odkryć można smak gorzki, kwaśny, słony, po użyciu kąpeli parowych zawierających w sobie ciała gorzkie, kwaśne, lub słone. Nie same więc tylko zasady aromatyczne lotne, lecz każde ciało smak posiadające, para rozdziela, przejmuje, rozpuszcza i osadza na otworach ziejących naczyń skórnych, które na-

stepnie pociągnięte są w potok cyrkulacyjny. Po wielolicznych doświadczeniach, prawdę tę uważać odtąd za nabytą sztuce lekarskiej należy, iż każde ciało rozpuszczalne, aromatyczne, lub nieposiadające tego przymiotu, może być wprowadzone w nasz organizm, drogą skórną w znacznych dach, za pomocą pary nasycenój zasadami tegoż ciała.

Z pomiędzy nakadzań lekarskich najslawniejszych, nieodrzeczy tu będzie zamieścić receptę Doktora S. C. Szmita, jako prezerwatywę od zarazy tyfusa, za którą od parlamentu Wielkiej Brytanij otrzymał nagrody 5,000 funtów szterlingów.

Bierze się: Saletry mialkiej drachm sześć, — kwasu siarkowego takąż samą ilość — mięsza się to wszystko rurką szklaną, lub gipsową, w naczyniu, dodając jedną drachmę oliwy. Naczynie umieszczone być winno na rozgrzanój blasze, lub cegle, i przedstawiane w różnć miejsca pokoju.

Za pomocą tej nowej formy nasycania naszych organów lekarskami, możemy względnie do widoków terapeutycznych, rozmaite nadać im stosunki. — Chcąc wprowadzić wewnątrz naszego ciała środek leczący przez proste tylko przykładanie, długiego potrzeba czasu, aby wsiąknięcie nastąpiło, dla tego śmiało znaczną onego dawkę, użyć jesteśmy w stanie. Lecz jeżeli nadamy temuż środkowi lekarskiemu parę, za ciało pośrednicze, które w niej będzie zawieszony, wessanie szybko nastąpi, i na wielkiej mieć się należy baczności, co do ilości środka działającego i czasu zamierzonej kąpieli.

Zdarza się często przy udzielaniu kąpieli parowych tego rodzaju, np. jodowych, iż skutkiem podniety ogólnej organizmu, zawiesić je chwilowo, lub zupełnie należy. Później, kiedy drażliwość ogólna i czucie miejscowe powrócą do swej pierwotnej normy, rozpoczyna się znów parowanie lekarskie,

lecz w dozach słabszych, przegradzając one tuszowaniami odmieczającemi. Tym sposobem, przyzwyczajamy stopniowo tkaniny naszego ciała do tolerancji, czyli znoszenia kąpieli lekarskiej.

Ponieważ kąpiele parowe w chorobach, tak z wody czystej, jakoteż nasyczone innemi ciałami, niemogą być brane bez wyraźnego zlecenia lekarzy, ilość zatém użyć się mającego lekarstwa, przez nich tylko samych oznaczoną być winna, — tak np. chcąc mieć kąpiel parową jodową, należy wziąć:

Jodu czystego. granów 15.

Jodku potażu gran 30.

rozpuścić takowe w pewnej ilości wody i do parowania przyprowadzić. Kiedy zaś Cykuta ma być do niej dodana, wrzuca się do alembika garstkę liści, lub pół drachmy ekstraktu tej rośliny.

Para lekarska wprowadzana do organów płócných, drogą oddechową, powinna być w słabszych dozach udzielana. Aczkolwiek

preparata z Siuników w parze zawieszone, wielkie w chorobach piersiowych objawiają skutki, ilość ich jednak mierzy się z nadzwyczaj oględną ostrożnością. Trwanie tuszowań parowych oznaczone jest, pomiędzy 10, a trzydziestoma minutami. Tolerancya lekarska, znośność naszych tkanin organicznych, mierzy się trwaniem tuszowania i dozą środka lekarskiego. Te dwie okoliczności, powinny zawsze stanowić podstawę przepisu lekarza, a chory nigdy sam rozporządzać niemi niepowinien. W tuszowaniach stopień pary ma być taki, aby dotykając części sprowadzał uczucie przyjemne, wilgotnego ciepła. Wessanie lekarstwa, zależy od tego warunku; bo gdyby tuszowanie było za gorące, sprawi ono uczucie suchego ciepła i ścieśni skórę, przeszkadzając warunkowi wessania.

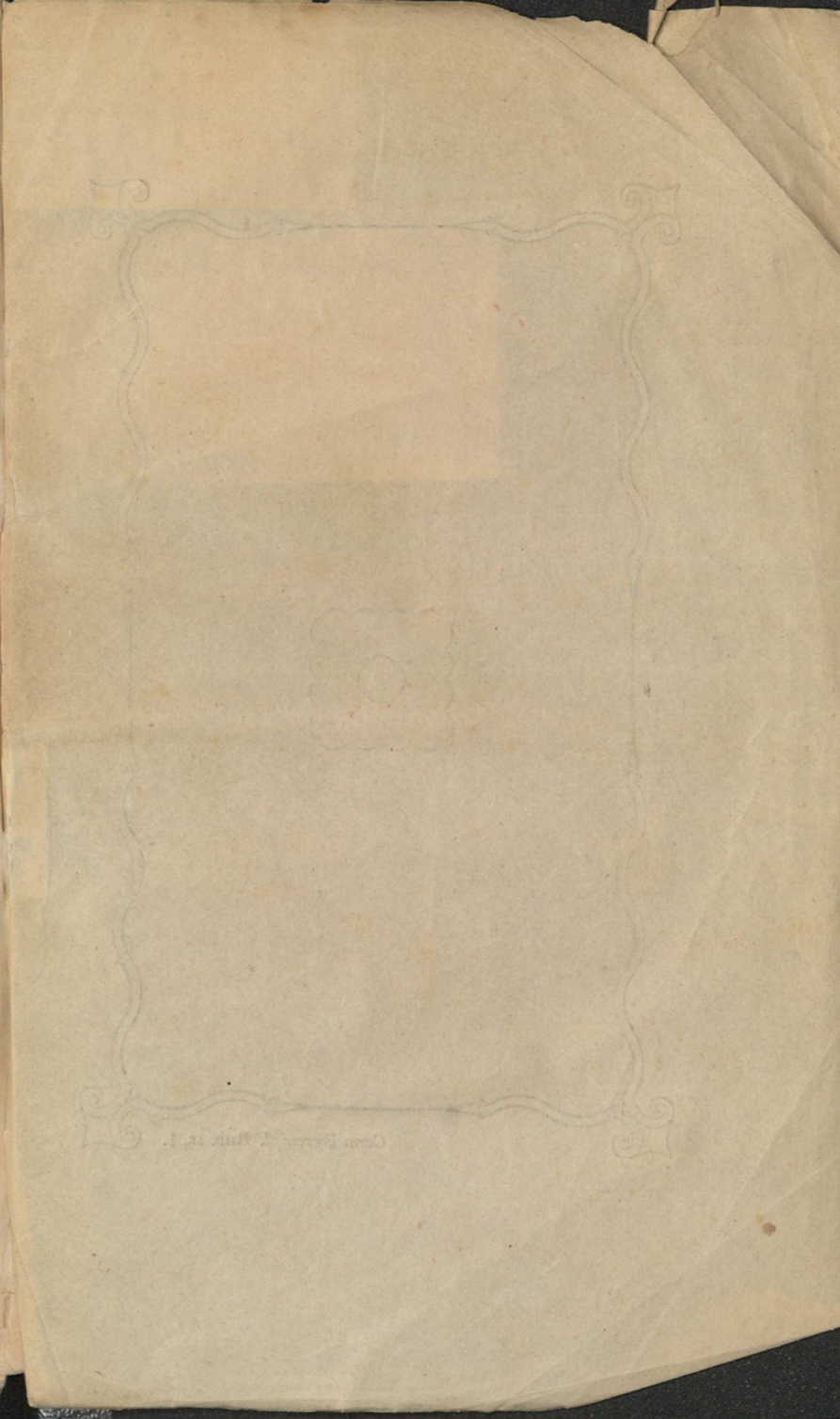
Trwanie kąpieli parowych, winno być od 15 do 40 minut. Stopień temperatury sprowadzać winien ciepło lekkie i wilgotne

o którym dopiero mówiliśmy; różne jest dla rozmaitych osób i dosięga od 30 do 34 stopni Reaumura. Lecz ileż to razy widzimy chorych, w nadziei prędszego wyleczenia, biorących kąpiel parową posuniętą aż do 40 stopni. W tak nadzwyczajném gorącu, skóra czerwienieje, rozpala się i schnie; organa wewnętrzne przepelniają się krwią, a chorzy więcéj cierpiący jak przed kąpielą, dziwią się, iż nieuczuli żadnego wypocenia, nawet najmniejszój wilgoci. Zaręczyć więc możemy, że kąpiele i tuszowania, tak z czystéj wody, jako też i lekarskie, nieprzyniosą chorym żadnego dobrodziejstwa, jeżeli temperatura i trwanie tychże, niebędzie ściśle zamknięte w granicach, któreśmy powyżéj wskazali.

Uwagi.

SPIS PRZEDMIOTÓW.

Stron.	Stron.
Przedmowa	1
O kąpielach w Staro- żytności	9
O skórze ludzkiej	22
Fizjologia, czyli czyn- ność skóry	31
O użyteczności kąpiele	45
Kąpiele z wody czystej	52
— bardzo zimne	54
— zimne	58
— chłodne	62
— letnie	67
— ciepłe	70
— gorące	78
Kąpiele mineralne na- turalne	81
Kąpiele mineralne sztu- czne	93
Kąpiele jodowe sztu- czne	101
Kąpiele morskie sztu- czne	103
Kąpiele siarczane sztu- czne	109
Kąpiele sztuczne wód żelaznych	115
Kąpiele alkaliczne sztu- czne	118
Kąpiele mineralne kwa- śne	120
Kąpiele z sublimatu	121
Kąpiel z otrąb	123
— odmiękczejaca	125
— z krochmalu	126
— narkotyczna	126
— z oliwy	128
— z ziół aroma- tycznych	129
Kąpiel z wina	130
— z gorczycy	132
— z gnojuciepłego	132
— mleczna	134
— z galarety	136
— z nówek bara- nich	137
Kąpiele częściowe	139
— połowy ciała	140
— rąk i nóg	140
— siedzące	144
— oka	145
O wodnej kuracyi czyli metodzie Prusznica	148





BIBLIOTEKA
AKADEMII MEDYCZNEJ
W LUBLINIE

05074

Uniwersytet Medyczny w Lublinie

nr inw.: XX - 40136



BG 5074



Cena Egzempl. Rub. sr. 1.